

Wójt
z absolutorium

s.2

Pożegnanie
bez burmistrza

Ostatnia sesja
w Jelczu-
Laskowicach
s.19

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
24h
695 603 603

powiatowa

tuOlawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

2 MAJA 2024, NR 18 (1616), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Czas ma majówkę!

Kto wystąpi w Oławie
i w Jelczu-Laskowicach?

s.4 i 5



Projekty unijne zmieniają życie w mieście

s.14-15



GREENBRIER

Wagony Świdnica

ODDZIAŁ W OŁAWIE

DOŁĄCZ DO NAS

kadry-olawa@gbrx.com

880 437 371

REKLAMA

Wotum zaufania dla wójta i „emerytura” po 30 LATACH dla Pawła Bubały

GMINA

26 kwietnia odbyła się ostatnia sesja Rady Gminy Oława z udziałem radnych kadencji 2018-2024. Były podziękowania, podsumowania i życzenia. Oprócz pożegnań radnych miały miejsce też dwa ważne wydarzenia

Najpierw przewodniczący Mariusz Michałowski podziękował za współpracę i podsumował mijający okres. Radni spotykali się na 121 posiedzeniach komisji, odbyło się 90 sesji, na których podjęto 572 uchwały. Następnie głos zabrał wójt Artur Piotrowski, który w swoim przemówieniu podziękował radnym za pełną zaangażowania pracę i zwrócił uwagę, że mijająca kadencja była najdłuższa w historii.



Pamiątkowa fotka z ostatniej sesji w tej kadencji

- To pierwsza, po zmianach, pięcioletnia kadencja, która ze względu na kolizję z wyborami parlamentarnymi została wydłużona o kolejne miesiące - mówił. - To kadencja zmian, nie tylko w składzie rady, zastępcy przewodniczącego, ale i na stanowisku wójta. Przez ponad 3 lata gminą zarządza-

ła osoba pełniąca obowiązki wójta. Od lipca 2022 roku ta zaszczytna funkcja przypadła mojej osobie. Wcześniej będąc radnym gminy Oława pracowałem razem z Wami, stanowiliśmy sprawny organ uchwałodawczy. Następnie przez niecałe 2 lata stałem na czele gminy Oława jako wójt.

Z tej perspektywy również oceniam współpracę z Wami na wysokim poziomie. Dlatego przyjmijcie moje gorące podziękowania.

Radni również podziękowali za współpracę, a w sposób szczególny złożyli podziękowania st. insp. ds. obsługi Rady Gminy Oława Monice Salwach. Na zakończenie sesji zrobiono pamiątkowe zdjęcia. W ostatniej sesji VIII kadencji rady uczestniczyło 11 z 15 radnych: Paweł Bubała, Tadeusz Gąsior, Marzena Jałoszynska, Paweł Kowalski, Ewelina Kruk, Anna Leżańska-Karkoszka, Jacek Łągiewicz, Mariusz Michałowski, Tomasz Niewodniczański, Marek Sokołowski oraz Marcin Ziobrowski.

Na tej samej sesji radni gminy Oława udzielili wotum zaufania wójtowi Arturowi Piotrowskiemu, a następnie -

skarbnik Danucie Król oraz pracownikom Urzędu Gminy Oława za pracę, a radnym za podjęcie uchwały.

Na tej samej sesji w sposób szczególny przewodniczący Rady Gminy Oława Mariusz Michałowski, wójt Artur Piotrowski oraz sekretarz Helena Masło złożyli podziękowania na ręce radnego Pawła Bubały, który 30 lat pełnił funkcję radnego gminy Oława i udał się na zasłużoną „emeryturę”. Od 1990 roku do dzisiaj, z przerwą jednej kadencji 1994-1998, pan Paweł służył mieszkańcom gminy Oława.

- Paweł, dziękuję za to, że byłeś od samego początku dla mnie wsparciem, służyłeś dobrą radą i pokazałeś jak obiektywnie patrzeć na sprawy Naszej Bystrzycy i całej Gminy Oława. - napisał potem w mediach społecznościowych przewodniczący Mariusz Michałowski. - Jeszcze raz dziękuję.

(ŹRÓDŁO: UG)

Drodzy Mieszkańcy,

dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w wyborach samorządowych oraz oddali głos na Koalicję Obywatelską.

Z całego serca dziękuję za każdy oddany głos na moją osobę. Państwa ogromne zaufanie motywuje mnie do działania na rzecz rozwoju naszego miasta.



Piotr Soroczyński



OGŁOSZENIE PŁATNE



OPTIMALIZACJA KOSZTÓW DYSTRYBUCJI ENERGII

Obniżymy Twoje koszty dystrybucji energii elektrycznej.

ENERGIA ELEKTRYCZNA

Zakontraktuj cenę energii nawet na 5 lat do przodu! Dzięki gwarancji ceny masz pewność, że koszt prądu nie wzrośnie.

GAZ

Dzięki gwarancji stałej ceny możesz zakontraktować niezmienną cenę gazu, nawet przez 3 lata.

501 682 501

Poczta Polska

AGENCJA POCZTOWA

OŁAWA ul. 3 MAJA 4H
(ciąg sklepów pomiędzy wieżowcem a PKS-em)

- **LISTY POLECONE:** WYSYŁKA i ODBIÓR
- **PACZKI** krajowe i zagraniczne: WYSYŁKA i ODBIÓR
- **REALIZACJA PRZELEWÓW** (OPŁATY, RACHUNKI)
- **SPRZEDAŻ:** ZNACZKÓW, KOPERT, POCZTOWYCH, WIDOKÓWEK

Czynne: pon – pt 9:00-17:00
sobota 9:00-12:00



W sposób szczególny przewodniczący Rady Gminy Oława Mariusz Michałowski, wójt Artur Piotrowski oraz sekretarz Helena Masło złożyli podziękowania na ręce radnego Pawła Bubały, który 30 lat pełnił funkcję radnego gminy Oława

Joanna Szulżyk Gmina Oława

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

REKLAMA



Czy takie ciężkie traktory mogą jeździć Zieloną w Janikowie?

Olej na Zielonej. Czy **TRAKTORY** mogą tu wjeżdżać?

GMINA OŁAWA

Interwencja

W sobotę około 18.00 w jednym z ciągników, którymi rolnicy przez pół dnia wozili coś na pola, pękł wąż olejowy. Ulica Zielona w Janikowie była pokryta warstwą oleju przez parę godzin i wyłączona z ruchu

Mieszkańcy Zielonej wyszli przed domy i doszło do sprzeczki słownej z rolnikami.

Zdaniem mieszkańców ciężkie traktory z naczepami nie mają prawa w ogóle wjeżdżać w ul. Zieloną, o czym informuje znak tuż za skrzyżowaniem. Faktycznie - stoi tam znak zakazu wjazdu pojazdów ważących ponad 5 ton, za wyjątkiem służb miejskich, z dodatkową adnotacją, że „nie dotyczy pojazdów właścicieli posesji”. Gdy ktoś jednak się dobrze przyjrzy, zobaczy, że w oryginale tabliczka głosiła, że „nie dotyczy pojazdów **rolniczych** i właścicieli posesji”, tyle że słowo „rolniczych” zostało zamalowane białą farbą. Niestety, słabo zamalowane, więc po paru miesiącach napis stał się z bliska lekko widocz-

ny, i teraz rolnicy tłumaczyli się, że to... mieszkańcy to słowo zamalowali, aby ich nie wpuścić, a przecież oni mają prawo. Na miejsce przyjechał patrol policyjny, który jednak też miał problem z interpretacją tego znaku. Rolnicy mogą czy nie mogą tu wjeżdżać?

- Kierowca traktora został pouczone, ale mandatu nie dostał - przyznał oficer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polewicz. - Ponieważ znak budzi skrajnie różne interpretacje, sprawę wyjaśniamy.

My już wyjaśniliśmy. Wojciech Drożdżał, pełniący obowiązki dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg przyznał, że to jego pracownicy zawiesili tę



Z daleka słowa „rolniczych” faktycznie nie ma. Z 2-3 metrów jednak widać, że było

tabliczkę, bo akurat taka była pod ręką. I to oni zamalowali słowo „rolniczych”, bo faktycznie takie były uzgodnienia po spotkaniu mieszkańców z przedstawicielami PZD i Policji. Wychodzi więc na to, że ciężkie traktory z pełną naczepą, o ile razem ważą więcej niż 5 ton, w ogóle nie powinny się pojawiać na ulicy Zielonej w Janikowie, chyba że należą do właściciela jednej z posesji przy tej ulicy. Te cztery, które jeździły z Hanną na pole za Janikowem - nie należały. Czy w takiej sytuacji ich kierowcy powinni teraz dostać mandaty i pouczenie, że przez Zieloną z takimi zestawami nie można jeździć?

- To nie chodzi o to, że ja zakazuję, tylko taki jest znak, takie jest prawo - tłumaczył rolnikowi jeden z mieszkańców. - Przecież nie mieścicie się w 5 tonach!

- Pan myli pojęcia, musi się pan dokończyć - odpowiedział mu rolnik. - Jeżeli rolnicy mają

tu swoje gospodarstwa, mają prawo tu jeździć.

- Nie mają!

- Mają! Jeżeli mają gospodarstwo w tej miejscowości, to mają prawo jeździć tą drogą... To nie do końca tak. W określeniu „nie dotyczy pojazdów właścicieli posesji” chodzi tylko o te posesje za znakiem, a nie wszystkich innych. Czekamy na to, co ustali w tej sprawie Policja. Mieszkańcy

wysłali na komendę kilkadziesiąt zdjęć traktorów, które przejeżdżały pod ich domami. Jak w poniedziałek powiedział nam jeden z mieszkańców Janikowa, traktory z naczepami nadal jeździły Zieloną przez całą niedzielę. Inna sprawa, że jeżeli nie przez Zieloną, to którędy do Hanny, aby nie nadrabiać kilkunastu kilometrów?

(CK)



Pękł wąż i olej rozlał się na 150 metrów ulicy którą trzeba była zamknąć na parę godzin

OŁAWA

Biletomat, który miesiąc temu uruchomiono na stacji Oława w zamian za zlikwidowaną normalną kasę biletową, wzbudził kontrowersje mieszkańców. Także tym, że początkowo nie można było tam kupić biletów na pociągi Intercity, co zmuszało pasażerów do szukania innych rozwiązań, np. podróży po bilety do Brzegu.

Sprawą od początku interesował się Marek Drabiński - obecnie już radny powiatowy - który od lat zajmuje się problemami pasażerów z Oławy. - Sprawdziłem - mówił - w biletomacie jest opcja zakupu biletów na pociągi Intercity, ale nie działa, pojawia się komunikat „błąd centralnego systemu sprzedaży”.

Niedawno otrzymał odpowiedź z Ministerstwa Infrastruktury, z Departamentu Kolejnictwa, która rzuciła nieco światła na początkowe problemy. - W odpowiedzi na

Zbyt szybko **URUCHOMILI** ten biletomat

korespondencję przekazaną do Ministerstwa Infrastruktury w sprawie umożliwienia zakupu biletów na pociągi PKP Intercity na stacji Oława, przedstawiam poniższe stanowisko - czytamy w piśmie Jakuba Kapturczaka, zastępcy dyrektora departamentu. - Do końca lutego br., sprzedaż biletów m.in. na połączenia uruchamiane przez PKP Intercity na stacji Oława prowadziła kasa biletowa przewoźnika POLREGIO sp. z o.o. na podstawie zawartej między Spółkami umowy. 29 lutego 2024 r. Spółka PKP Intercity została poinformowana przez Spółkę POLREGIO, że kasa biletowa na stacji Oława będzie nieczynna od 1.03.2024 r. Warto podkreślić, że operator POLREGIO realizuje przewozy w ramach publicznego trans-

portu zbiorowego na podstawie umowy podpisanej z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. W związku z powyższym, wnioski dotyczące ponownego otwarcia kasy biletowej powinny być kierowane do Marszałka Województwa Dolnośląskiego. W kwestii umożliwienia zakupu biletów na pociągi w biletomacie obecnym na dworcu w Oławie, procedura uruchomienia sprzedaży została przeprowadzona po otrzymaniu stosownego zgłoszenia od agenta Avista sp. z o.o., właściciela ww. biletomatu, zgodnie z postanowieniami obowiązującej z PKP Intercity umowy. Po przeprowadzeniu wspomnianej procedury, 5 kwietnia br. w biletomacie została udostępniona sprzedaż biletów na pociągi PKP Intercity



Biletomat na stacji Oława rozwiązał tylko część problemów związanych z brakiem kasy biletowej

ty. Pojawiający się w terminie wcześniejszym komunikat „błąd centralnego systemu sprzedaży” był wynikiem próby udostępnienia przez agenta w tym biletomacie oferty PKP Intercity, przed uzyskaniem stosownych uprawnień dostępowych dla tego urządzenia.

Marek Drabiński, który jest szefem miejskich struktur Platformy Obywatelskiej, zapowiada, że po wyborze nowych władz w UMWD zwróci się z prośbą do nowego marszałka województwa o przeanalizowanie możliwości powrotu kasy biletowej do Oławy.

(CK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



OŁAWA
Majówka

Co będzie się działo?

Od kilku lat Centrum Sztuki stawia przede wszystkim na lokalnych artystów, zapraszając plejadę gwiazd na czerwcowe Dni Koguta. W tym roku na majówce będzie działo się sporo. A co konkretnie?

W zapowiedzi czytamy: - Zaczniemy od piknikowego szaleństwa, pełnego nowej energii i artystycznych odkryć. Jak co roku dajemy szansę młodym talentom, aby zaistnieli na scenie, dzieląc się swoją pasją i talentem z publicznością. To ich czas i miejsce do wspaniałego tworzenia i dzielenia się swoją muzyką. Ale to nie koniec! Plenerowe granie osiągnie kulminację w sobotni wieczór, gdy na scenie pojawi się legenda rocka – Wojciech Hoffman! Jego dźwięki, które przemierzają pokolenia, zaprowadzą nas w podróż do korzeni polskiego rocka. Przygotujcie się na niezapomniane doświadczenia muzyczne oraz piknikowe smaki. Bardzo liczymy na wiosenną atmosferę! Warto zapamiętać te daty. Od 27 kwietnia do 5 maja na „Miasteczku” działać będzie Park Rozrywki Madness. Wśród atrakcji znajdziecie: autodrom, kolejkę typu rollercoaster, koło młyńskie, karuzelę bajkową, karuzelę typu ławka Miami Surf, a także: trampoliny euro-bungy i wodne Rollery. 1 maja działalność zacznie Momo Chillout Bar, a koncerty będą się odbywały 3 i 4 maja.

The Klenczon Experience - to ogromna dawka beato-wej energii w aranżacjach lat sześćdziesiątych, gwarantująca niezapomniane przeżycia i wspomnienia muzyczne. Muzyka prezentowana na koncertach jest powrotem do brzmienia lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Zespół gra m.in. na oryginalnej gitarze „Zenon Audition” z 1961 roku, która charakteryzuje się unikatowym brzmieniem. Na takiej samej gitarze Krzysztof Klenczon grał w Czerwonych Gitarach. Biorąc pod uwagę znajomość muzyki rockowej i Czerwonych Gitar, poprzez swoje interpretacje Wojciech Hoffmann zamierza dotrzeć zarówno do starszych jak i nowych odbiorców muzyki Klenczona. - Celem „The Klenczon Experience” jest propagowanie piosenek i osoby Krzysztofa Klenczona - podkreśla gitarzysta.

Purple Riot – zespół powstał we wrześniu 2021 roku we Wrocławiu, gra muzykę z pogranicza rocka alternatywnego i punku. Do największych

szczych inspiracji zaliczają się zespoły takie jak Depeche Mode, Green Day, Rush, Foo Fighters i Muse. W skład grupy wchodzi: Eryk Stróżyk (wokale i gitara), Piotr Bocian (gitara), Grzegorz Kuryłowicz (bas) i Mateusz Szejkowski (perkusja).

Darya Frączek – wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów i producentka muzyczna. Brała udział jako wokalistka w wielu przedstawieniach na całym świecie. Jej kariera zaczęła się w 2003 roku, gdy wzięła udział w polskiej edycji programu muzycznego Idol – dochodząc do półfinału programu. Praca z grupą Free On Stage zaprowadziła ją na szczyt polskiej muzyki house. Miesiąc „MoveOut” okrzyknął

Podczas Oławskiej Majówki wystąpią:

3 maja:

16:10 GIEHA 18:40 Bronx7 + Dj Hes0yam
16:45 Szatan 19:50 Essex
17:20 BMan 20:30 Ledshow - Mysztoka & Karolina
17:50 Maciej Leszko

4 maja:

16.30 Darya Sergiyenko
18.00 Purple Riot (Zwycięzca LSM 2023)
19.30 Wojciech Hoffman - The Klenczon Experience

Oławska
MajówkaMiasteczko Ruchu
DrogowegoTereny zielone
Ośrodka Kultury

27.04-5.05 | MADNESS PARK ROZRYWKI

SCENA MUZYCZNA:

03.05.2024:

16:10 GIEHA
16:45 Szatan
17:20 BMan
17:50 Maciej Leszko
18:40 Bronx7 + Dj Hes0yam
19:50 Essex
20:30 Ledshow
- Mysztoka & Karolina

04.05.2024:

16.30 Darya Sergiyenko
18.00 Purple Riot
(Zwycięzca LSM 2023)
19.30 Wojciech Hoffman
The Klenczon Experience

STREFA GASTRO: MOMO Chillout Bar / Foodtrucks

www.kultura.olawa.pl



Na Majówce wystąpi Darya

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
zaprasza na obchody

Święta Konstytucji 3 Maja

12:30 - złożenie kwiatów
pod Pomnikiem Losów Ojczyzny13:00 - uroczysta Msza Święta z udziałem
Oławskiej Orkiestry Dętej
(Sanktuarium NMP Matki Pocieszenia)14:00 - koncert Oławskiej Orkiestry Dętej
(Rynek)15:00 - Oławski Polonez w wykonaniu
zespołu KALINA reaktywacja (Długoleśka)

Oława 2024

UWAGA! CZŁONKOWIE POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW,
RENCISTÓW I INWALIDÓW W OŁAWIE!

Zgodnie z Uchwałą Nr 7/2/2024 Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Warszawie z dnia 17.04.2024 r. unieważnia się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze w Oławie z dnia 07.03.2023 r. z powodu rażącego naruszenia Regulaminu Wyborczego.

Zapraszamy członków PZERiI na Walne Zebranie Wyborcze w Oddziale Rejonowym w Oławie celem dokonania wyboru Zarządu Rejonowego, Rejonowej Komisji Rewizyjnej oraz Delegatów na Okręgowy Zjazd Delegatów, które odbędzie się 6 maja 2024 w Oławie o godz. 10.00 w SALI KONFERENCYJNEJ przy ul. Różanej 8.

Roman Ziółkowski

Pełnomocnik Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów we Wrocławiu

house music”, a wynikiem tej współpracy był singiel Everybods s fly (2010), który zebrał ogromne uznanie wśród krytyków. Darya wzięła także udział w reality show „Polowanie na

singla”. W roku 2012 wyjechała do Maroko, gdzie otworzyła studio Kids Table, w którym miała okazję współpracować artystami takimi jak: Red One (laureat dwóch nagród Grammy), Bilal The Chef (laureat szwedzkiej nagrody Grammy), CokeBoy President, Norah Fathi, Maitre Gims i wieloma innymi. W roku 2021 wróciła do Polski, gdzie założyła studio nagraniowe GST Recording, zaczęła pracę nad jej debiutanckim popowym albumem po polsku, przy współpracy z Janem Smoczyńskim, w kategorii „Rookie international” z singlem „Psychopath”. W maju tego roku w Sztokholmie poznała producenta producenta Andreasa Carlssona (laureat 6 Grammy), z którym współpracuje do dziś.

Bronx7 – energiczna raperka i wokalistka, która w swojej muzyce eksperymentuje z różnymi gatunkami, wywołującą się z hip-hopu, łącząc brzmienia rocka, rapu i muzyki elektronicznej w unikalne kompozycje, nadając im głębię emocjonalną i przestrzenne brzmienia. Na koncercie zagra z Dj'em Hes0yam. Artystka na koncertach stawia na różnorodność i świetny kontakt

z publiką! Nie będziecie się nudzić!

Uroczystości oficjalne

Urząd Miejski zaprasza na obchody Święta Konstytucji Trzeciego Maja. Uroczystość odbędzie się o godz. 12.30 pod Pomnikiem Losów Ojczyzny. Szczegóły na plakacie.

(KT)

02/05
2024

📍 Teren zielony przy ul. Basenowej

**dni
Jelcze
- Laskowice**

AKADEMIA PANA KLEKSA GODZ. 17.00
sekcja wokalna MGCK

KWIAT JABŁONI GODZ. 19.00

SMOLASTY GODZ. 21.00

XX TOYOTA MARATON JELCZ-LASKOWICE
- MEMORIAŁ BARBARY SZLACHETKI -

VI TOYOTA PÓLMARATON JELCZ-LASKOWICE
XVII TOYOTA BIEG NA 10KM

42,195 km » 21,097 km » 10 km
ATEST PZLA

JELCZ-LASKOWICE, UL. ALEJA MŁODYCH, PSP NR 2

01.05.2024 09:00

BIEGI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

ZAPISY: WWW.ZMIERZYMYCZAS.PL
STRONA: WWW.FACEBOOK.COM/KBHARCOWNIK



Sport, **KONCERTY** gwiazd i coś bardzo lokalnego, czyli czas na Dni Jelcza-Laskowice

JELCZ-LASKOWICE Majówka

Co będzie się działo?

1 maja tradycji stanie się zadość. Odbędzie się bowiem XX Toyota Maraton Jelcz-Laskowice, będący jednocześnie Memoriałem Barbary Szlachetki. W planach są również biegi towarzyszące: półmaraton, na 10 km i zawody dla dzieci. W związku z tym między 9.00 a 15.00 należy się spodziewać utrudnień w ruchu drogowym.

Start zaplanowano na godz. 9.00. Maratończycy i półmaratończycy rozpoczną rywalizację na skrzyżowaniu ul. Liliowej i Tańskiego przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2. Uczestnicy biegu i marszu nordic-walking na 10 km wystartują przy budynku starej masarni BiZ. Trasę wyznaczono przez Aleję Młodych, następnie ul. Zachodnią do nawrotki i z powrotem w kierunku Miłoszyc. Po pokonaniu wiaduktu zawodnicy będą się ścigali w Miłoszycach, biegnąc ul. Ogrodową, następnie

ul. Wrocławską skierują się do Jelcza-Laskowice. Po wbiegnięciu do miasta pobiegą ul. Polną, a stamtąd w stronę ul. Oławskiej i dalej wiaduktem w kierunku ronda. Za rondem skręcą w ul. Chabrową, potem w ul. Bożka, następnie w ul. Liliową i do startu/mety przy PSP nr 2.

Uczestnicy biegu i marszu na 10 km pokonują jedną pętlę, 21,097km - dwie pętle, natomiast maratończycy cztery pętle. Trasy posiadają atest PZLA.

Ważne! Organizatorzy zwracają się z uprzejmą prośbą do mieszkańców ul. Polnej, Bożka i Liliowej w Jelczu-Laskowicach oraz ul. Ogrodowej w Miłoszycach, a także do wszystkich, którzy będą znajdować się na trasie, o wyrozumiałość dla zawodników i zachowanie bezpieczeństwa na drodze. Bieg będzie trwał między godz. 9.00 a 15.00. Największe natężenie biegaczy spodziewane jest między 9.00 a 11.00.

Dla najmłodszych sportowców firma Autoliv zapewni animatora zajęć, który prze-

prowadzi z dziećmi warsztaty na temat bezpieczeństwa. Będą ogromne bańki mydlane, gipsowe figurki, zabawy integracyjne, autko XXL.

Muzycznie też będzie

2 maja na terenie między basenem a Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się koncert z okazji święta miasta. W ostatnich latach występowali tacy artyści jak: Kult, Lady Pank, Dawid Kwiatkowski i Bryska. Organizatorzy z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury wciąż chcą zapraszać czołowe zespoły polskiej sceny muzycznej. Tak mówi o tym dyrektor Dorota Miś-Hanys: - Idąc tropem ubiegłorocznej imprezy, również i w tym roku chcemy sprostać oczekiwaniom zarówno młodych osób, jak i wielbicieli popularnych zespołów, grających dobrą muzykę na największych polskich scenach. Kwiat Jabłoni i Smolasty z pewnością zgromadzą fanów nie tylko z naszego regionu ale także z całej Polski. Zapra-

szam wszystkich czytelników Gazety Powiatowej do wspólnego świętowania.

Kwiat Jabłoni - polski zespół muzyczny z Warszawy wykonujący muzykę folkową, popową, folk pop, bluegrass, indie folk, indie pop i elektronikę. Grupę tworzy rodzeństwo Katarzyna Sienkiewicz i Jacek Sienkiewicz (dzieci Kuby Sienkiewicza). Ich debiutancki utwór „Dziś późno pójdę spać” do września 2021 teledysk na YT odtworzono ponad 31 milionów razy. Obecnie zespół jest jednym z najpopularniejszych w naszym kraju, gromadzącym na swoich koncertach rzesze fanów z całej Polski. 22 sierpnia 2023 roku na festiwalu Top of the Top Sopot Festival 2023 grupa otrzymała statuetkę Bursztynowego Słowika. Wielką nobilitacją dla nas jest fakt, iż zespół zgodził się zagrać w naszym mieście.

Smolasty, czyli Norbert Smoliński - polski piosenkarz, autor tekstów i producent muzyczny tworzący muzykę z pogranicza popu, rapu i R&B. Niezwykle popularny idol młodzieży. Utwory Smolastego zostały odtworzone na platformie YouTube ponad 600 milionów razy oraz ponad 830 milionów razy w serwisie streamingowym Spotify. Jego single oraz albumy wielokrotnie osiągały złote, platynowe oraz diamentowe certyfikaty. Największym sukcesem w dotychczasowej karierze artysty okazały się single „Duże oczy” (podwójna diamentowa płyta) oraz „Pijemy za lepszy czas” (diamentowa płyta), które znalazły się na potrójnie platynowym albumie Almost Goat. W lutym 2023 roku ukazał się singiel „Herbata z imbirem”, który okazał się największym sukcesem radiowym w karierze muzyka. W 2018 roku

otrzymał nominację do Nagrody Muzycznej „Fryderyk” w kategorii muzyki rozrywkowej za fonograficzny debiut roku, natomiast w 2023 roku został nominowany w kategorii „Album Roku Hip Hop”.

Podczas świętowania Dni Jelcza-Laskowice nie może zabraknąć rodzimych artystów i rodzimych produkcji. Taką propozycją jest koncert grupy wokalne MGCK z towarzyszeniem muzyki na żywo. Dzieci zaśpiewają największe przeboje z Akademii Pana Kleksa do scenariusza, który stworzył zespół Centrum Kultury.

Poza ucztą muzyczną na odwiedzających czekać będą: wesołe miasteczko, gastronomia, animacje, konkursy i wiele innych atrakcji i niespodzianek. Wstęp oczywiście bezpłatny.

(KT)

Wstępniak, czyli...

...po co nam ta Unia

Z racji wieku mogę powiedzieć, że latami czekałem na nią, marzyłem o niej, więc w jakimś sensie na pewno mam jej wyidealizowany obraz, co zapewne już się nie zmieni. Nie mam więc problemu z odpowiedzią na tytułowe pytanie.

Wiem też, że młodzi, którzy całe swoje dorosłe życie spędzili w Unii Europejskiej, nie są w stanie pojąć jak to było i wciąż jeszcze może być, gdy jej nie ma lub nie będzie.

Gdy mnie ktoś pyta, jakie są największe wartości, które niesie dla mnie UE, bez wahania odpowiadam, że wolność i bezpieczeństwo, czyli

najważniejsze składowe mojej definicji szczęścia. Nie ma tu miejsca, aby wchodzić w szczegóły, ale na pewno łatwość przemieszczania się po Europie, możliwość wymiany doświadczeń z innymi ludźmi, możliwość studiowania na którejś z europejskich uczelni - to dla mnie wolność. Z części tej wolności nie umiem skorzystać, z innej nie mogę, z jeszcze innej nie zdążę, ale korzystają moje dzieci czy wnuki.

Nie zrozumie tego nikt, kto 30 lat temu nie próbował zajrzeć za berliński mur na skrawek wolnego świata. Kto nie był upokarzany

kontrolą osobistą przez sowieckiego pogranicznika. Kto nie zbierał kolorowych puszek z zachodu, z zapachami, których w tej części świata nie znaliśmy. Kto nie pisał łamanym angielskim do koncernów motoryzacyjnych, aby przysłali mu kolorowy folder samochodów, których u nas na ulicy nie można było zobaczyć. Kto nie słuchał nocami Radia Luxemburg, by poznać nowe trendy muzyczne, albo Radia Wolna Europa, żeby wiedzieć to, co przed nami w kraju ukrywano.

Oczywiście dostrzegam dziś to, co się dzieje na świecie, kto dochodzi

do władzy i dlaczego, więc zdaję sobie sprawę, że moje spojrzenie na Europę z czasem coraz bardziej będzie spychane poza centrum, by dać miejsce nacjonalizmowi i innym lękom. Z drugiej strony widzę, że wciąż na świecie są ludzie, którzy m.in. za możliwość wejścia do Unii, za to, by stać się jej częścią i podzielać jej wartości, są gotowi walczyć na wojnie i umierać.

Oczywiście wchodząc do UE nie wszyscy w jednakowym stopniu zyskali, nie wszyscy byli na to przygotowani, nie wszystkie grupy społeczne w równym stopniu uważają europejskie wartości za swoje - to wszystko wiem. Wiem

że na jednej szali oprócz wolności i bezpieczeństwa są jeszcze wspólny rynek, praworządność, rolnicze dopłaty czy w ogóle unijna kasa, którą wpompowano w Polskę. Na drugiej szali zaś coraz więcej będą ważyły unijna biurokracja, problemy klimatyczne czy te z uchodźcami. Wiem. Mimo wszystko podtrzymuję moje postrzeganie ostatnich 20-30 lat, które wciąż uważam za najlepsze lata dla Polski - przynajmniej w dającej się ogarnąć pamięcią historii. Zestawiając więc wszystkie plusy i minusy naszego wejścia do Unii, wciąż na pewno byłbym ZA.

JERZY KAMIŃSKI

LIST: - Wybory uświadomiły mi, jaka jest nowoczesną istotą władzy

Zbieramy na leczenie.

Jak ja nie lubię takich akcji.

Nie lubię - nie dlatego, że po prostu „nie lubię”, ale dlatego, że państwo opiekuńcze (które ma za flagowy cel dbanie o m.in. potrzeby życiowe i ekonomiczne obywateli) nie spełnia swojej podstawowej roli względem „poddanych”.

Dlatego my obywatele mamy finansować niejedno leczenie, dla-

czego nie robi tego państwo? A co, jeśli my nie damy rady? Państwo umyje dłonie, ono na pewno nie da rady - bo nie ma, bo nie chce, bo nie lubi, bo nie kocha, bo nie współczuje itd. W końcu to twór prawny, taki bez serca.

A co robi państwo? Tytułowe państwo opiekuńcze.

Wysysa gotówkę, energię i siłę z obywateli. Dusi jak gąbkę. A ci

obywatele jeszcze chcą się ratować wzajemnie finansując.

Jeśli nie dadzą rady, to wyginą, a państwo też wyginie, bo czym jest państwo bez obywateli? Niczym.

A więc obywatele, finansujemy się wzajemnie, to jedyny ratunek przed państwem. Bądźmy kosmopolitami, obywatelami świata bez wyraźnego zarysu państwa. Bo to ono już nie spełnia nowoczesnych standardów

życia. Stało się przeżytkiem, instytucją zarabiającą, utrzymującą wybrańców przy władzy.

Ostatnie wybory, te samorządowe, uświadomiły mi, jaka jest nowoczesną istotą władzy. Nie opiera się ona już na niesieniu dobra dla obywateli. Nie jest już niezawisła i bezstronna. Dziś każdy chce do władzy po to, aby zarobić, a nie po to, aby uleczyć ustrój, tak aby innym żyło się lepiej.

Nikt nie powie tego wprost, ale pokaże w inny sposób, taki gestykulacyjny... Tylko pojedyncze jednostki umiały opowiedzieć o istocie władzy tak, jak to jeszcze 20 lat temu pisano w podręcznikach.

Lud wybrał. Lud myśli i wie, co czyni. Lud nie jest głupi i nie da się omotać.

O Ludu, niech ci się dobrze wiedzie.

JOANNA HEADJ

Złodziej ZŁAPANY, ale nie ma tego, co ukradł



Parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Olawie i zespół „Apostolskie Nutki” apelują o pomoc w odzyskaniu skradzionych przedmiotów

- Niektórzy zapewne zastanawiali się, dlaczego Apostolskie Nutki nie śpiewały podczas mszy świętej w niedzielę - czytaliśmy tydzień temu na profilu parafialnym w mediach społecznościowych.

- W naszej parafii z soboty na niedzielę doszło do kradzieży. Rzeczy, który zginęły to:

- alba
- patena
- 4 mikrofony
- interface audio Behringer u-phoria
- gitara akustyczna firmy Takamine
- instrument perkusyjny AW Cajon SP10B25DB.

Zwracamy się z prośbą o zwrócenie uwagi na te rzeczy. Być może uda nam się je odzyskać, dzięki Waszej pomocy. Instrumenty naszych

instrumentalistów mają wartość sentymentalną. Dlatego bardzo prosimy - jeśli ktoś coś zauważył, by skontaktował się z nami lub z policją.

Z podobnym apelem wystąpiły Apostolskie Nutki:

- Dzielimy się z Wami naszymi chwilami radości, różnymi osiągnięciami. Dzisiaj jednak pragniemy się z Wami podzielić czymś, co nas spotkało... Czymś, w co do tej pory nie jesteśmy w stanie uwierzyć... Nigdy nie sądziłmy, że coś takiego nas spo-

tknęło... Zapewne niejedna osoba zastanawiała się, dlaczego w tę niedzielę nie zaśpiewaliśmy na mszy św. o godz. 11:30. Otóż... zostaliśmy ofiarami kradzieży... Ktoś z soboty na niedzielę w nocy włamał się do Naszego Kościoła i skradł takie rzeczy jak: gitara, cajon, 4 mikrofony, interface, alba, patena... Do tej pory nie możemy uwierzyć, że ktoś mógł się dopuścić takiego czynu... Nie musimy Wam pisać, jak ważne były to dla nas przedmioty. Stanowiły dla nas ogromną wartość sentymentalną, dzięki nim

możliśmy wychwalać Pana Boga naszym śpiewem i grą na instrumentach. Przez wiele lat stopniowo wyposażaliśmy się w sprzęt, aby jakoś nagłośnienia była jak najlepsza, aby jak największą ilość osób mogło się razem z nami modlić śpiewem. To dla nas wielki cios... Jeżeli ktoś z Państwa ma jakiegokolwiek informacji o skradzionych przedmiotach, bądźmy bardzo wdzięczni za każdą informację. Wierzymy, że uda nam się odzyskać nasze rzeczy.

(CK)

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Przyszła Wiosna, posiedziała chwilę i poszła. Nawet miesca na ławeczce nie zagrzała. Od razu Lato. Lato Grzegorz, to był wielki piłkarz i byłby zaszczyt gdyby z nami na ławeczce posiedział. Ale to inny Lato. Gwałtowny, pospieszny i - przedwczesny. Pali jak smok. Mówi, że za Wiosną tęskni, ale ją od razu przegania. Dawniej bywało tak, że z miesiąc sobie razem tańczyli, jakby się nie mogli zdecydować komu w tym roku więcej i czego przypada. Co się stało nie bardzo wiadomo, ale teraz Wiosna na widok Lata ucieka jak oparzona, Lato wściekły, na wszystkich odreagowuje, a najbardziej na nas, co kochamy klimaty łagodne, lekkie wietrzyk i lekki chłodek, co do

rozgrzewki od środka zachęca. A jak Lato się rozsiada, to o żadnej rozgrzewce młody nie ma mowy, tylko chłodzić się człowiek chce, a jak chłodzi, to poci, a jak poci, to spragniony i tak z tym Latem dookoła Wojtek. Dawniej to on latał po całym globie, a teraz u nas przesiaduje i z pół roku, resztę świata zaniedbuje, bo mu się najwyraźniej z całego świata Polska najbardziej podoba. Nam też, ale niekoniecznie z Latem przeganiającym Wiosnę i kłócącym się z Jesienią, czy już czas.

Jak my mali byli, to się nam marzyło wieczne Lato.

Kąpiele w rzeczce i latanie na golasa do zmrzku. A teraz taki ten Lato, że wychodzenie dopiero po zmroku, rzeczka wyschła i ogólna kicha. A że pikawy już u nas nie te, to jeszcze duszno, a jak duszno to na duszy mroczno, więc świat coraz mniej się nam podoba i nie wiadomo, czy to przez tego Lato czy przez nas samych czy przez świat. Jest możliwość, że to końwierziencja, która się bierze z tego, że Szalony Prakoń wierzy i wszystko się ze sobą łączy. Tak jak pełnia, słowiki i dziewczyna, tyle że odwrotnie, czyli do dupy. A może to już starość,

która wszystko nutką goryczy potrafi przyprawić, jak ktoś żył nieuważnie i byle jak. Tak czy inaczej trauma i trzeba przerobić.

Na przerabianie traumy Mamrot nie jest najlepszy, bo w nadmiernych ilościach z racji siarczanów licznych powoduje dygot, a przed przepracowaniem trudno stwierdzić, jak głęboka jest trauma i ile alko wchłonie. Z tegoż samego powodu piwo też jest wykluczone, przy czym nie rozchodzi się o dygot, a o ilość trudną do zaplanowania. W ramach walki z ławeczką plebania tojtojkę strasznie daleko przesunęła

i teraz z piwem należy bardzo uważać. Hadziuk twierdzi, że to na wniosek Michałowej i jego ślubnej, ale czy wniosek - nieważne. Ważne, że Ksiądz Proboszcz jest winien, że zdarza się siknąć za sklepem i z tego powodu Wielebna niesłuszną ma pretensję do społeczeństwa obywatelskiego czyli do nas, bo powinna mieć do kleru. Jedyne zadanie tojtojki jest bowiem takie, by służyć obywatelom, a do zadań ewangelizacyjnych się nie nadaje. Także grzechu nie ma, bo natura swoje wymagania ma i Kościół, Matka Nasza powinien to rozumieć nawet

jak kobiety szcują przeciw mężom. Właściwie to Ksiądz Proboszcz tyle już u nas jest, że powinien się nauczyć, co jest możliwe, a co tylko teoretyczne, ale może tak być, że on jest nienauuczalny: formułki zna, tylko istoty nie dostrzega. Dlatego Ksiądz Maciej uważa, że to będzie nasz następny Biskup.

No więc wzięli my się do przepracowywania traumy koniakami, bo choć dżin mocniejszy, to depresantem jest, więc po co się posmutniać, jak i tak trauma duszę gryzie? Pół nocy nam to zajęło, ale traumę my przepracowali doimmentnie i pogonili. I jak my już pogonili tę Latową traumę, to akurat przyszły przymrozki.

PIETREK

POWIAT

26 kwietnia odbyła się ostatnia sesja Rady Powiatu w Oławie w tym składzie. Powiatowi rajcy VI kadencji pracowali w latach 2018-2024

Dla wszystkich był to moment podsumowań i wspomnień ostatnich kilku lat pracy w powiatowym samorządzie, a dla części z nich - tych, którzy nie uzyskali ponownie

Pożegnanie z tą Radą Powiatu

mandatu (albo się o niego nie ubiegali) - był to czas pożegnania z salą obrad.

Kolejna sesja, która jest zaplanowana na 7 maja, odbędzie się już w nowym składzie. Pracę w Radzie Powiatu w Oławie zaczął ci radni, którzy uzyskali mandaty w kwietniowych wyborach samorządowych. Dla siedmiu z nich będzie to pierwszy raz, gdy zasiądą w sali obrad jako powiatowi rajcy.

Na ostatniej sesji RP w mijającej kadencji głos zabrał starosta Mirosław Kulesza, który dziękował wielu osobom za pracę: - Chciałbym, szanowni państwo, podziękować wszystkim radnym za te 5 i pół roku, za współpracę między radnymi. Bo trzeba przyznać, że mimo trudnych momentów, które wystąpiły podczas tej kadencji - m.in. pandemia COVID i wojna na Ukrainie, tudzież nasze we-

wewnętrzne problemy, to jednak udało się tę kadencję szczęśliwie zakończyć (...) Dziękuję poprzedniemu Zarządowi Powiatu w Oławie za wiele dobrych działań, oprócz błędów, które były popełnione (...). Szczególnie gorąco chciałbym podziękować za ostatni okres, kiedy dane było mi stanąć na czele Zarządu i przeprowadzić radę w tak trudnym momencie i przy tylu problemach, które nas spotkały, dlatego chcia-

łem podziękować wszystkim radnym (...). Dziękuję również kierownikom jednostek organizacyjnych powiatu oraz pracownikom starostwa powiatowego.

Kilka słów podziękowań przekazał też przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski: - Pragnę zacząć od serdecznych słów uznania dla każdego z Was, szanowni radni. Wasza praca i zaangażowa-

nie były kluczowe dla powiatu i dobra jego mieszkańców (...). W tej kadencji obradowaliśmy na sesjach i uchwaliliśmy uchwał (...). Przedstawiciele jednostek samorządowych i dyrektorzy szkół - Wasza współpraca była kluczowa dla naszego powodzenia. Razem współpracowaliśmy na różnych płaszczyznach naszej działalności i za to Wam dziękuję (...) Dziękuję również byłemu staroście Zdzisławowi Brezdeńowi i jego zarządowi, a także obecnemu Mirosławowi Kuleszy.

(CK)



Powiatowi rajcy VI kadencji pracowali w latach 2018-2024

Skład Radnych Rady Powiatu w Oławie VI kadencji (2018-2024)

1. Brezdeń Zdzisław - starosta w latach 2018-2023
2. Chudy Marek
3. Czubak Władysław
4. Engel Małgorzata
5. Gwiazdowicz Maciej
6. Hołyński Józef
7. Kaczor Roman
8. Kościelak Szymon - wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Oławie
9. Kotapski Łukasz
10. Kulesza Mirosław - starosta w latach 2023-2024
11. Kułakowski Tadeusz - przewodniczący Rady Powiatu w Oławie
12. Leszczyńska Anna
13. Olender Mariusz
14. Pohoriło Wiesława
15. Prorok Agnieszka
16. Skrzydlowski Krzysztof - wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Oławie
17. Wesołowski Janusz
18. Wlaziło Wawrzyniec
19. Worek Bożena

Odwołany dyrektor szkoły specjalnej wróci

POWIAT

Wojewoda wrocławski uchylił decyzję Zarządu Powiatu o odwołaniu Roberta Stępnia z funkcji dyrektora Szkoły Specjalnej w Oławie

25 kwietnia, podczas ostatniej sesji Rady Powiatu kończącej się kadencji, radny Zdzisław Brezdeń pytał starostę, czy to prawda, że Robert Stępień wraca na dyrektorski stołek, bo wojewoda uchylił decyzję o jego odwołaniu. Starosta Mirosław Kulesza potwierdził: - Wojewoda miał takie prawo. My jednak jako zarząd przygotowujemy odwołanie od tej decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Odnosząc się do dalszej części wypowiedzi radnego Brezdeń starosta powiedział, że nie ma informacji, aby po decyzji o odwołaniu dyrektora w szkole zapanował chaos.

Już po sesji starosta przyznał, że powodem uchylenia decyzji zarządu było zbyt słabe uzasadnienie odwołania Roberta Stępnia z funkcji dyrektora, co w kolejnym piśmie ma być uzupełnione.



Szkoła Specjalna w Oławie

Ponieważ aktualnie obowiązuje decyzja wojewody, odwołany dyrektor wróci na swoje stanowiska najprawdopodobniej już po majówce.

Jak już pisaliśmy, Zarząd Powiatu odwołał 11 marca dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie Roberta Stępnia. W sprawozdaniu z działalności między sesjami, jaką przedstawiał na wcześniejszej sesji starosta Mirosław Kulesza, znalazła się informacja, że stało się to „po rozmowie z pracownikiem szkoły”. - Zarząd miał w tej sprawie opinię Kuratorium Oświaty, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz nauczycielskiej „Solidarności” - mówił starosta i tłumaczył, że jest protokół z posiedzenia komisji mobbingowej, która potwierdziła, że „taka sytuacja miała miejsce” w placówce: - Sytuacja nie zaczęła się za czasów naszego Zarządu. Już dwa lata wcześniej wpłynęły pisma do ówczesnego Zarządu i gdzieś tam sobie leżały. Były

już prowadzone rozmowy w tej sprawie, musieliśmy ją zakończyć. Mieliśmy też problemy z przeprowadzeniem kontroli w tej jednostce, były problemy z dostępem do dokumentów, i to też było jednym z powodów odwołania dyrektora. Spotkaliśmy się w tej sprawie z rodzicami oraz nauczycielami i to tylko utwierdziło mnie w tym, że podjęliśmy słuszną decyzję.

Na temat odwołania dyrektora głos zabrał były starosta Zdzisław Brezdeń, który już wcześniej napisał interpelację w tej sprawie, broniąc dyrektora, a przede wszystkim przeciwstawiając się sposobowi jego odwołania.

- Jestem zaskoczony, że po rozmowie z jednym pracownikiem zarząd może od razu odwołać dyrektora - mówił. - Można było dać mu szansę, aby do końca sierpnia, gdy kończy się mu kadencja, mógł pełnić funkcję. Nie zasłużył sobie ten człowiek na takie traktowanie.



Robert Stępień na razie nie chce publicznie komentować całej sytuacji

Zareagował starosta Kulesza: - Nie chciałem dłużej rozdrapywać ran ze względu na okres przedświąteczny, ale źle się działo w tej szkole, a pan to wiedział, miał pismo i je schował do szuflady. Nie chcę pana pograżać, ale to nie była jedyna informacja, bo spływały kolejne. A potem pracownik nie chciał dostarczyć kontrolerom dokumentów. Proszę mi nie mówić, że aż tak bardzo skrzywdziliśmy pana Stępnia! To, co się stało, to efekt zaniechania działań także przez pana, panie Brezdeń. Czasami trzeba coś przerwać, aby uzdrowić sytuację.

Robert Stępień nie chce publicznie komentować całej sytuacji: - Muszę najpierw zapoznać się z treścią decyzji wojewody, bo jeszcze jej nie widziałem.

(CK)

Weronika Darmograj trzecia województwie

POWIAT

Uczennica Zespołu Szkół Specjalnych im. I. Komorowskiej w Oławie Weronika Darmograj zdobyła trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej w X Dolnośląskim Konkursie Piosenki Polskiej pt. „Piosenka zmieniająca życie” w Lubiążu

Gościem specjalnym, a zarazem jurorem konkursu był Mezo, który osobiście wręczał nagrody. Oprócz zmagania konkursowych odbył się także wspaniały występ pantomimy prezentowanej przez uczniów, pyszny poczęstunek oraz występ gwiazdy - Mezo.

TEKST I FOT:
IZABELA ANTONIAK
I ELŻBIETA PŁUCIENNIK



Weronika Darmograj

GMINA J-L

Samorząd

Kto będzie sprawował władzę w Jelczu-Laskowicach między 1 a 7 maja? W teorii burmistrz Bogdan Szczęśniak, w praktyce sprawa jest bardziej skomplikowana

Cofnijmy się do 22 marca. Trwała kampania wyborcza, a podczas sesji Rady Miejskiej Bogdan Szczęśniak powiedział: - Po rozmowach podjąłem dwie nieodwołalne decyzje, dotyczące odwołania z funkcji zastępcy burmistrza do spraw infrastruktury i inwestycji, pana Romualda Piórki oraz odwołania z funkcji zastępcy ds. komunalnych, oświaty i spraw społecznych, pana Marka Szponara. Są to decyzje nieodwołalne, będzie się teraz toczyła formuła formalno-prawna i mam prośbę do państwa radnych o niezadawanie mi pytań w tej kwestii.

Decyzja była nagła i dla wielu niespodziewana. Co prawda już w styczniu, w wywiadzie dla naszej gazety, Szczęśniak zapowiadał, że „pewne zmiany nastąpią”, ale nikt nie zakładał, że jeszcze w trakcie kadencji. Po marcowej sesji zastanawiano się, dlaczego nie ogłosił po

Kilkudniowe **BEZKRÓLEWIE** w gminie J-L?



Romuald Piórko przyznaje, że zarządzenie o swoim odwołaniu otrzymał 3 minuty przed sesją RM

wiceburmistrzów, co uwiarygodniłoby przekaz w oczach wyborców. Częściowo zresztą to się wydarzyło, ponieważ podczas konwencji wyborczej dowiedzieliśmy się, że potencjalnym kandydatem na zastępcę jest obecny sekretarz Dariusz Koprowski.

Nagle ogłoszenie odwołania swoich najbliższych współpracowników odbiło się szerokim echem, ale przy okazji wprowadziło sporo zamieszania. Gdy 26 marca pytaliśmy Romualda Piórko o tę sytuację, odpowiadał, że o wszystkim dowiedział się w trakcie sesji, jednak wciąż nie otrzymał niczego na piśmie. W podobnym tonie wypowiadał się także Marek Szponar. Doszło więc do sytuacji, gdy gminą rządzą: burmistrz, który z powodów zdrowotnych nie zawsze pojawiał się w pracy, oraz dwaj zastępcy, którzy zostali odwołani publicznie, ale nieformalnie, bo żadnych dokumentów im nie przedstawiono. Ten status utrzymano do wyborów i nie zmienił się on także po drugiej turze, gdy mieszkańcy zdecydowali, że nowym burmistrzem będzie Piotr Stajszczyk.

Obecnie to jednak wciąż burmistrz-elekt, który zaprzy-

sięzony zostanie 7 maja i dopiero wtedy obejmie władzę. Do tego czasu rządzi Bogdan Szczęśniak i jeszcze niedawno wszyscy mieli przekonanie, że także jego - wciąż nieodwołani - zastępcy.

26 kwietnia odbyła się ostatnia sesja Rady Miejskiej kadencji 2018-2024 (więcej o jej przebiegu - na s.19). Na posiedzeniu nie pojawił się burmistrz Szczęśniak, a Romuald Piórko oznajmił, że otrzymał dokument, z którego wynika, że zarówno on jak i Marek Szponar zostają odwołani z funkcji z dniem 30 kwietnia. Co istotne, o istnieniu tego pisma, sygnowanego przez Szczęśniaka 23 marca, Piórko dowiedział się kilka minut przed rozpoczęciem sesji (26 kwietnia!). Otrzymał go wraz z innymi zarządzeniami, które miał odczytać podczas posiedzenia RM, w punkcie „informacja burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami”.

- Od 1 maja do czasu słubowania obecnego burmistrza w urzędzie będzie totalne... - komentował publicznie Piórko. - Obecny burmistrz dziś nie przyszedł i zapewne nie pojawi się już w pracy. Całe

szczęście, że jest majówka. O zarządzeniu dowiedziałem się 3 minuty przed sesją, bo nikt nie był na tyle uprzejmy i pewnie nie miał odwagi mi o tym powiedzieć. Ale tak to już w życiu bywa.

O więcej szczegółów prosiła przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda: - Patrząc na kalendarz i biorąc pod uwagę fakt, że pierwsza sesja nowej Rady Miejskiej odbędzie się 7 maja o 14.00, mamy jeszcze trzy dni, w których urząd pracuje. Czy to są takie dni, w których niepodpisanie czegoś, niedopilnowanie jakiegoś tematu, będzie skutkowało czymś niedobrym dla gminy? Rozumiem, że formalnie wciąż na posterunku zostaje burmistrz Bogdan Szczęśniak, ale zastępców już nie będzie?

Odpowiedział Romuald Piórko: - Burmistrz sprawuje funkcję do czasu zaprzysiężenia swojego następcy. My zostaliśmy odwołani, to nie oznacza, że rozwiązano stosunek pracy, ale na pewno od 1 maja żadnych decyzji nie wolno nam podejmować. Trudno przewidzieć, z jakimi sprawami trzeba się będzie zmierzyć, ale do 7 maja decy-

zyjność jest tylko po stronie Bogdana Szczęśniaka.

Jak słyszymy w kulisach, między 22 kwietnia (poniedziałek po drugiej turze - przyp. red.) a 26 kwietnia (dzień ostatniej sesji RM) burmistrz Szczęśniak w UMIG się nie pojawił. W sytuacji, w której odwołał zastępców, powinien być obecny w dniach roboczych między 1 a 7 maja. Czy tak się stanie? Czy przyjdzie na zaprzysiężenie nowej Rady Miejskiej i nowego burmistrza 7 maja? To się okaże.

Podjęte decyzje utrudnią też nieco początek pracy Piotra Stajszczyka. Zwykle dzieje się bowiem tak, że to nowy burmistrz odwołuje dotychczasowych zastępców, ale wcześniej ma okazję z nimi usiąść, porozmawiać o kluczowych i priorytetowych sprawach czy w ich obecności zapoznać się z najważniejszymi dokumentami. W tym przypadku już wiemy, że tego typu płynnego przekazania władzy nie będzie, a Stajszczyk - do czasu powołania nowych wiceburmistrzów - będzie musiał radzić sobie sam, przy wsparciu pozostałych pracowników UMIG.

(KT)

Rodzinie, Przyjaciółom i Sąsiadom,
którzy łącząc się z nami w bólu rozstania
uczestniczyli we Mszy Św. pogrzebowej
i odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Jadwigę Łakomiak
z domu Jerzykowska

składamy serdeczne podziękowania
Synowie z żonami, wnuki i rodzina



„Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby
niech złagodzi prawda, że nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach bliskich”

Pani Teresie Jurijków - Górskiej

wyrazy głębokiego współczucia
i duchowego wsparcia w chwilach smutku i żalu
jakie przyniosła śmierć

MEŻA

składają

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

Doktor Ewie Superson-Byrze
oraz personelowi z Przychodni Ewa-Med
składamy szczerze podziękowanie
za wieloletnią opiekę
nad naszą mamą

Jadwigą Łakomiak

Synowie z żonami, wnuki i rodzina

Doktor Grażynie Nosek-Baran
oraz personelowi oddziału wewnętrznego
oławskiego szpitala
składamy serdeczne podziękowanie
za opiekę nad naszą mamą

Jadwigą Łakomiak

Synowie z żonami, wnukami i rodzina

ODESZLI

OLAWA

† 18 IV	- Dominika Podliska	- ur. 2003
† 20 IV	- Marian Majka	- ur. 1947
† 25 IV	- Stefan Trestka	- ur. 1953
† 25 IV	- Józef Domański	- ur. 1930
† 27 IV	- Katarzyna Rataj	- ur. 1927

JELCZ-LASKOWICE

† 14 IV	- Dominik Szymon Gocławski	- ur. 1999
† 16 IV	- Marek Puto	- ur. 1957

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



BUDŻET OBYWATELSKI
Jelcz-Laskowice 2025

ZGŁOŚ ZADANIE

od 3 do 28 czerwca 2024

Masz szansę:

- ☒ Zmienić swoje otoczenie
- ☒ Zrealizować wymarzone projekty
- ☒ Mieć wpływ na rozwój Miasta i Gminy



Zadanie możesz złożyć w urzędzie miasta lub na stronie:
jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org



Od 3 czerwca będzie można zgłaszać propozycje inwestycji w ramach Budżetu Obywatelskiego 2025. W tym roku do zadysponowania jest 1,4 mln złotych.

Mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice są coraz bardziej świadomi, jak użytecznym instrumentem jest budżet obywatelski. Pomaga w samoorganizacji, nabyciu nowych umiejętności, poznaniu osób chętnych do działania. A efektem jest poprawa jakości życia w naszym otoczeniu.

Z ogólnej puli 1,4 mln zł zadania realizowane w mieście nie będą mogły przekroczyć 400 tys. zł każde, a na wsiach - 150 tys. zł. W sumie na projekty miejskie przeznaczono 800 tys. zł. Na wiejskie zaś kwotę 600 tys. zł, dzieloną na połowę

W czerwcu startuje Budżet Obywatelski

- 300 tys. zł dla sołectw poniżej 500 mieszkańców i drugie 300 tys. zł dla sołectw powyżej 500 mieszkańców.

Zadanie może zgłosić mieszkaniec miasta i gminy Jelcz-Laskowice, który ma ukończone 18 lat i posiada stałe zameldowanie, lub jest wpisany do Rejestru Wyborców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Zgłoszenie wymaga poparcia:

- co najmniej dwóch mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlo-

kalizowane w sołectwach do 500 mieszkańców,

- co najmniej czterech mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlokalizowane w sołectwach powyżej 500 mieszkańców,

- co najmniej dwunastu mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli 18. rok życia na projekty zlokalizowane w mieście.

Wniosek zgłoszenia zadania można pobrać ze strony jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org, lub ze strony

www.jelcz-laskowice.pl w zakładce Budżet Obywatelski oraz w sekretariacie urzędu. Wypełniony wniosek w wersji papierowej wraz z wymaganymi załącznikami składa się w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy. Można go również złożyć w wersji elektronicznej na stronie www.jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org.

Zachęcamy do włączenia się ze swoimi pomysłami. Wspólnie zmieniamy naszą gminę!

(UMIG)

Dzień Dziecka w krainie marzeń

1 czerwca, od godz.15.00, Miejsko-Gminne Centrum Kultury zabierze dzieci w magiczną podróż do krainy marzeń. Na milusińskich czekać będzie wiele atrakcji. Warsztaty, występy dzieci uczestniczących w zajęciach artystycznych MGCK, animacje z postaciami z bajek, gra

terenowa, dmuchańce, warsztaty bębniarskie. W wielkim finale świętowania odbędzie się podróż do krainy In Blue z Teatrem Akt. Będzie to spek-

tarne widowisko, które na długo zostanie wszystkim w pamięci. Specjalnie dla wszystkich uczestników powstanie ławeczka spełnionych życzeń. Wystarczy mieć na sobie coś niebieskiego, usiąść na ławeczce i pomyśleć o swoim marzeniu. Z pewnością się spełni.

Harmonogram dnia:

15.00 - rozpoczęcie oraz odsłonięcie Magicznej Ławeczki, otwarcie stref dmuchańców, warsztatów, gastronomi dla dzieci, Fabryki Rytmów (warsztaty bębniarskie), wystawy z Muzeum Odry;

15.30 - rozpoczęcie występów sekcji artystycznych MGCK;

18.00 - Teatr Akt, spektakl In Blue.

(AR)

Jelczańsko-Laskowicka Wyprawka

Narodziny dziecka to przełomowy moment w życiu każdej rodziny, niosący ze sobą radość, ale również nowe obowiązki i wyzwania. Dla lokalnej społeczności to także radosny moment, ponieważ w ten sposób się powiększa i staje pełniejsza. Dlatego, chcąc wyrazić radość z przyjścia na świat każdego nowego mieszkańca miasta i gminy wprowadziliśmy „Jelczańsko-Laskowicką Wyprawkę”: body, kocyk, okrycie kąpielowe oraz książeczkę.

Wyprawkę może otrzymać każde dziecko, narodzone w 2024 r., zamieszkałe w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Przyznaje się ją niezależnie od dochodów. Serdecznie zapraszamy rodziców nowonarodzonych dzieci do zgłoszenia się po odbiór wyprawki. Aby ją otrzymać, należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice wniosek (do pobrania ze strony www.jelcz-laskowice.pl), a potem zgłosić się po wyprawkę i podpisać oświadczenie odbioru. W przypadku pytań zapraszamy do kontaktu: Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia, tel. 71 381 71 46, e-mail: um.pozytek@jelcz-laskowice.pl

(UM)

Konkurs plastyczny „Nasza okolica”



Miejsko-Gminne Centrum Kultury wraz z Klubem Opty zapraszają na coroczny konkurs plastyczny „Nasza okolica”. Tematem przewodnim konkursu będą jelczańsko-laskowiccy bohaterowie, osoby mające wpływ na losy regionu, które swoją postawą, osiągnięciami, miłością do lokalnej ziemi mogą być stawiane za wzór. Barbara Szlachetka, Henryk IV Probus, Konrad Saurma, Jerzy Treska, członkowie konspiracyjnej organizacji harcerskiej „Jednostka Sokołów” lub inne postacie związane z historią Jelcza-Laskowic mogą stać się bohaterami prac. Organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody, m.in. hulajnogę elektryczną. Prace można składać w Klubie Opty przy ul. Techników 12 w Jelczu-Laskowicach (pn.-pt, godz.13.00-19.00) lub MGCK, ul. Oławska 46 w Jelczu-Laskowicach (pn.-pt, od 8.00 do 19.00).

(AR)

Sesja nowej Rady Miejskiej

Zawiadamiam, że Komisarz Wyborczy we Wrocławiu I, Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2024 r., zwołał I sesję nowo wybranej Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na kadencję 2024-2029, na dzień 7 maja 2024 r. o godz. 14.00, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, (pok. 11a), ul. W. Witosa 24, z następującym porządkiem obrad:

* Wręczenie nowo wybranym radnym zaświadczeń o wyborze.

* Złożenie ślubowania przez nowo wybranych radnych.

* Wręczenie nowo wybranemu Burmistrzowi zaświadczenia o wyborze.

* Złożenie ślubowania przez nowo wybranego Burmistrza.

* Wybór Przewodniczącego Rady.

BURMISTRZ
BOGDAN SZCZĘŚNIAK





URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Burmistrz Olawy Tomasz Frischmann
zaprasza na obchody

Święta Konstytucji 3 Maja

12:30 - złożenie kwiatów
pod Pomnikiem Losów Ojczyzny

13:00 - uroczysta Msza Święta z udziałem
Oławskiej Orkiestry Dętej
(Sanktuarium NMP Matki Pocieszenia)

14:00 - koncert Oławskiej Orkiestry Dętej
(Rynek)

15:00 - Oławski Polonez w wykonaniu
zespołu KALINA reaktywacja (Długołęka)

Modernizacja przyszkolnych kompleksów sportowych w Olawie

Inwestycja obejmuje dwa kompleksy sportowe zlokalizowanych przy Szkołach Podstawowych nr 2 i 8. Wymieniona zostanie nawierzchnia boisk do piłki nożnej (sztuczna trawa), odnowiona nawierzchnia boisk wielofunkcyjnych (nawierzchnia poliuretanowa), wyremontowane piłkochwyty oraz zakupione wyposażenie sportowe. Całkowita wartość zadania to 1.439.100 zł, natomiast dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych wynosi 1.410.318 zł.



SP nr 2



SP nr 8

Remont hali dla sztangistów

Trwają prace remontowe w małej hali sportowej Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej. Wykonane zostały już konstrukcje pod podesty ciężarowe oraz wylewki posadzek. Inwestycja realizowana jest w ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych, którego wartość wynosi 2 000 000 zł.



Oławska Karta Mieszkańca

Przypominamy, że mieszkańcy, którzy są uczestnikami programu Oławska Karta Mieszkańca mogą korzystać z przygotowanych dla nich zniżek.

Zintegrowaną Oławską Kartę Mieszkańca honorują nasi Partnerzy - oławscy przedsiębiorcy, których listę zmieściliśmy na stronie miasto.olawa.pl w zakładce Oławska Karta Mieszkańca/ Partnerzy. Tam też znajduje się wykaz oferowanych przez nich ulg i zniżek.



Zieleń w Twoich rękach

3 maja o godz. 14:00
zapraszamy do Rynku
po bezpłatne sadzonki
lawendy i komarzycy.

Przy okazji wydarzenia będzie
można złożyć dobrowolne datki dla
Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom "Tęcza"

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2023r. poz. 344 z póź. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie został wywieszony na okres:

- od 23 kwietnia do 14 maja 2024 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 50/0050/2024 z dnia 23.04.2024 r.)

- od 17 kwietnia do 08 maja 2024 r. wykaz zawierający nieruchomość przeznaczoną do zbycia w trybie bezprzetargowym (lokal mieszkalny), (załącznik do Zarządzenia Nr 45/0050/2024 z dnia 17 kwietnia 2024 r.). Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

**BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA

OGŁASZA KONKURSY NA STANOWISKO DYREKTORÓW:

Szkoł Podstawowych Nr 1 i Nr 3
- termin składania dokumentów do 22 maja 2024 r.
do godz. 15.00,

Szkoł Podstawowych Nr 4 i Nr 5
- termin składania dokumentów do 23 maja 2024 r.
do godz. 15.00,

Szkoły Podstawowej Nr 6 i Miejskiego Przedszkola Nr 4
- termin składania dokumentów do 24 maja 2024 r.
do godz. 14.00.

Wszelkie informacje dotyczące naborów są
dostępne na stronie internetowej:
www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm w zakładce
„Ogłoszenia”, na stronie: www.miasto.olawa.pl
oraz w Zespole Obsługi Szkół i Placówek
Oświatowo-Wychowawczych w Olawie,
ul. 3 Maja 18 f/u, tel. 71-313-59-56



My w UE - kalendarz

1989

Podpisaliśmy umowę o współpracy handlowej i gospodarczej ze Wspólnotami Europejskimi.

1990

Złożyliśmy oficjalny wniosek o rozpoczęcie negocjacji umowy stowarzyszeniowej ze Wspólnotami Europejskimi.

1994

Złożyliśmy wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej.

1998

Rozpoczęliśmy negocjacje akcesyjne.

2003

Odbyło się referendum akcesyjne. Za członkostwem w Unii Europejskiej opowiedziało się 77,45 proc. biorących udział w głosowaniu. 22,55 proc. było przeciwnych. Frekwencja wyniosła 58,85 proc.

2004

1 maja wstąpiliśmy do Unii Europejskiej.

2007

Podpisaliśmy Traktat lizboński. Wzmocnił on rolę Parlamentu Europejskiego i usprawnił proces decyzyjny w instytucjach europejskich. Weszliśmy do strefy Schengen, w której możliwy jest swobodny przepływ osób, towarów i usług bez konieczności kontroli na granicach wewnętrznych.

2009

Eurodeputowany i były premier Jerzy Buzek został wybrany na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Jest dotychczas jedynym Polakiem, który pełnił tę funkcję.

2011

Objęliśmy na pół roku prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, najważniejszym organie decyzyjnym UE. 1 stycznia 2025 r. Polska po raz drugi stanie czele Rady UE.

2012

Unia Europejska otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla za starania na rzecz pokoju, pojednania, demokracji i praw człowieka w Europie.

2014

Premier Donald Tusk został wybrany na przewodniczącego Rady Europejskiej, jedno z najwyższych stanowisk w Unii Europejskiej. W 2017 r. został ponownie wybrany na kolejną dwupółletnią kadencję.

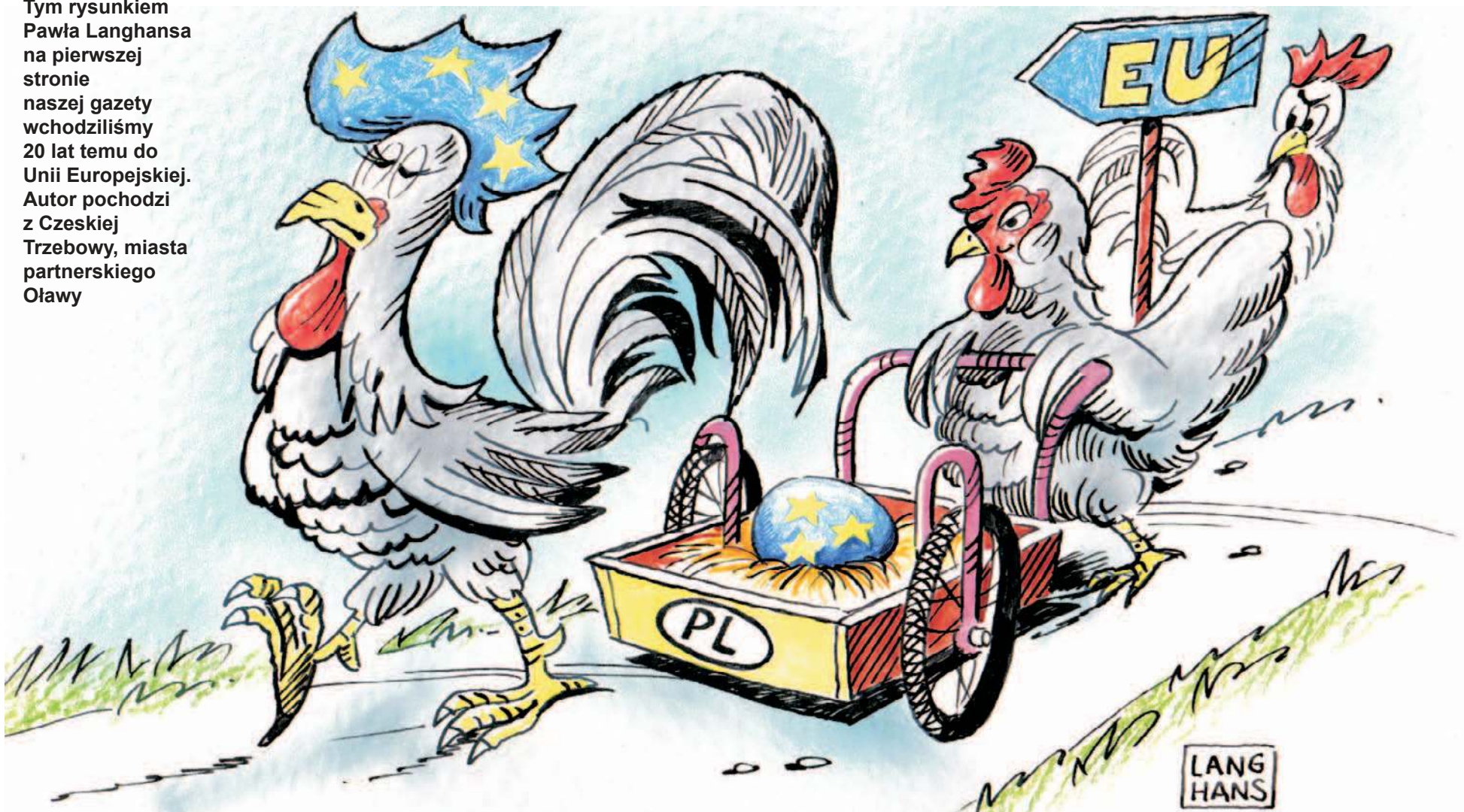
2023

Unia Europejska i NATO podpisały wspólną deklarację. Z całą mocą potępiły rosyjską agresję na Ukrainę. Zadeklarowały dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy z Ukrainą.

2024

Świętujemy 20-lecie Polski w Unii Europejskiej.

Tym rysunkiem Pawła Langhansa na pierwszej stronie naszej gazety wchodziliśmy 20 lat temu do Unii Europejskiej. Autor pochodzi z Czeskiej Trzebowy, miasta partnerskiego Oławy



Jak? W różnych miejscach w różny sposób. Zaglądamy do „Wiadomości Oławskich” sprzed 20 lat

Mieszkańcy powiatu, pytani wtedy o to, co zmieni nasze wejście do Unii Europejskiej, reagowali różnie, ale wśród odpowiedzi najczęściej padały takie sformułowania: - Nie mamy innego wyboru, jeste-

śmy konkurencyjni, niewiele się zmieni, zmiany są już wdrażane, to chyba nie będzie takie proste, zobowiązują nas, licząc na..., będzie możliwość, widzę szansę, musimy liczyć na siebie...

Ponieważ u zbiegu ul. Wiejskiej i Broniewskiego w Oławie miał powstać su-

permarket Lidl, spółdzielcy ze „Społem” rozpoczęli protest pod hasłem „Unia TAK - Lidl NIE!”. - Deklaracje w okresie kampanii wyborczej mówiły o zatrzymaniu wszelkich inwestycji handlowych kapitału zachodniego na terenie naszego miasta - pisali w odezwie do władz. - Ochrona rodzimego kapitału jest słuszną

i potrzebna celem pobudzenia lokalnej integracji środowisk gospodarczych. Unia Europejska ceni przedsiębiorczość i samodzielność, a nie walskie poddanie i niszczenie rodzimego kapitału...

Tuż przed północą w oławskim amfiteatrze (wtedy jeszcze był) „Taaaki Fajny Chór” pod kierunkiem Jacka Chlebnego zaśpiewał utwór „Go West”. Część widzów dołączyła do chóru.

- Nigdy już nie będzie tak, jak było. To wielka historyczna chwila nie tylko dla oławian, lecz dla wszystkich Polaków - mówił burmistrz Oławy Franciszek Październik, gdy wielki zegar w amfiteatrze odmierzał ostatnie sekundy przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, a obok stała wiceburmistrz Czeskiej Trzebowy Jaromira Žáčková ze statuetką oławskiego koguta. - Nigdy już nie będzie tak, jak było, a za 10 minut zacznie się nowy rozdział w życiu każdego z nas. Życzę wszystkim, aby był lepszy od poprzednich.

Podczas przemówienia burmistrza panowała w amfiteatrze wielka cisza, jak odnotowała to na naszych łamach Beata Borowicz: - Na policzkach niejednej osoby popłynęły łzy wzruszenia.

Ostatnie sekundy odliczali wszyscy zgromadzeni, a punk-

tualnie o północy wystrzeliły sztuczne ognie.

88 biegaczy pobiegło w Jelczu-Laskowicach 1 maja w maratonie rekreacyjnym, który był jednocześnie pierwszym jelczańskim w zjednoczonej Europie. Fotoreportaż zatytułowaliśmy „Biegiem do Europy”. Wśród biegaczy startowała Barbara Szlachetka, która oczywiście zwyciężyła w kategorii kobiet, choć startowała z pięcioma szwami na nodze, co uniemożliwiło jej pobicie rekordu trasy. Był to jej 305. maraton, a następnego dnia startowała w Dreźnie. Dla niej Europa była wspólna już dużo wcześniej. Dziś wielki



mural z wizerunkiem Basi zdobi jeden z bloków na Osiedlu Europejskim w Jelczu-Laskowicach.

W majowe święto dwóch młodych ludzi skradło z kilkunastu miejsc Oławy prawie 80 flag! Radośnie witali Unię? - pytaliśmy w tytule, bo złodzieje nie wybierali, kradli zarówno flagi polskie jak i unijne, którymi ozdobione było miasto. Jak skrupulatnie podliczono, skradziono 48 flag polskich i 25 unijnych, a władze miasta i policja zaapelowały do mieszkańców o pomocy w wykryciu sprawców „kradzieży symboli narodowych i unijnych”.

- Będą się starała skutecznie promować powiat oławski - mówiła nam Marzena Kodź z Samoobrony, startująca z Marcinkowic do Parlamentu Europejskiego. - Mam nadzieję, że nasz powiat będzie miał lepszy dostęp do pieniędzy unijnych, oraz że pozyskamy dobrych inwestorów.

Podczas uroczystości pierwszomajowych pod Pomnikiem Losów Ojczyzny w Oławie pierwszy raz uczestnicy oprócz biało-czerwonych flag mieli w rękach niebieskie - unijne.

5 maja, czyli zaledwie pięć dni po wstąpieniu do UE, oławski firma „Autoliv” jako jedna z siedmiu dolnośląskich firm otrzymała dyplom Państwowej Inspekcji Pracy stwierdzający, że przestrzega dyrektyw Unii Europejskiej.

Co to jest Unia Europejska? Pytanie to zadaliśmy przedszkolakom, pięciolatkom z Przedszkola Miejskiego nr 2 w Oławie przy ul. Lipowej (dziś mają już po 25 lat).

- Są to takie kraje, w których są pieniądze i trzeba wszystko jeść - odpowiadała Asia Kubiak.

- W Unii nie można wybrzydząć - to wersja Karoliny Wiąrowskiej.

- Są to wspólnoty państw i do Unii Weszliśmy 1 maja - mówiła Kasia Czernik.

- W UE wszystko drożeje i tanieje, np. droższą papierosy, a taniej pralki. W Unii to będzie gorzej, bo będzie drogo i nie będzie wolno wybrzydząć. Ale dzieci będą miały paszporty i to będzie fajne - rozumował Michał Wiąrowski.

- Nie wolno będzie nam rozrabiać i trzeba będzie wszystko jeść - mówił Daria Neumann.

- Maskotką Unii jest Syriusz, jest on niebieski, ma kapelusz i trzyma gałązkę. Syriusz jest to najjaśniejsza gwiazda na niebie - to informacja od Oli Trzcńskiej.

- W Unii są flagi różnych krajów. Polska też tam jest. Teraz już będziemy mogli uczyć się i pracować za granicą - mówiła Marcelina Krzętowska.

- W Unii płaci się pieniżkami euro. Jest 1 euro, 2 euro, 5 euro, 10 euro i są to lepsze pieniążki o złotówki, bo jest ich więcej. Kilka takich pieniążków mam w portfelu - pochwaliła się Kasia Czernik.

(CK)



W tym roku przypadają dwie okrągłe rocznice wydarzeń, które miały - i mieć będą również w przewidywalnej przyszłości - ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa Polski i jej dalszego rozwoju. Są to 25 rocznica naszego wstąpienia do NATO i 20 rocznica akcesji do UE

20 lat Polski w Unii Europejskiej. Bilans i wyzwania

Mimo wielu problemów związanych z transformacją ustrojową rozpoczętą w 1989 roku Polska stosunkowo szybko stała się częścią zachodnich struktur, w czym widziano sposób na pokonanie fatalizmu geopolitycznego położenia naszego kraju. Dodajmy, że w połowie lat 80. XX w. właściwie nikt się takiego przełomu nie spodziewał, podobnie zresztą jak upadku Związku Radzieckiego i kontrolowania przez Moskwę Europy Środkowo-Wschodniej. Były to zatem prawdziwie przełomowe momenty na tle naszej historii, zwłaszcza ostatnich dwóch stuleci. Wprawdzie toczone dyskusje, czy „wracamy do Europy”, czy „idziemy do Europy”, jasne było jednak - nie tylko dla rządów różnych opcji politycznych, ale i dla zdecydowanej większości społeczeństwa - że choć wymaga to wielkiego wysiłku, jest opłacalne i konieczne. Hasła związane z polską obecnością w Europie czy na Zachodzie, oznaczały działania na rzecz budowy demokracji liberalnej i gospodarki wolnorynkowej. Były one kosztowne, także społecznie, ale ani kierunek, ani owe koszty nie były przedmiotem większych debat. Traktowano je jako oczywiste, zwłaszcza że ówczesne pokolenia Polaków dobrze pamiętały długotrwały kryzys systemu komunistycznego. Widziały także na własne oczy odjazd ostatnich oddziałów armii rosyjskiej (do niedawna radzieckiej) jesienią 1993 r. Wejście do zachodniego świata miało być gwarancją, że opuścili one Polskę na zawsze. Wraz z Polską integracji z Zachodem doświadczyły w tym samym lub nieco późniejszym czasie też inne państwa bloku wschodniego, a także republiki nadbałtyckie, które odzyskały niepodległość postanowiły zabezpieczyć właśnie poprzez wejście do struktur zachodnich. Białoruś i Ukraina nie mogły lub nie chciały pójść tą drogą, co zaważyło na ich dalszych losach. Skutki tego właśnie widzimy.

Jak wykorzystaliśmy Polskę i my, Polacy, wykorzystaliśmy ten czas, na tle naszych dziejów szczęśliwe ćwierćwiecze? Czy obecność w strukturach wojskowych i polityczno-gospodarczych utwierdziła euroentuzjastów, a osłabiła eurosceptyków?



Wybraliśmy Unię Europejską

O ile w przypadku obecności w NATO nie ma większych głosów krytycznych, o tyle obecność w UE potrafi wywołać sporo emocji. Być może będą one narastać, ponieważ nie tylko część obecnej opozycji w podgrzewaniu niechęci do Brukseli widzi dla siebie szansę, zapominając że owa Bruksela to również my i nasza polityka europejska. W pierwszym przypadku - członkostwa w NATO - wojna w Ukrainie każdego dnia pokazuje, jak ważny jest to sojusz. Tylko solidarność wszystkich jego członków jest gwarancją bezpieczeństwa militarnego na jego wschodniej flance, której potężną część stanowi Polska, państwo jak się obecnie mówi przyfrontowe...

W drugim przypadku zdania są bardziej podzielone, choć przeważają poglądy pronijne. Na dwa miesiące przed obchodami rocznicowymi wstąpienia Polski do Unii Europejskiej dziennik „Rzeczpospolita” zlecił badanie ankietowe. Ich wyniki mogą zaskakiwać i powinny skłonić do refleksji, także rządzących. Pytano czy w członkostwie Polski w UE przeważają zalety czy wady. 53,5% respondentów odpowiedziało pozytywnie, 16,7% negatywnie. Natomiast 24,7% było zdania, że zalety i wady się równoważą. W porównaniu z podobnym badaniem sprzed 4 lat liczba respondentów z pozytywnym głosem zmalała o 11% (w 2020 roku było to 64,4%). Z negatywnym pozostało na

podobnym poziomie (w 2020 roku było 17,1%). Natomiast przybyło 9% w ostatniej grupie respondentów. Następne pytanie dotyczyło pozytywnych zalet polskiej obecności w UE. Tu największy odsetek badanych (32,2%) wskazał otwarcie granic między państwami członkowskimi, następnie wzrost bezpieczeństwa (24,7%), dalej otrzymanie funduszy unijnych (21,3%) oraz możliwości kształcenia poza Polską (10,9%). Pozostałe odpowiedzi to inne (5,8%) oraz nie wiem/trudno powiedzieć (5,2%). Gdzieś zagubiła się kluczowa dla naszej gospodarki sprawa eksportu oraz otwartego rynku usług i pracy... A może respondenci lokują te dwie istotne kwestie pod szyldem otwartych granic?

Ciekawe są preferencje w oddaniu głosu w zależności od sympatii politycznych. I tak respondenci głosujący na koalicję rządzącą na pierwszym miejscu wymienili otwarcie granic (60%), fundusze unijne (26%), wzrost bezpieczeństwa (12%). Natomiast głosujący na opozycję podali odpowiednio: wzrost bezpieczeństwa (32%), możliwość kształcenia poza Polską (22%), fundusze unijne (19%). Zauważono w porównaniu z badaniem w 2020 roku większy sceptycyzm mieszkańców wsi (61% w 2020, a 43% obecnie). Ten ostatni spadek można tłumaczyć bieżącymi protestami rolników w związku z Europejskim Zielonym Ładem i sytuacją na rynku pól rolnych. Z drugiej strony to przecież rolnicy należą do beneficjentów dotychczasowej wspólnej polityki rolnej.

Zwrócono uwagę także na polaryzację stanowisk wśród

Polaków głosujących w ramach różnych elektoratów. Spośród wyborców PiS tylko 17% widzi przewagę korzyści nad stratami (w 2020 roku było ich 47%), natomiast wyborcy KO pozostali na podobnym poziomie masowego popierania członkostwa w UE (w 2020 było ich 95%, obecnie 94%).

Wyniki pokazują, że przede wszystkim w jednej grupie, wyborców PiS, wzrosła liczba eurosceptyków. Bez wątpienia wpływ na to miała antyeuropejska retoryka polityków tego ugrupowania, która była widoczna i w pierwszym rządzie w latach 2005-2007, a zwłaszcza w drugim 2015-2023. Forsowane w tym ostatnim okresie hasło „wstawania z kolan” i tworzenie alternatywnych do UE projektów związków europejskich, jak np. Trójmorza, inicjatywy polskiego rządu, który chciał wspólnie z krajami Europy Środkowo-Wschodniej wypracować koalicję przeciwko Niemcom i Francji, nie pozostały bez wpływu na poglądy części naszego społeczeństwa. Swoją rolę ma także popularność tej opcji na terenach wiejskich, bardziej konserwatywnych. Coraz częściej wymieniana jako opcja możliwość wystąpienia z UE nie była też bez znaczenia. Wskazać należałoby również inny czynnik - zaniedbanie kształcenia o UE i informowania społeczeństwa o zasadach funkcjonowania, roli państw narodowych i struktur wspólnotowych, a przede wszystkim o miejscu Polski w tym projekcie, które przecież nie ogranicza się do skwapliwego przyjmowania przelewów z Brukseli. Aktywność na polu edukacji europejskiej słabła

zresztą stopniowo właściwie od czasu akcesji, tak jakby wiedza ta nie była już potrzebna po uzyskaniu statusu obywateli UE, mieszkańców państwa członkowskiego.

Czy Polacy 20 lat po wstąpieniu do UE mają powody do zmiany stosunku do niej? Czy wzrost tendencji antyeuropejskich, dodajmy, że nie tylko w naszym kraju, jest uzasadniony, a przede wszystkim korzystny?

W tym miejscu warto przytoczyć twarde dane. Zebrali je analitycy Banku Pekao, Krzysztof Mrówczyński i Paweł Kowalski. W raporcie pt. „20 lat Polski w UE z perspektywy przedsiębiorstw i sektorów gospodarki” stwierdzili, że Polska jest jednym z liderów wzrostu gospodarczego w UE. Między 2004 a 2022 rokiem PKB Polski wzrosło dwukrotnie (jedynie Malta i Irlandia odnotowały w tym czasie wyższy wzrost). Warszawa zwiększyła wartość dodaną w niektórych sektorach usługowych i przetwórstwie (w 8 dużych działach gospodarki Polska była w unijnym TOP3 pod względem skali wzrostu od 2004 roku). Udało się trwale przyciągnąć kapitał zagraniczny, silnie zwiększyć inwestycje m.in. w przemyśle. Wstąpienie Polski do UE otworzyło rynki zagraniczne dla polskich firm (znaczący wzrost w hierarchii europejskich eksporterów). Bez wątpienia, jak podkreślają autorzy raportu, obecność Polski w EU jest znaczącym czynnikiem rozwoju gospodarczego Polski, będzie takowym także w następnych latach. Ten proces wzmocnił dodatkowo fundusze unijne, które otrzymuje Polska po odblokowaniu KPO (w perspektywie na lata 2021-27 mamy otrzymać 170 mld euro). Minione już oskarżenia o problemy z praworządnością, nieprzestrzeganie prawa unijnego, działanie wbrew niemu, były przyczyną sankcji UE wobec Polski i wstrzymania KPO. Przekonywanie Polaków, zwłaszcza po bardzo trudnym okresie pandemii, że Warszawa jest w stanie sama sobie poradzić, wręcz zastąpić fundusze unijne własnymi środkami, okazał się błędny i szkodliwy dla interesu gospodarczego Polski.

Autorzy projektu zwracają też uwagę na wyzwania i obszary wpływające na dalszy rozwój. Są to przede wszystkim transformacja energetyczna, recykling odpadów z opakowań z tworzyw sztucznych, znaczny wzrost wydatków na

wiedzę i innowacje. Pierwsze z wymienionych wyzwań można widzieć w kontekście pewnego zapóźnienia, braku wystarczającej determinacji we wprowadzeniu polityki sprzyjającej źródłom odnawialnym (liczba paneli fotowoltaicznych pokazuje, że zainteresowanie społeczne nimi jest...), większej dbałości o stan środowiska. Nakłady na wiedzę są nadal niskie i wymagają radykalnych zmian, ponieważ wysoko rozwinięta gospodarka tego potrzebuje w coraz większym zakresie.

Bilans rozwoju w dwudziestolecie i efektywność członkostwa w UE należy rozpatrywać także na płaszczyźnie regionów, województw, powiatów czy miast. Może ktoś pokusi się o zebranie takich informacji dla ziemi oławskiej i jej ośrodków? A co z innymi sprawami, tymi bardziej nazwijmy to - duchowymi, świadomościowymi?

Podstawą funkcjonowania UE są prawa człowieka, jednostek jak i mniejszości. W ich ochronie, niezależnie od charakteru grupy mniejszościowej, widać efekt refleksji nad europejską historią XX w. i masowymi prześladowaniami. W 2017 roku w Brukseli otwarto „Dom historii europejskiej”. Pokazano w nim dzieje Starego Kontynentu na przestrzeni stuleci, zwracając szczególną uwagę na dwa ostatnie stulecia, wiek XIX i XX. Przypomnijmy, że integracja europejska zrodziła się jako projekt pokojowy po katastrofie II wojny światowej. Miała dać Europejczykom pokój, stabilność, poszanowanie prawa, ale i dobrobyt. Ostatnie pięć lat pozostawiono puste. Podkreśla to charakter projektu europejskiego jako zwróconego w przyszłość. Nie znamy kresu integracji, traktujemy ją nadal jako proces, który trwa, przyjmuje różne oblicza, kształtowane przez polityki wspólne, ale i narodowe. Nie ulega wątpliwości, że w procesie tym uczestniczyła i uczestniczy aktywnie Polska. Mimo iż pokolenie świadków II wojny światowej radykalnie się zmniejszyło, wydaje się, że projekt integracji jako przedsięwzięcia pokojowego nie stracił na aktualności. Jest to zwłaszcza dzisiaj widoczne w kontekście trwającej wojny w Ukrainie. Jedynie od solidarności i współpracy państw europejskich, zależy, czy uchronimy kontynent przed kolejnym konfliktem. Ogromna w tym rola Polski, jednej z ofiar wojen XX w. Od jej aktywnej proeuropejskiej polityki będzie zależał przyszłość całego projektu i jego ostateczny kształt.

**KRZYSZTOF RUCHNIEWICZ
JELCZ-LASKOWICE-WROCŁAW**

Tekst ukazuje się równoległe w „Forum Dialogu. Perspektywy ze środka Europy”

Korzystałem: Sondaż: Winktor Ferfecki, Gaśnie entuzjazm Polaków do Unii Europejskiej, „Rzeczpospolita”, 2.04.2024, <https://www.rp.pl/20-lat-polski-w-ue/art40078171-sondaz-gasnie-entuzjazm-polakow-do-unii-europejskiej> (ostatni dostęp: 7.04.2024) oraz Krzysztof Mrówczyński, Paweł Kowalski, 20 lat Polski w UE z perspektywy przedsiębiorstw i sektorów gospodarki Kluczowe sukcesy, szanse i wyzwania (marzec 2024), https://www.pekao.com.pl/dam/jcr:b4e8323a-76aa-48cd-bf1e-a79b43e9d7be/20lat%20Polski%20w%20UE_Raport%20Banku%20Pekao_Marzec%202024.pdf (ostatni dostęp: 7.04.2024)



20 lat w UE

Projekty unijne zmien

Jak bardzo zmieniają? Za ile? O tym na przykładzie Oławy pisze Elżbieta Bednarczyk - naczelnik W



Ratusz



Sala Rajców w ratuszu



Biblioteka „Koronka” w ratuszu



Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w ratuszu



Przebudowa mienia powojkowego w postaci zabytkowych stajni i ujeżdżalni przy ul. 3 Maja w Oławie



Ośrodek Współpracy Europejskiej - kino „Odra”

Jednym z widocznych efektów przystąpienia Polski do Unii Europejskiej jest zmiana wizerunku miasta dzięki realizacji projektów unijnych. Skutecznie sięgamy po środki europejskie na realizację różnorodnych przedsięwzięć, które już na stałe wpisały się w wizerunek miasta. Wśród nich są przede wszystkim projekty infrastrukturalne, ale również „projekty miękkie” dotyczące sfery społecznej.



Od rozpoczęcia pierwszej pełnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej obejmującej lata 2007-2013, w ramach której Polska mogła czerpać środki unijne, staraliśmy się jak najlepiej wykorzystać to wsparcie. Szukaliśmy możliwości finansowania zadań nie tylko ze środków regionalnych, ale także krajowych. Siegalismy po środki samodzielnie, jak również przy współpracy z innymi gminami czy spółkami gminnymi. Cel był jeden - przysporzenie jak największej korzyści dla naszych mieszkańców. W sumie zrealizowano blisko 50 projektów - udało się pozyskać na nie ok. 170 mln zł dotacji, głównie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności.

Należy pamiętać, że dotacje zawsze stanowią pewien udział procentowy w całkowitej wartości projektu. Przeważnie jest to ok. 70-80% wartości zadania, ale bywa i tak, że tylko 40-50%. Zdarza się, że dotacja stanowi 100% wartości projektu, ale jest to sytuacja bardzo rzadka

i dotyczy zazwyczaj projektów o charakterze tzw. „miękkim”, finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Wszystko zależy od specyfiki zadania oraz warunków konkursowych stawianych przy ubieganiu się o dofinansowanie. W przybliżeniu można jednak powiedzieć, że aby spożytkować te 170 mln zł dotacji, drugie tyle należało dołożyć jako wkład własny do projektu.

Jednym z pierwszych projektów, który zaspakajał najbardziej palące potrzeby i wymagał dużego zaangażowania zarówno po stronie miasta, jak i Zakładu Wodociągowo-Kanalizacyjnego Sp. z o.o., był projekt polegający na budowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz modernizacji oczyszczalni ścieków. Projekt dofinansowany został w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na okres 2007-2013. Przedsięwzięcia na taką skalę w Oławie jeszcze nie było. Dzięki unijnym środkom wybudowano ok. 36 km sieci kanalizacji sanitarnej, ponad 13 km sieci wodociągowej, jak również zmodernizowano oczyszczalnię ścieków i rozbudowano stację uzdatniania wody. Dofinansowanie tego zadania wyniosło ponad 31,4 mln zł.

Przy wsparciu ze środków unijnych w latach 2010-2012 zrealizowano istotną inwestycję drogową polegającą na budowie łącznika komunikacyjnego pomiędzy drogą krajową 94 a ul. Zaciszną wraz z rondem na wjeździe do miasta od strony Wrocławia. Realizacja projektu usprawniła przejazd przez miasto, zmniejszając obciążenie centrum, jak również przyczyniła się do intensywnego rozwoju tej części miasta w zakresie mieszkalnictwa i usług. W ramach tego zadania wybudowana została droga z chodnikami i ścieżkami rowerowymi. Wykonano też infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną oraz sieci elektryczne, gazowe i teletechniczne. Przy ubieganiu się o środki na tę inwestycję warunki konkursowe mówiły, że przedsięwzięcia o charakterze drogowym mogły uzyskać wsparcie do 50%. Całkowita wartość tego projektu to kwota ponad 8,4 mln zł, a dotacja wyniosła 4,2 mln zł.

Środki unijne stanowiły również wymierne wsparcie wielu istotnych obiektów użyteczności publicznej, które przez długie lata czekały na swoją odnowę. Wśród nich był między innymi budynek po byłym kinie

„Odra”, który zmodernizowany został na Ośrodek Współpracy Europejskiej zachowując jednocześnie funkcję kina. Dzięki temu w Oławie powstała nowoczesna, wyspecjalizowana placówka kulturalna, która realizuje różnorodne działania aktywizujące mieszkańców Oławy do uczestnictwa w kulturze. Inwestycja zrealizowana została w latach 2011-2012 przy wsparciu ze środków dotacyjnych w wysokości ponad 3 mln zł, co stanowiło 40% wydatków kwalifikowalnych w projekcie.

Kolejny projekt dotyczący obiektu użyteczności publicznej to długo oczekiwana przebudowa ratusza. W latach 2006-2007 dzięki unijnym środkom ratusz odzyskał piękną zewnętrzną oprawę. W kolejnej perspektywie finansowej 2007-2013 przeprowadzono kompleksowe odrestaurowanie wnętrza obiektu, a dopełnieniem było zrealizowanie projektu polegającego na wyposażeniu biblioteki i izby muzealnej w meble oraz sprzęt multimedialny. W sumie w jednym tylko obiekcie ratusza zrealizowano 3 projekty unijne ze wsparciem dotacyjnym w wysokości blisko 8 mln zł. Wspominając o bibliotece warto podkreślić, że wyposażenie, którym dotychczas dysponowała, to sprzęt niemalże całkowicie zużyty, meble w większości kilkudziesięcioletnie, dodatkowo ich stan pogorszył się wskutek kilkukrotnych przeprowadzek. Dzięki realizacji projektu dokonano kompleksowego wyposażenia tej instytucji w meble i sprzęt multimedialny. Poczynając od regałów, których jest ponad 300, poprzez lamy, biurka, szafy, krzesła, kompleksowe wyposażenie izby muzealnej w gabloty, ekrany, manekiny, postumenty itp., aż po specjalistyczny sprzęt taki jak: skaner dziełowy, drukarki, kserokopiarki, projekторы, telewizory, telefony itp. I wreszcie system zabezpieczenia zbiorów, który umożliwia zarówno zabezpieczenie przed kradzieżą, jak i ewidencjonowanie zbiorów w systemie.

Pod koniec perspektywy finansowej 2007-2013 zrealizowano projekt polegający na przebudowie mienia powojkowego w postaci zabytkowych stajni i ujeżdżalni przy ul. 3 Maja w Oławie z przeznaczeniem dla instytucji i organizacji pełniących kluczowe funkcje społeczne. Jego całkowita wartość wyniosła 2,6 mln zł, a dotacja



Ośrodek Współpracy Europejskiej - kino „Odra”



Biblioteka „Koronka” w ratuszu



Żłobek Miejski z projektu „Zielony zakątek”

iają życie w mieście

Wydziału Funduszy Europejskich w Urzędzie Miejskim

to 1,4 mln. Dzięki realizacji projektu w obiekcie powstała nowa siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a także nowe pomieszczenia wraz z salą konferencyjną dla organizacji pozarządowych oraz biura dla Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych.

W kolejnej perspektywie finansowej 2014-2020 w pozostałej części obiektów pokonsumowanych przy ul. 3 Maja we współpracy z Gminą Oława (liderem), Jelechem-Laskowicami i Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom „Tęcza” zrealizowano bardzo istotny dla społeczności lokalnej projekt polegający na przebudowie i wyposażeniu wnętrza przyziemia zabytkowego budynku przy ul. 3 Maja w Oławie dla potrzeb utworzenia i prowadzenia „Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego”. Całkowita wartość projektu to ponad 5,4 mln zł, w tym ponad 4,5 mln zł to dotacja w ramach RPO WD 2014-2020, projekt zakończono w roku 2019. Projekt obejmował utworzenie Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego dedykowanego dla osób z różnymi formami niepełnosprawności, składającego się z trzech jednostek: Zakładu Aktywizacji Zawodowej, Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz Ośrodka Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego. Zakres wykonanych prac dotyczył robót ogólnobudowlanych, instalacyjnych (elektryczne, sanitarne), dostawy i montażu umeblowania, elementów wyposażenia wnętrza (z uwzględnieniem potrzeb osób z niepełnosprawnościami), w tym wyposażenia sanitarnego oraz podnośników dla niepełnosprawnych. Głównym celem projektu było zwiększenie dostępu do usług związanych z procesem integracji społecznej oraz aktywizacji społeczno-zawodowej mieszkańców powiatu oławskiego.

Każda kolejna perspektywa finansowa Unii Europejskiej przynosiła nowe możliwości. W perspektywie finansowej 2014-2020 za najbardziej pilną

170 mln zł

tyłe środków unijnych pozyskano dla Oławy w ciągu 20 lat funkcjonowania Polski w UE



Ratusz

uznano modernizację oławskich budynków oświatowych. Dzięki realizacji projektów unijnych odzyskały one nie tylko dawny blask, ale przede wszystkim dokonano w nich modernizacji energetycznej dla osiągnięcia celów ekologicznych i oszczędności finansowych związanych z utrzymaniem tych obiektów. Wśród szkół objętych projektami były m.in. Szkoła Podstawowa nr 2 i Szkoła Podstawowa nr 5. Całkowita wartość projektu wyniosła: 3,4 mln zł, w tym dofinansowanie to 2,9 mln zł.

Kolejny projekt dotyczył modernizacji energetycznej budynku Gimnazjum nr 1, jego całkowita wartość: 1,8 mln zł, a dofinansowanie: 1,6 mln zł, a następny - modernizacji energetycznej budynku Miejskiego Przedszkola nr 2 o całkowitej wartości: 1,1 zł, z dofinansowaniem w wysokości 0,9 mln zł.

Modernizacja i unowocześnienie obiektów oświatowych dotyczyło również wnętrza obiektów szkolnych. W październiku 2017 r. podpisano umowę na dofinansowanie projektu polegającego na wyposażeniu pracowników wszystkich szkół podstawowych i gimnazjów w Oławie. Całkowita wartość projektu wyniosła 2 mln zł, a dofinansowanie 1,7 mln zł. Przedmiotem projektu był zakup nowoczesnego wyposażenia w postaci sprzętu i pomocy dydaktycznych, w tym narzędzi technologicznych i informacyjno-komunikacyjnych do pracowni szkół podstawowych oraz dawnych gimnazjów, a także prace adaptacyjne i dostosowawcze związane z funkcjonowaniem pracowni.

Inny bardzo istotny projekt obejmujący sferę życia kulturalnego miasta dotyczył przebudowy budynku Ośrodka Kultury wraz jego wyposażeniem. Umowę o jego dofinansowanie podpisano w 2017 r. na całkowitą wartość projektu 3 mln zł, z dofinansowaniem w wysokości 1,7 mln zł. W wyniku jego realizacji zmodernizowana została sala widowiskowa z zapleczem dla artystów i widzów, powstała sala wystawiennicza oraz studio nagrań, nowe węzły sanitarne, szatnia itp. Obiekt zyskał nowoczesne wyposażenie audiowizualne.

Ważną inwestycją sprzyjającą rozwiązaniu problemów komunikacyjnych była zrealizowana w 2018 roku budowa parkingu w systemie „Parkuj i Jedź” (P&R oraz B&R) wraz z infra-



Elżbieta Bednarczyk - naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich w Urzędzie Miejskim w Oławie



strukturą drogową łączącą parking ze szlakami komunikacyjnymi dla zapewnienia łączności z publicznym transportem zbiorowym. Całkowita wartość tego projektu to kwota 3,1 mln zł, w tym uzyskana dotacja w wysokości 2,6 mln zł.

W październiku 2020 r. zakończono rzeczową realizację projektu pn. „Rewitalizacja centrum Oławy - etap I”, tj. przebudowa nawierzchni śródmieścia wraz z oświetleniem, odwodnieniem oraz elementami małej architektury - uzyskano na ten cel dotację w wysokości ponad 3,3 mln zł w ramach RPO WD 2014-2020. Projekt obejmował rewitalizację centrum dla stworzenia przestrzeni przyjaznej mieszkańcom umożliwiającej odbywanie różnorodnych form aktywności społeczno-kulturalnej. Warto przy tej okazji nadmienić, że jednym z pierwszych europejskich projektów miasta Oława od czasu, kiedy Polska stała się członkiem UE, był projekt polegający na rewitalizacji południowej pierzei Rynku, dzięki temu kamienice zlokalizowane w tej części Rynku odzyskały dawny blask. Dzięki wszystkim tym działaniom wzmocniono rolę Rynku, jako miejsca skupiającego różne formy aktywności (miejsce spotkań, małe wydarzenia artystyczne, sezonowe wystawy plenerowe itp.).

Mówiąc o projektach unijnych nie można zapomnieć o istotnym wsparciu na realizację projektów o charakterze społecznym. Tego rodzaju przedsięwzięcia finansowane są z Europejskiego Funduszu Społecznego. Największym projektem zrealizowanym przez nasze miasto z tego funduszu był zakończony w 2022 roku projekt „Zielony zakątek” - żłobek miejski szansą na aktywizację zawodową mieszkańców Oławy.



Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjne w dawnych stajniach przy ul. 3 Maja



Ośrodek Współpracy Europejskiej - kino „Odra”



Parking w systemie „Parkuj i Jedź” przy ul. Różanej



Żłobek Miejski z projektu „Zielony zakątek”



Parking w systemie „Parkuj i Jedź” przy ul. Różanej



Ośrodek Współpracy Europejskiej - kino „Odra”



Łącznik i rondo na wjeździe do Oławy od strony Wrocławia

Ojcowie zjednoczonej Europy

Nie można zrozumieć obecnego stanu integracji europejskiej bez uświadomienia sobie, jak pełna zakrętów była droga naszego kontynentu do jedności, ile towarzyszyło jej konfliktów i sporów, wielkich i nieraz sprzecznych ambicji, ale i bezinteresownego i wytrwałego zaangażowania różnych entuzjastów. Do tych ostatnich należeli i czynni politycy, przywódcy swoich krajów, wysokiego szczebla urzędnicy, jak i osoby nie związane ze strukturami rządzącymi, przeróżni wizjonerzy, twórcy organizacji popierających idee zjednoczenia. Tych z nich, którzy wywarli największy wpływ na dzieło integracji przyjęło się nazywać ojcami zjednoczonej Europy

Zdecydowana większość z nich to byli nie marzyciele czy wielcy myśliciele, zapatrzeni w swe teorie, ale wpływowi, pragmatyczni politycy. W okresie budowy fundamentów integracji Europa miała szczęście, że ludzie tacy pojawiali się w odpowiednim momencie, czy to tworzenia pierwszych pomysłów zjednoczeniowych, czy w chwilach przełomowych, gdy wreszcie przynajmniej częściowo można było zacząć je realizować.

Do osób najbardziej zasłużonych w dzieje integracji europejskiej przed II wojną światową zwykło się zaliczać Richarda Coudenhove-Kalergiego, gorącego orędownika jego pomysłów utworzenia Paneuropy, Polaka Aleksandra Lednickiego oraz Aristida Brianda. Ogromne zniszczenia i miliony niewinnych ofiar jako skutek rozpętanej przez nazistów II wojny światowej, podział kontynentu europejskiego na przeciwstawne bloki polityczne, uzmysłowił niektórym politykom potrzebę wznowienia starań nad ścisłą integracją gospodarczą, polityczną i militarną. Do pomysłodawców oraz gorących orędowników należeli Paul H. Spaak, Robert Schuman, Konrad Adenauer, Winston Churchill, Alcide de Gasperi, Jean Monnet, Charles de Gaulle oraz Polak, Józef Retinger. To właśnie oni zbudowali podwaliny jedności europejskiej. Osobistości te miały za sobą doświadczenia obu wojen światowych. Politycy ci widzieli, jak bezbronni wobec zagrożeń gospodarczych (wielki kryzys) i wojennych są pojedyncze państwa europejskie, nawet jeśli mają sojuszników. Łączył ich także podobny system wartości. Większość z nich należała do partii chrześcijańsko-demokratycznej. Wszystkich łączył antykomunizm. W swych działaniach bardziej byli pragmatykami niż twórcami wielkich koncepcji. Wielkie cele, oczywiście im przyświecały, ale rozumieli, że osiągnąć je można tylko małymi krokami.

Richard Coudenhove-Kalergi (1894-1972)

Twórcą i wytrwałym orędownikiem jednej z najciekawszych koncepcji integracji kontynentu europejskiego w pierwszej połowie XX wieku był austriacki arystokrata hr. Richard Coudenhove-Ka-



Richard Coudenhove-Kalergi

lergi (1894-1972). Już samo pochodzenie rodzinne jakby uprawniało go do nowego spojrzenia na sprawy narodowości i państw w życiu Europy. Jego pradziadkiem był Grek, matką Japonka. Odebrał gruntowne wykształcenie. Zanim poświęcił się działaniom politycznym, jego główną pasją była filozofia. Do jej porzucenia skłoniły Coudenhove-Kalergiego smutne refleksje na temat położenia Europy po I wojnie światowej. Po jej zakończeniu dostrzegł wady Ligi Narodów, a w sytuacji kontynentu w pierwszych latach pokoju zaczął obserwować symptomy kryzysu i zarzewie przyszłych konfliktów. Zainspirowany lekturami na temat ruchu panamerykańskiego, przystąpił do opracowania własnej koncepcji. Pierwszy program utworzenia Paneuropy przedstawił już w 1921 r., a w 1923 opublikował książkę pod tym samym tytułem. Ukazała się ona w czasie, gdy Francja zajęła Zagłębie Ruhry, a Niemcy pogrążone były w zamęcie wewnętrznym. Książka Coudenhove-Kalergiego spotkała się z żywym przyjęciem prasy i czytelników w całej Europie. Rok następny przyniósł założenie periodyku pt. „Paneuropa”, w którego pierwszym numerze

Coudenhove-Kalergi ogłosił „Manifest Paneuropejski”. Nakreślił w nim dramatyczny obraz ruiny gospodarczej kontynentu, zagrożenia ze strony Rosji oraz nadciągającej nowej wojny. Paneuropa w koncepcji Coudenhove-Kalergiego miała obejmować obszar między ZSRR, Atlantykiem a Morzem Śródziemnym. Ponadto włączona została Islandia i kolonie krajów europejskich zaliczonych do Paneuropy. Z postulowanego związku wyłączona została nie tylko komunistyczna ZSRR, ale i Wielka Brytania ze swoim imperium zamorskim. Tak skonstruowana Europa była w jego koncepcji jednym z wielkich światowych bloków. Pozostałe to: Panameryka, ZSRR, Imperium Brytyjskie oraz Wschodnia Azja (Chiny, Japonia).

Coudenhove-Kalergi przedstawił także etapy realizacji jego idei. Pierwszym było propagowanie idei paneuropejskiej w celu pozyskania nowych zwolenników. Następnie powinna powstać Unia Paneuropejska łącząca organizacje paneuropejskie poszczególnych państw. Zwołanie konferencji paneuropejskiej oraz powołanie grupy europejskiej w ramach Ligi Narodów było kolejnym celem. Za nimi



powinno iść stworzenie paneuropejskiej organizacji państw oraz zawarcie między członkami paktów rozjemczych, gwarantujących, m.in. ochronę mniejszości. Zniesienie barier gospodarczych otworzyłoby drogę do wolnego handlu. Ukoronowaniem działań miało się stać przekształcenie związku państw europejskich w paneuropejskie państwo związkowe z własną konstytucją.

Lata 20. to okres sporych sukcesów Coudenhove-Kalergiego i jego idei. Coraz więcej znaczących postaci w życiu społecznym i politycznym wyrażało nie tylko zainteresowanie ruchem, ale i aktywnie włączało się w jego prace. Powstały komitety paneuropejskie w poszczególnych krajach (w Polsce w 1925 r.). Poparcie dla ruchu Coudenhove-Kalergi pozyskiwał głównie przez osobiste kontakty, podróżując po Europie. Kulminacją ruchu był zwołany na początku października 1926 r. do Wiednia I Kongres. Przybyło nań ok. 2 tys. delegatów z 24 krajów, w tym z Polski. Powołali oni do życia Unię Paneuropejską. Kongres zakończył się wydaniem patetycznej odezwy do narodów europejskich wzywającej do zjednoczenia w imię zachowania pokoju. Jednak mimo wspaniałej oprawy widoczne były poważne oznaki słabości. W pracach kongresu wzięli udział drugorzędni bądź nie pełniący oficjalnych funkcji politycy. Rządy europejskie zachowały wobec działalności ruchu na ogół zycziwy dystans. Spore wątpliwości budził stosunek Coudenhove-Kalergiego do Ligi Narodów, którą powstanie Unii mogło całkowicie osłabić.

Pod koniec lat 20. można zauważyć coraz większe ciążę-



nie twórcy Paneuropy w stronę Niemiec, co odsuwało od jego pomysłów mniejsze państwa europejskie i nieufnie nastrajało Francję. Popierając żądania terytorialne Niemiec wobec Polski, Coudenhove-Kalergi dowiódł, że nie uważa wszystkich potencjalnych członków Paneuropy za sobie równych, skoro to mniejsze państwa miały płacić cenę za utrzymanie pokoju. Pogłębiający się kryzys gospodarczy pod koniec lat 20. oraz konfrontacyjna polityka zagraniczna Niemiec w tym okresie, zniweczyły i tak niewielkie realne skutki działań Coudenhove-Kalergiego. Przejęcie władzy przez nazistów w Niemczech położyło kres sekcji niemieckiej Paneuropy, a jego twórca kilka lat później musiał uciekać z Austrii do Szwajcarii, potem do USA.

Mimo tych licznych klęsk, Coudenhove-Kalergi kontynuował propagowanie idei Paneuropy także na emigracji. Jednak po powrocie do Europy po zakończeniu II wojny światowej okazało się, że jego czas już minął. Podczas wojny wykształciły się nowe ugrupowania, które dążyły do zjednoczenia kontynentu. Dla Coudenhove-Kalergiego, mocno, wręcz fanatycznie przywiązanego do swoich pomysłów, w dodatku w sprawach polityczno-społecznych dość konserwatywnego, stającego na porożeniu elit, nie było już miejsca dla poważniejszej działalności. Teraz pierwszorzędną rolę zaczęli odgrywać politycy. Część z nich, m. in. kanclerz RFN K. Adenauer, była zaangażowana w ruch paneuropejski przed wojną. Nie miało to jednak wpływu na ich obecną działalność, bo tu musieli kierować się nie wykony-

wanym wcześniej modelem, lecz realnymi możliwościami i interesami wszystkich zainteresowanych państw.

Aleksander Lednicki (1866-1934)

Do pierwszego kręgu osób głośno mówiących o konieczności zjednoczenia Europy w okresie międzywojennym należał Polak Aleksander Lednicki (1866-1934). Z zawodu był adwokatem. Przed I wojną światową działał w Rosji, zwłaszcza w Moskwie. Był obrońcą w licznych procesach, wspierał finansowo działalność organizacji polskich istniejących w Moskwie. Publikował artykuły na łamach prasy. W 1906 roku został posłem do rosyjskiej I Dumy Państwowej. W czasie I wojny światowej był twórcą (1914) i prezesem Polskiego Komitetu Pomocy Oskarom Wojny. W 1917 roku przewodniczył Komisji Likwidacyjnej do Spraw Królestwa Polskiego. Lednicki przyczynił się do wydania przez rosyjski Rząd Tymczasowy odezwy z marca 1917 proklamującej niepodległość Polski. Po przyjeździe do Polski w 1918 roku Lednicki wznowił działalność polityczną. W 1925 roku stanął na czele Polskiego Komitetu Paneuropejskiego. Cele Paneuropy przedstawił Lednicki w jednym ze swych wywiadów w 1925 roku: „W zagadnieniu Paneuropy trzeba zawsze umieć rozdzielić program maximum od programu minimum. Program maximum to - Stany Zjednoczone Europy, których powstanie wymagałoby przezwyciężenia nie dających się dziś usunąć trudności natury politycznej, gospodarczej, społecznej itp. Przy uwzględnieniu programu



Aleksander Lednicki

minimum mamy możliwość realizowania szeregu postulatów, mianowicie dążenie do wyeliminowania z Ligi Narodów spraw ściśle europejskich, przede wszystkim natury gospodarczej, Banku Międzynarodowego, rozejmu celnego, zniesienie paszportów i wiz pomiędzy poszczególnymi państwami, uzgadnianie taryf kolejowych; wszystko to świadczy, że Paneuropa jako realna myśl związku narodów europejskich nabiera coraz bardziej istotne kształty". Dla Lednickiego przystąpienie do takiego związku musiało się odbyć przy spełnieniu określonych warunków. „Polska w swoim stosunku do tego zagadnienia - dodawał - musi wychodzić z konieczności obrony niepodległego bytu i obrony indywidualnej życia narodu i tylko pod warunkiem uwzględnienia tych zasadniczych momentów może być mowa o harmonii wzajemnie krzyżujących się interesów międzynarodowych". W październiku 1926 roku w Wiedniu odbył się I Kongres Paneuropejski. Uczestniczyło w nim 2000 delegatów z różnych krajów kontynentu. Delegacji polskiej przewodniczył Lednicki. Kongresowi nadano bardzo uroczystą oprawę. Jego obrady uświetnił koncert znanego i cenionego w Europie i Ameryce skrzypka Bronisława Hubermana.

Objęcie przewodnictwa polskiej sekcji ruchu paneuropejskiego oraz udział w kongresie wiedeńskim ściągnęły na Lednickiego gromy krytyki ze strony środowisk prawicowych. Celowała w tym szczególnie prasa tego środowiska. Wypominano mu jego aktywność z okresu I wojny światowej, gdy opowiedział się za przyjęciem opcji na państwa centralne, z drugiej strony krytykowano sam kongres za wyrażane na nim hasła porozumienia niemiecko-francuskiego. „Słowo Polskie” z nieukrywaną radością stwierdzało wręcz, że dobrze się stało, iż na kongresie nie reprezentował Polski znaczący polityk, a jedynie „całkowicie zbankrutowany Ostpolak”.

Mimo pozytywnego nastawienia do tez głoszonych przez Coudenhove-Kalergiego Lednicki krytycznie odnosił się do późniejszej ewolucji poglądów twórcy ruchu (np. w sprawie tzw. korytarza).

Lednicki stał na czele polskiej sekcji ruchu paneuropejskiego do swej tragicznej śmierci w 1934 roku. Ponieważ w Europie na początku lat 30. nie było już miejsca na dalsze rozwijanie idei integracyjnych (wybuch wielkiego kryzysu w 1929 roku, przejście władzy w Niemczech przez nazistów w 1933 roku), polski komitet rozwiązał się prawdopodobnie w 1935 roku.

Aristide Briand (1862-1932)

Był jednym z niewielu polityków ówczesnej Europy, który nie tylko teoretycznie rozważał pokojowe ułożenie stosunków między narodami, lecz także wytrwale dążył do jego urzeczywistnienia. Uro-



Aristide Briand

dził się w 1862 r. w Nantes we Francji w niezamożnej rodzinie. Ojciec był oberżystą, a matka praczką. Udało im się jednak zapewnić synowi wykształcenie prawnicze. W 1883 r. Aristide przeniósł się do Paryża i został członkiem redakcji gazety „La Lanterne”. Wtedy też związał się z jednym z odłamów francuskiego ruchu socjalistycznego, którego przywódcą był Jean Jaures. Na początku XX w. Briand znalazł się w gronie współzałożycieli Francuskiej Partii Socjalistycznej. W tym też czasie, a dokładnie w 1902 r. po raz pierwszy został wybrany do parlamentu francuskiego. Szybko okazało się, że jest utalentowanym i popularnym mówcą. Po początkowym okresie ścisłej współpracy z FPS z biegiem czasu rozluźnił związki i występował odąd w parlamencie jako „niezależny socjalista”. Wyrobił sobie sporą popularność i mocną pozycję. Mimo iż w następnych latach zmieniły się wielokrotnie rządy, Briandowi zawsze powierzano funkcje rządowe. Począwszy od 1906 r. 23 razy był ministrem i aż 11 razy premierem. Na początku swej kariery politycznej koncentrował się na problemach wewnętrznych. Polityką zagraniczną zaczął się poważniej zajmować dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Uznał wtedy, że pojawiła się wielka szansa na urzeczywistnienie jego marzeń z młodości: zaprowadzenia pokojowego współżycia ludzi i narodów. Briand był od początku przeciwny wojnie, sam zresztą nie służył w wojsku. Wstąpił nawet do jednej z grup politycznych, które propagowały walkę z nacjonalizmem i popierały budowę związku narodów i państw. W 1921 r. stanął ponownie na czele rządu. Dzierżył również tekę

ministra spraw zagranicznych. W latach 20. i na początku 30., za wyjątkiem lat 1922-24, gdy władzę sprawował prawicowy rząd Raymonda Poincaré, Briand wywierał ogromny wpływ na politykę zagraniczną Francji. Priorytetowym zadaniem zdaniem Brianda miało być zapewnienie Europie wyczerpanej Wielką Wojną trwałego pokoju. Z jego nazwiskiem łączy się pakt lokarneński (1925), poprawiający stosunki Niemiec z ich zachodnimi sąsiadami oraz pakt Brianda-Kelloga (1928), w którym potępiono wojnę jako instrument rozwiązywania konfliktów. Te działania, otrzymanie pokojowej nagrody Nobla (1926) wraz z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Gustawem Stresemannem oraz poparcie idei federacji państw Europy spowodowały nadanie mu określenia „apostoła wolności”. Było to apogeum jego popularności i znaczenia politycznego. Zmarł 7 marca 1932 r.

Jednym z najważniejszych problemów francuskiej polityki zagranicznej po 1918 r. była kwestia niemiecka. Politycy francuscy reprezentowali tu dwa stanowiska. Uosabiali je wspomniany R. Poincaré oraz właśnie A. Briand. Poincaré był zdania, że należy rygorystycznie realizować postanowienia traktatu wersalskiego, nawet przy użyciu siły. Natomiast Briand nie negując traktatu popierał politykę współpracy i porozumienia



z zachodnim sąsiadem. Jego stanowisko znalazło rzecz jasna zrozumienie po drugiej stronie Renu, gdyż było zbliżone z celami G. Stresemanna, szefa niemieckiego MSZ. Porozumienie francusko-niemieckie, tak głębokie jak wyobrażali sobie ci dwaj politycy, nie było wtedy możliwe, tak z uwagi na poglądy społeczeństwa francuskiego, jak i Niemców. Toteż para Briand-Stresemann jako inicjatorzy współpracy obu państw kryje się raczej w cieniu spektakularnych osiągnięć innej dwójki wybitnych polityków Charlesa de Gaulle'a i Konrada Adenauera.

Europejska polityka Brianda składała się z kilku elementów. Jej postawy zbudować miało wykonanie postanowień traktatu wersalskiego przy równoczesnym szukaniu zbliżenia francusko-niemieckiego. Następnym krokiem było włączenie Niemiec do europejskiej rodziny narodów (konferencja w Locarno i przyjęcie do Ligi Narodów 1926 r.). Punktem szczytowym, po tym okresie przygotowywania gruntu, było przedstawienie na forum Ligi Narodów memorandum w sprawie utworzenia unii europejskiej (1930). Briand nie doczekał się jednak zwińczenia swoich zabiegów, gdyż jego propozycje nie znalazły uznania wśród europejskich członków Ligi. Istotną częścią pierwszego etapu budowy nowych stosunków w Europie miało być zacieśnienie współpracy francusko-brytyjskiej. Miała ona dać Francji mocne podstawy bezpieczeństwa.

Zmiana rządu we Francji i odsunięcie Brianda przerwały nawiązane z Londynem rozmowy. Za rządów R. Poincarégo doszło nawet do pogorszenia stosunków z Wielką Brytanią. Równocześnie Francja prowadziła zdecydowanie antyniemiecką politykę, która przejawiała się m.in. w zajęciu Zagłębia Ruhry (1923). Jej niepożądanym skutkiem stało się zbliżenie Niemiec i Rosji Radzieckiej. Ponowne objęcie teki ministra spraw zagranicznych przez Brianda w 1925 r. oznaczało zmianę polityki Francji wobec Niemiec. Propozycje niemieckie rozwiązania problemu Ruhry zostały przyjęte. W tym samym roku doszło do spotkania ministrów spraw zagranicznych obu państw w Locarno. „Rozmawialiśmy tam 'po europejsku'” - pisał później Briand do Stresemanna. Locarno przyniosło początek zbliżenia francusko-niemieckiego i zachęciło Brianda do poszukiwania rozwiązań europejskich. Był zdania, że po rozwiązaniu konfliktu Paryż-Berlin istnieją realne szanse na politykę odprężenia, poro-



zumienia i pokoju. Uważał, że państwa europejskie są w stanie pokonać swoje egoizmy narodowe i współpracować dla dobra całego kontynentu. Dowodem na to miały być rokowania w Locarno. Warunkiem urzeczywistnienia tych planów było zorganizowanie stałych kontaktów między narodami, zwłaszcza na polu gospodarki. Był jednak za instytucjonalizacją tych kontaktów. Jego zdaniem tylko Liga Narodów była w stanie w pełni realizować politykę europejską.

Wprawdzie stanowisko Brianda wobec Ligi Narodów uległo z biegiem czasu zmianie, uważał jednak, że jest ona najwłaściwszym forum dla przedstawienia koncepcji współpracy europejskiej. Na posiedzeniu Ligi Narodów 5 września 1929 r. Briand zaapelował o utworzenie federacji europejskiej. Projekt ten powstał pod wpływem koncepcji Richarda Coudenhove-Kalergiego, twórcy ruchu paneuropejskiego, którego Briand poznał w 1926 r. Znajomość ta okazała się tak owocna, że rok później Briand został honorowym prezesem Unii Paneuropejskiej. Coudenhove-Kalergi miał pewien udział w nakłonieniu francuskiego polityka do publicznego wystąpienia na rzecz sfederalizowania Europy. Dla ruchu paneuropejskiego skupiającego wybitne postacie, nie parające się jednak czynnie polityką, akces Brianda, szefa dyplomacji jednego z najważniejszych państw Europy, polityka obdarzonego dużym autorytetem, miał wielkie znaczenie.

Apel Brianda o solidarność i współpracę państw europejskich, początkowo przede wszystkim na polu gospodarczym, wywołał entuzjastyczną reakcję delegatów zasiadających w Lidze Narodów. Zlecili oni Briandowi opracowanie memorandum nt. zjednoczenia europejskiego, które miał przedstawić na kolejnej sesji Ligi. Zostało ono rozesłane pod koniec maja 1930 r. do 27 rządów europejskich. Pomysł Brianda nabrał teraz konkretności. Cele polityczne zostały mocniej wyartykułowane. Słusznie zauważył, że plany ekspertów gospodarczych nie powiodą się, jeśli nie będzie woli politycznej ze strony zainteresowanych państw. Briand domagał się utworzenia związku federacyjnego, który realizowałby wspólne interesy państw członkowskich. Wspólna odpowiedzialność narodów miała być gwarancją zachowania pokoju na kontynencie. Podkreślił, że suwerenność państw członkowskich nie będzie ograniczana w żadnej z faz tworzenia związku. Współpraca miała odbywać się przy zachowaniu ich politycznej niezależności. Odpowiadało to nastrojom panującym w Europie, lecz podważało zdolność do działania przyszłej organizacji. Miała ona funkcjonować w ramach Ligi Narodów, co też było znaczącym ograniczeniem. Organem kierowniczym nowej organizacji miała być konferencja europejska złożona z przedstawicieli wszystkich rządów.

Jej funkcje nie zostały bliżej określone. Briand proponował utworzenie komisji politycznej jako organu wykonawczego oraz sekretariatu dla spraw administracyjnych. Zaproponował opracowanie wspólnej polityki w zakresie stosunków międzynarodowych, kulturalnych, finansów, komunikacji, pracy, higieny, administracji i in. „Zjednoczyć się, aby żyć i prosperować - zakończył Briand swe memorandum - oto właściwa potrzeba, przed którą odtań stoją narody Europy”.

Jednak tym razem reakcja rządów europejskich była wyraźnie negatywna. Memorandum zostało odrzucone lub potraktowane z tak daleką rezerwą, że aktywne poparcie ze strony tych rządów było niemożliwe. Pogłębiający się kryzys gospodarczy, zapoczątkowany krachem na nowojorskiej giełdzie (październik 1929) oraz zmierzająca po śmierci Stresemanna coraz wyraźniej ku konfrontacji polityka zagraniczna Niemiec, nie sprzyjały idei federacji. Propozycje Brianda zostały poddane ostrej krytyce. Widziano w nich zamach na suwerenność państw, krytykowano dominację polityki nad ekonomią, niechętnie potraktowano nawet wyłączenie z federacji państw pozostających poza Ligą Narodów (ZSRR, Turcja). Podkreślano także silne związki niektórych państw z ich koloniami, czego Briand nie doceniał. Do najostrzejszych krytyków memorandum należały Wielka Brytania i Niemcy, co nawet przy poparciu pozostałych państw decydowałoby o fiasku francuskiej inicjatywy. Przeciwna była również Polska, widząca w projekcie Brianda możliwość rewizji granicznego status quo i zagrożenie bezpieczeństwa.

W czym należy upatrywać znaczenia działalności Brianda dla polityki integracyjnej? Należał on, jak wspomniano, do tych polityków, którzy poszukiwali porozumienia między zwaśnionymi narodami. Był pierwszym mężem stanu, który uczynił ideę zjednoczenia Europy jednym z celów swojej polityki i doprowadził do poddania jej pod dyskusję ogólnoeuropejską. Memorandum Brianda z 1930 r. można nazwać swego rodzaju testamentem dla polityków, którzy po II wojnie światowej zaangażowali się na rzecz zjednoczenia starego kontynentu. Elementy jego memorandum możemy odnaleźć w statucie Rady Europy oraz Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Z pewnością problem suwerenności był jednym ze słabych punktów jego koncepcji. Należy jednak pamiętać, że głównym jego celem było zaproszenie różnych narodów do rozmów przy jednym stole. Wtedy dopiero miały zostać wypracowane konkretne rozwiązania. Jak na warunki polityczne panujące wówczas w Europie, było to realistyczne podejście. Pozwalało rozpocząć dialog bez konieczności podporządkowania się jakiegokolwiek nadnarodowej organizacji.

KRZYSZTOF RUCHNIEWICZ





KAMIL TYŚA
ktyśa@gazeta.olawa.pl

Potrzebna bardziej niż kiedykolwiek

Unia Europejska - TAK czy NIE? O odpowiedź na tak sformułowane pytanie poprosiliśmy kilku mieszkańców powiatu oławskiego. Wśród nich są przedsiębiorcy, działacze społeczni, rolnicy, politycy czy pracownicy nauki. To osoby w różnym wieku, z różnymi doświadczeniami i różnym spojrzeniem na Unię Europejską. Nie we wszystkich aspektach zgodni, choć gdyby mieli się ograniczyć do odpowiedzi jednym słowem, wszyscy (lub prawie) odpowiedzieliby „TAK”. Mogliśmy oczywiście sformułować pytanie inaczej, prosząc np. o wskazanie wad i zalet UE. To dałoby większe pole do popisu i zapewne sprofundowałoby bardziej przekrojowe odpowiedzi. Jesteśmy

jednak w 2024 roku, kilka lat po brexicie, w trakcie rosyjskiej inwazji na Ukrainie i w czasach rosnących nastrojów antyunijnych w całej Europie. To moment, w którym musimy być gotowi na konkretną odpowiedź: TAK, chcemy Unii Europejskiej, choć widzimy jej wady i oczekujemy pewnych zmian, lub NIE, nie chcemy Unii Europejskiej i powinniśmy pójść drogą Wielkiej Brytanii.

Osoby z mojego pokolenia Polski poza UE prawie nie pamiętają. W 2004 roku byłem dzieckiem, z tamtego okresu kojarzę szeroko pojęty entuzjazm i jakąś zapowiedź bliżej nieokreślonych zmian. Rozmawialiśmy o tym w szkole, dyskutowaliśmy w domach i przeważającym uczuciem była nadzieja budowy

Polski nowoczesnej, rozwijającej się szybciej, patrzącej kierunku Zachodu, zostawiającej w tyle Wschód.

Czy po 20 latach możemy powiedzieć, że było warto? Zdecydowanie tak, a dowodem na to są także wypowiedzi, które znajdziecie niżej. Każda z przepytanych osób mówi inaczej, ale każda wskazuje korzyści. Bo nawet, gdy czasem narzekamy, że jakieś prawo, ustanowione w Brukseli (warto pamiętać, że także przez Polaków, których tam wysłaliśmy), zaczyna mieć wpływ na nasze życie, to większość z nas zgodzi się co do tego, że nie chcemy żyć bez otwartych granic, bez unijnych dotacji, bez wymian studenckich, bez otwartego zagranicznego rynku pracy czy nawet bez darmowego

leczenia, z którego w trakcie podróży możemy korzystać dzięki karcie EKUZ.

Jeśli ktoś nie pamięta Polski poza Unią Europejską, może te wszystkie wymienione aspekty członkostwa w UE traktować jak coś normalnego, funkcjonującego od zawsze. W takim przypadku łatwiej zwracać uwagę na wady, skupiać się na tym, co niezrozumiałe, czasami irytujące. Jeśli dorzucimy do tego chwytliwe hasła o „odbieraniu suwerenności” czy „dumnej Polsce”, która poradzi sobie sama, rozpoczęcie dyskusji o polskim nie będzie trudne. Po 20 latach członkostwa warto jednak spojrzeć szerzej - wyłączyć programy internetowych piewców szkoły „chłopskiego rozumu” i spróbować

się dowiedzieć, czym tak naprawdę Unia Europejska jest, po co powstała, jakie lokalne inwestycje ze środków unijnych dofinansowano, jakie korzyści z UE czerpiemy indywidualnie i czego chcielibyśmy dla przyszłych pokoleń. Jak każda wspólnota, UE także ma swoje problemy. Rozmawiajmy o nich, głosujmy na europarlamentarzystów, którzy będą dbać o nasze interesy. Unia to my i nawet jeśli uważamy, że potrzebuje zmian, to nie mam żadnych wątpliwości, że nie chcemy mieć kraju poza UE. W czasach, gdy za naszą wschodnią granicą trwa wojna, integracji europejskiej potrzebujemy mocniej niż kiedykolwiek. I wierzę, że większość z nas wciąż myśli tak samo...

TAK czy NIE? Po 20 latach Polski w Unii

Komentarze



Jakub Kościelak

Jakub Kościelak, szef ZZZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”: - Rolnicy należą do największych beneficjentów UE, ale ta sama polityka rolna, która istotnie przyczyniła się do zwiększenia ich dochodów, osłabiła ich konkurencyjność. „Jestem rolnikiem, a nie UE-niewolnikiem” czy „europejska polityka wykończy rolnika” - to niektóre z wielu haseł, jakie można było zobaczyć w ostatnim czasie na transparentach protestujących rolników. Ich frustrację budzi „Europejski Zielony Ład” oraz otwartość Unii na płody rolne z Ukrainy. Z pewnością członkostwo w UE przyczyniło się do znacznego wzrostu dochodów



na wsi. Duże gospodarstwa wykorzystały fundusze UE do poprawy konkurencyjności, a w małych pozwoliły one na pokrycie znacznej części podstawowych wydatków, co wpłynęło na ograniczenie ubóstwa na wsi, więc... Kilka lat do tyłu członkostwa Polski w UE - TAK. Na dziś - przez Europejski Zielony Ład i rosnącą w rolnictwie biurokrację oraz ograniczenia, zdania rolników w tym temacie są podzielone.



Alicja Głuszko

Alicja Głuszko, przedsiębiorca, transport ciężarowy: - Jako przedsiębiorca z wieloletnim stażem zdobywającym doświadczenia w branży przez cały okres uczestnictwa Polski we wspólnocie europejskiej muszę przyznać, że wejście naszego kraju do UE przyniosło bardzo wiele ko-

rzyści dla branży transportowej. Po pierwsze - otworzyło nam to drzwi do jednolitego rynku UE, co umożliwiło swobodny przepływ naszych towarów i usług na terenie Unii. Dzięki temu możemy łatwiej rozwijać naszą działalność poza granicami kraju. Przekłada się to na większą liczbę kontraktów i wzrost zysków. Ponadto unijne wsparcie finansowe i programy rozwoju infrastruktury transportowej pozwoliły nam modernizować flotę pojazdów oraz poprawić efektywność naszych usług. Integracja z europejskim systemem transportowym również umożliwiła nam uczestnictwo w międzynarodowych projektach oraz dostęp do nowych technologii, co sprawiło, że nasza firma jest bardziej konkurencyjna na rynku międzynarodowym. Wejście Polski do UE było ogromnym krokiem naprzód dla naszej branży i stanowiło solidną podstawę dla naszego rozwoju i sukcesu. Wejście Polski do UE przyniosło również kilka negatywnych skutków, takich jak konieczność dostosowania się do unijnych standardów, których celem jest integracja oraz ujednolicenie branży. Polska jako niekwestionowany lider branży ponosi tego największe koszty. Przykładem dla tego typu

regulacji jest wprowadzany etapami od 2020 roku Pakiet Mobilności, który mocno uderza w polskich przewoźników poprzez zwiększanie kosztów związanych z zatrudnianiem kierowców. Polityka klimatyczna UE determinuje wyższe koszty paliw, energii elektrycznej czy opłat drogowych. Podsumowując - generalnie uczestnictwo Polski we wspólnocie europejskiej przyniosło niesamowity rozwój i przez lata doprowadziło do sytuacji, że polski transport stał się liderem rynku europejskiego.



Jacek Pilawa

Jacek Pilawa, emerytowany polityk: - Kiedy 20 lat temu wstępowałyśmy do Unii Europejskiej, była ona przede wszystkim gwarantem pokoju i dobrobytu. I ta obietnica w przypadku Polski znakomicie się ziściła. Dzisiaj UE dla mnie jako Polaka i obywatela Zjednoczonej Europy to przede wszystkim swobodny dostęp do zasobów całego kontynentu. Zatem jest Europa miejscem, gdzie każdy obywatel może znaleźć pracę, miejsce do życia, szkołę, pomoc medyczną czy lekarstwa. Jest to miejsce, gdzie mogę sprzedać plony swojej pracy czy swoich umiejętności. Zatem czy Unia Europejska TAK? - Jednoznacznie TAK!



Piotr Piechota

Piotr Piechota, naukowiec, wykładowca Politechniki Wrocławskiej, prezes IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice: - Wejście naszego kraju do Unii Europejskiej to w moim przypadku czasy szkolne. Już wtedy skorzystałem z dobrodziejstwa unijnej akcesji w postaci szkolnych wymian. Wejście do UE symbolicznie kojarzę z otwarciem granic, które było dla nas Polaków jednocześnie realnym otwarciem wielu szans w różnych aspektach funkcjonowania, życia. Dziś jako pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej korzystam z możliwości współpracy pomiędzy uczelniami i środowiskiem akademickim krajów Wspólnoty. Doceniając szanse rozwojowe płynące dla naszego kraju z członkostwa w UE udzielam jednoznacznej odpowiedzi TAK.



Alicja Igielska

Alicja Igielska, działaczka społeczna, właścicielka szkoły językowej: - Absolutnie tak! Pasjonuję się podróżami, a zawodowo funkcjonuję w międzynarodowym środowisku. Pamiętam jak podróż do Zagrzebia trwała 24 godziny, teraz bez problemu mogę dojechać tam w 9! Czemu? Bo nie muszę stać na wszystkich granicach po drodze. Nie mówię, że Unia jest idealna, ale wychodzę z tego samego założenia co Joseph Joubert, który powiedział, że „celem dyskusji nie powinno być zwycięstwo, ale postęp”. Nasze członkostwo jest wybraniem wspólnej drogi, a nie ostatecznym rozwiązaniem. Po to wybieramy swoich reprezentantów, by walczyli o nasze interesy i korygowali kurs Brukseli na ten najlepszy dla nas wszystkich. Brytyjczycy mocno zmagają się z rzeczywistością po brexicie i wielu z nich przyznaje, że nie zdawało sobie sprawy z konsekwencji swojej decyzji. Bądźmy rozsądni, budujmy strategiczne relacje i krok po kroku idźmy ku swoim celom - tak widzę przyszłość Polski w Unii Europejskiej.

WIOLETTA KAMIŃSKA

GMINA J-L

Ostatni raz

W piątek 26 kwietnia w Jelczu-Laskowicach odbyła się ostatnia sesja Rady Miejskiej w kadencji 2018-2024

Radni podjęli kilka „roboczych” uchwał, a potem rozpoczęła się część mniej oficjalna. Dziękowano Bogdanowi Szczęśniakowi za lata pracy w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Niestety, urzędującego burmistrza nie było na sali. Beata Bejda przekazała, że przed godz. 11.00 (sesja rozpoczęła się o 12.00) poinformował ją, że bardzo źle się czuje i nie uda mu się dotrzeć na posiedzenie.

Spotkanie było ważne dla wszystkich radnych, ale szczególnie dla tych, którzy nie startowali w wyborach lub nie uzyskali wystarczającej liczby głosów, by sprawować funkcję także w kolejnej kadencji. Na polityczną i zawodową emeryturę postanowiła przejść wieloletnia przewodnicząca RM Beata Bejda. Z sesji wróciła z ogromem kwiatów, niezliczoną ilością wznuszeń i dumą po latach pracy w Radzie.

Gratulacje odbierał także burmistrz-elekt Piotr Stajszczyk, który zacznie zarządzać miastem i gminą Jelcz-Laskowice 7 maja. W tym dniu odbędzie się kolejna uroczysta sesja RM, w trakcie której zostanie zaprzysiężony nowy burmistrz oraz radni kadencji 2024-2029.

Obecni wysłuchali przemówień komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Bartłomieja Marcinowa (towarzyszył mu dowódca JRG Jelcz-Laskowice Damian Terlecki), komendanta komisariatu policji w J-L Grzegorza Łukowa, kierowniczki Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Iwony Ekhard (towarzyszyła jej zastępczyni Anna Połomska), dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury Doroty Miś-Hanys, wiceburmistrza Romualda Piórki, przewodniczącej RM Beaty Bejdy, wiceprzewodniczącego RM Krzysztofa Woźniaka, burmistrza-elekta Piotra Stajszczyka oraz radnych: Roberta Jadcza, Tadeusza Babskiego, Weroniki Kuszyk, Łukasza Dudkowskiego, Aleksandry Czernik i Marka Starczewskiego.

Kilka wybranych wystąpień zacytujemy niżej.

„Ty jesteś nasz burmistrz”

- Jestem starszym panem i czas po 43 latach przejść na zasłużoną emeryturę - mówił wiceburmistrz Romuald Piórko. - Przez dwie kadencje, ponad 9 lat, miałem zaszczyt być zastępcą burmistrza Jelcza-Laskowice. Zaszczyt ten jest tym większy, że urodziłem się w Laskowicach Oławskich i jako zastępcę mogłem dołożyć cegiełkę do rozwoju gminy. W tym czasie zrealizowaliśmy wiele inwestycji ze środków zewnętrznych, m.in. ścieżki rowerowe, żłobek i przedszkole, rewitalizację przedszkola przy ul. Liliowej, pomost nad stawem czy drogi. Część kolejnych zadań jest w trakcie realizacji



Radni kadencji 2018-2024 wraz z wiceburmistrzem Romualdem Piórko, sekretarzem Dariuszem Koprowskim, skarbniczką Elżbietą Harań-Klimek, dyrektorką MGCK Dorotą Miś-Hanys i pracownikami UMIG. Na zdjęciu brakują nieobecnych tego dnia radnego Michała Wolskiego, wiceburmistrza Marka Szponara i burmistrza Bogdana Szczęśniaka

Pożegnanie bez burmistrza

lub na etapie projektowania. (...) W trakcie kadencji realizowaliśmy także inwestycje z własnych środków, takie jak chociażby rozbudowa szkoły w Miłoszycach, budowa dróg na Osiedlu Europejskim i w Miłoszycach, budowa kanalizacji w Kopalinie, Miłociach i Minkowicach, budowa świetlicy w Nowym Dworze czy kapitalne remonty świetlic w Dziuplinie i Miłoszycach. Ponadto rozbudowa remizy OSP w Minkowicach, budowa remizy w Jelczu-Laskowicach czy przebudowa kaplicy cmentarnej. Zrealizowaliśmy także wiele mniejszych zadań, a mówię o tym dla przypomnienia, że w ostatnich dwóch kadencjach naprawdę było co robić. Nie udało się oczywiście zrobić wszystkiego, głównie w zakresie dróg, ale to temat dla nowego burmistrza i jego zespołu. Przez ponad 9 lat pracy mogłem kogoś urazić, za co przepraszam. (...) Chciałbym podziękować burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, chociaż sama końcówka naszej współpracy nie należała do wzorowych. Dziękuję drugiemu zastępcy Markowi Szponarowi - mimo częstej różnicy zdań, działaliśmy dla dobra gminy. Dziękuję skarbnik Elżbiecie Harań-Klimek - mimo moich zbyt emocjonalnych wystąpień, za które przepraszam, zawsze udawało nam się dojść do konsensusu. Dziękuję pracownikom urzędu, kierownikom i pracownikom gminnych jednostek organizacyjnych, przewodniczącej RM, radnym, sołtysom i przewodniczącym rad osiedlowych. Nie wszystkie składane wnioski udało się zrealizować, ale część na pewno tak. Gratuluję wyboru nowym radnym i burmistrzowi-elektowi Piotrowi Stajszczykowi. Życzę dużo zdrowia, bo na tym stanowisku trzeba je mieć. Życzę podeszmy samych dobrych decyzji, co nie będzie takie proste. Życzę także niewielu problemów i aby te, które się pojawiają, udawało się rozwiązać. Dzięki wspólnej pracy udało nam się zmienić obraz naszej małej ojczyzny na lepszy. Jedną z mieszkańek, która wprowadziła się tu po wojnie, powiedziała kiedyś do mnie: „ty jesteś nasz burmistrz, bo ci inni to obcy...”. Te słowa uświadomiły mi, że nie tylko ja mogę mieć satysfakcję, że jako tutaj urodzony pełniłem tak ważny urząd, ale również część, szczególnie starszych mieszkańców, którzy znają mnie od dziecka, ma podobne odczucia. To jest dla mnie największe podziękowanie.

„Czas odpocząć”

Przewodnicząca Beata Bejda zaczęła od krótkiego podsumowania kadencji, a potem powiedziała: - Wszystkim radnym chcę złożyć wyrazy uznania za pełną zaangażowania pracę i podziękować za wysiłek, włożony na rzecz rozwoju miasta i gminy. W imieniu Rady Miejskiej dziękuję burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, jego zastępcom Romualdowi Piórce i Markowi Szponarowi, skarbnicze Elżbiecie Harań-Klimek i sekretarzowi Dariuszowi Koprowskiemu. Szczególne podziękowania kieruję do wiceprzewodniczących - Krzysztofa Woźniaka i Ireneusza Stachni, nie zapominając także o Stanisławie Łukasiku, z którym pracowałam w prezydium we wcześniejszej kadencji. Dziękuję pracownikom urzędu, szczególnie Lidii Pasternak i Marcie Lorenc z biura rady miejskiej. Dziękuję zespołowi radców prawnych - Sławomirowi Boruchowi-Gruszeckiemu i Andrzejowi Woźniakowi. Dziękuję informatykom - Marcinowi Kozłowskiemu i Tomaszowi Januszkiewiczowi oraz inspektorowi promocji Ksaweremu Piśniakowi. Dziękuję miastom partnerskim, gminnym jednostkom, z którymi RM współpracowała i wszystkim służbom mundurowym. W imieniu RM gratuluję burmistrzowi-elektowi Piotrowi Stajszczykowi, który w drugiej turze wyborów samorządowych, uzyskał bardzo dobry wynik 70% głosów, a ponadto wprowadził do RM jedenastu radnych. To przejaw zaufania mieszkańców. Spoczywa teraz na państwie odpowiedzialność za rozwój i funkcjonowanie gminy J-L. Nie zawiedźcie tego zaufania. Zwrócę się teraz do nieobecnych burmistrza Bogdana Szczęśniaka. Chciałbym przekazać swoje uznanie i szacunek za to, co zrobił pan dla Jelcza-Laskowice. Niewiele osób po takich doświadczeniach osobistych i rodzinnych, odważyłoby się i chciałoby startować w wyborach. Wszystkim, którym w wyborach się nie powiodło, dedykuję słowa Henryka Elzenberga, filozofa i etyka: „nie wini siebie, że bitwę przegrał. Trzeba wielkiej siły, by zapędlzić się tam, gdzie bitwy się przegrywa”. (...) Ja uznałam, że czas już zakończyć aktywności zawodowe, dlatego nie starałam się o mandat radnej. Kadencja kończy się 30 kwietnia, w tym samym dniu kończę moją pracę na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu

i przechodzę na emeryturę. W samorządzie spędziłam 17,5 roku - trzy kadencje czteroletnie i jedna, która trwała pięć i pół roku. Trzykrotnie byłam przewodniczącą RM, a raz przewodniczącą komisji. Czas odpocząć.

„Niełatwe zadanie współpracy z córką”

Momentami bardzo osobiste było przemówienie radnej Weroniki Kuszyk, prywatnie córki Bogdana Szczęśniaka, która wywalczyła reelekcję, startując z komitetu Piotra Stajszczyka - Wspólnoty Samorządowej Lokalnych Patriotów: - Chcę rozpocząć od podziękowań dla przewodniczącej Beaty Bejdy, która z niespotykanym spokojem, klasą i kulturą trzymała w ryzach wszystkich radnych i burmistrzów. (...) Pani Beato, będzie nam pani brakowało! Dziękuję także zastępcom przewodniczącej - panu Irkowi i Krzysztofowi, którzy zawsze byli na posterunku, gdy trzeba było przejąć prowadzenie obrad. Krzysztofowi gratuluję niesamowitego wyniku w wyborach, a pana Irka będzie nam brakować. Nie wyobrażam sobie sesji RM bez pana opowieści, dygresji i nieprzewidywalnych pytań. Dziękuję niezwykle pracowitej osobie, jedynej kobiecie w kierownictwie UMIG, czyli Elżbiecie Harań-Klimek - skarbnicze, która ma niezwykłą moc objaśniania trudnych tematów budżetowo-finansowych w przystępny i aksamitny wręcz sposób. Dziękuję burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi za ogrom wiedzy i doświadczenia, z którego wszyscy mogliśmy czerpać. (...) W tej kadencji miał on niełatwe zadanie współpracy m.in. z własną córką. Podobne charaktery, różne spojrzenia na rzeczywistość - to recepta na perypetie. Liczę na dalszą współpracę w RM, bo nie wyobrażam sobie - myślę, że mówię to w imieniu większości z nas - samorządu Jelcza-Laskowice bez Bogdana Szczęśniaka. Dziękuję zastępcom burmistrza za permanentną obecność, bycie w urzędzie, zastępowanie swojego szefa i równoczesne pełnienie swoich obowiązków. Dziękuję panu Romualdowi Piórce za lojalność i za to, że zawsze można na niego liczyć. W różnych momentach kadencji brał na swoje barki pełną odpowiedzialność za miasto i gminę. Przez te wszystkie lata był opoką. Bardzo to doceniam.

Dziękuję chłopakom ze Wspólnoty Samorządowej - od początku kadencji było nam po drodze, więc naturalnym krokiem naprzód stało się połączenie sił i konsolidacja w jeden komitet wyborczy. (...) Teraz czeka nas jeszcze większa odpowiedzialność, ale jestem przekonana, że damy radę. Dziękuję Piotrowi Stajszczykowi, który w fuzyi naszych stowarzyszeń położył mi przestrzeń do autonomicznych decyzji, szanując i rozumiejąc, że oboje jesteśmy z jednej strony w patowej sytuacji. Wykazywał się empatią, dyplomacją, dzięki czemu udawało nam się zgodzić i skutecznie współpracować, mimo że każdą decyzję musiałam przepuścić przez filtr córki. (...) Dziękuję klubowi Koalicja 2018-2023 - wasze doświadczenie było bardzo pomocne, mogłam się od was uczyć, a wy służyliście radą i pomocą. Jestem pozytywnie zaskoczona i doceniam klub radnych Prawa i Sprawiedliwości mijającej kadencji. W porównaniu do poprzedniej, zauważam wielki progres, jeśli chodzi o poziom kultury, debaty i dojrzałości. Dziękuję Jackowi Załubskiemu, który ciężko pracował i jego praca została przez wyborców zauważona. Byliśmy jedynymi reprezentantami „lokalsów”, podjęliśmy słuszną decyzję o połączeniu sił ze Wspólnotą i od kolejnych obrad będzie nas tu dużo więcej. Dziękuję sekretarzowi Dariuszowi Koprowskiemu za wszystko, co zrobił w tej kadencji, ale również wcześniej, gdy rozpoczęliśmy współpracę w zarządzie Osiedla Europejskiego. Weronika Kuszyk wyraziła wdzięczności skierowała również do pracowników biura rady, informatyków, radców prawnych oraz wszystkich kierowników jednostek organizacyjnych. Podziękowała mieszkańcom i wyraziła żal, że w nowej kadencji zabraknie kilku radnych, którzy nie zdecydowali się na start w wyborach lub nie uzyskali odpowiedniego poparcia wyborców.

„Jestem do dyspozycji”

W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości mówił Łukasz Dudkowski: - Dziękujemy burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, przekazując najserdeczniejsze życzenia zdrowia. Stanisław Tym powiedział kiedyś „życzę wszystkim zdrowia, a resztę sobie kombinuję”. Coś w tym jest...

Dziękuję panu burmistrzowi za dotychczasową pracę, bo sukcesy i rozwój tej gminy to także jego zasługa. (...) Georges Danton powiedział kiedyś, że „do zwycięstwa potrzeba nam trzech rzeczy: odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi”. Jackowi Załubskiemu, Weronice Kuszyk i Piotrowi Stajszczykowi chcę tej odwagi pogratulować. Piotr zaczynał tę kadencję mocno poobijany po kampanii wyborczej, więc gratuluję mu determinacji i wspaniałego wyniku na koniec. Myślę, że to dobry moment na podsumowanie, ale żeby nie było smutno, pamiętajmy, że kolejny etap przed nami. Jako nowo wybrany radny powiatowy serdecznie dziękuję mieszkańcom za zaufanie, kolegom i koleżankom radnym gratuluję i chcę nowym władzom gminy J-L powiedzieć, że oboje jesteśmy z jednej strony z koalicji czy z opozycji - jestem do dyspozycji i do pomocy. (...) Życzę determinacji w zmianach na lepsze, bo wasz sukces, będzie także sukcesem naszego miasta i regionu.

„Liczę na to, że 7 maja podziękuję mu osobiście”

- Nie przygotowałem takiego przemówienia jak wiceburmistrz Romuald Piórko, przewodnicząca Beata Bejda czy radna Weronika Kuszyk, ale przyznam, że słowa Łukasza Dudkowskiego były dla mnie miłe, bo rzeczywiście początek ostatniej kadencji był trudny - mówił burmistrz-elekt Piotr Stajszczyk. - Faktycznie byłem poobijany po wyborach w 2018 roku, ale wszyscy szybko zaczęliśmy dobrze współpracować. Przez pewien czas ta współpraca była inna, bo przez dwa lata brakowało nam kontaktu. Z powodu pandemii sesje odbywały się online, a uważam, że relacje między nami są dużo lepsze gdy możemy się zobaczyć, rozmawiać w kulisach, spotykać w urzędzie. Dziękuję, że mimo tych trudności mogliśmy współpracować. Dziękuję burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, choć dziś na sali go nie ma. Mam nadzieję, że nas ogląda i chce, by wiedział, że doceniam możliwość merytorycznej dyskusji - czy to na komisjach, czy spotkaniach w jego gabinecie, czy na sesjach RM. Mam świadomość, że szczególnie w ostatnim okresie przeżywał bardzo trudny okres. Życzę mu zdrowia i liczę na to, że 7 maja będę mógł mu osobiście podziękować i pogratulować wszystkiego, co osiągnął przez lata zarządzania gminą. Dziękuję też pani skarbnik, prezydium RM i wszystkim radnym.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA/POWIAT

Blisko 20 jednostek straży pożarnych PSP oraz OSP z naszego powiatu oraz jednostka z Wrocławia wzięły udział w dorocznych powiatowych ćwiczeniach doskonalących umiejętności i metody działania strażaków

Tegoroczne ćwiczenia odbyły się 25 kwietnia na terenie oławskiego oddziału firmy „Centrozłom”. Wzięli w nich udział strażacy PSP z Oławy oraz Jelcza-Laskowic, a także druhowie OSP z różnych miejscowości naszego powiatu, których jednostki należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Brała też udział Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Technicznego z Wrocławia przeznaczona do usuwania skutków wypadków, głównie w komunikacji drogowej i infrastrukturze, która jest wyposażona między innymi w dźwig hydrauliczny do podnoszenia ciężkich elementów, a także w urządzenie do cięcia plazmowego.

Organizatorem ćwiczeń była Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Oławie,

KARAMBOL po zderzeniu z lokomotywą i PIĘCIU POSZKODOWANYCH

a głównym celem „doskonalenie technik ratownictwa drogowego” - jak powiedział kapitan Michał Wójtowicz, zastępca komendanta powiatowego PSP w Oławie - które są elementem założeń powiatowego planu ratowniczego.

Ćwiczenia przeprowadzono podczas symulowanego wypadku na przejeździe kolejowym. Samochód osobowy zderzył się z lokomotywą. W wyniku tego, w związku z gwałtownym hamowaniem innych pojazdów, doszło do karambolu drogowego z udziałem trzech innych samochodów osobowych oraz ciężarówki przewożącej konstrukcje stalowe, która przewróciła się na bok, a stalowe elementy przygnoiły samochód osobowy. W wyniku zdarzenia poszkodowanych zostało pięć osób, a w trakcie akcji biorący udział w akcji ratownik.

Działaniom strażaków bacznie przyglądał się zespół oceniający, który ma za zadanie ocenę działań i wychwycenie ewentualnych

błędów, które w przyszłości dzięki temu można będzie wykluczyć.

(WK)

fot. Wioletta Kamińska



Poszkodowani wymagali natychmiastowej pomocy



Zaczęło się od zderzenia lokomotywy z samochodem osobowym

tuolawa.pl
Więcej zdjęć



Konieczne było cięcie stalowych elementów, które spadły na samochód osobowy



Lokomotywę trzeba było podnieść



Akcja wymagała dobrej koordynacji

Było przytulisko, będzie schronisko.

CZY ZMIANA NAZWY WYSTARCZY?

OŁAWA

Z sesji RM

Miasto złożyło wniosek, by w miejscu dotychczasowego przytuliska dla zwierząt zarejestrować schronisko. Jednym z powodów była negatywna opinia powiatowego lekarza weterynarii

I tym razem „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta” wywołał długą dyskusję na sesji Rady Miejskiej. Poszło o kwestie prawno-formalne i brak pozytywnej opinii lekarza weterynarii

Przedstawiając „Program...” na rok 2024 wiceburmistrz Andrzej Mikoda przypomniał, że Rada Miejska corocznie, do 31 marca podejmuje w formie uchwały program opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Uchwalanie programu ma na celu ograniczenie bezdomności zwierząt, którego przyczynami są m.in. niekontrolowane rozmnażanie, porzucanie zwierząt przez właścicieli, łatwość ich pozyskiwania itp. Dodał, że zaproponowany program ma zastosowanie do wszystkich bezdomnych zwierząt. Został opracowany przy współudziale lekarzy w przychodni weterynaryjnej współpracującej z miastem w zakresie opieki nad zwierzętami bezdomnymi, a następnie zaopiniowany przez powiatowego lekarza weterynarii w Oławie, organizację społeczną działającą na obszarze gminy, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt oraz dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich działających na terenie gminy.

Przypomniał, że w ramach opłaty za psa gmina kontynuuje elektroniczne znakowanie nowo rejestrowanych psów, co przyczynia się do ograniczenia bezdomnych zwierząt w mieście. A także to, że w 2015 roku miasto podpisało porozumienie międzygminne, które zakłada wspólną budowę, uruchomienie i prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt w Gaci - budowa jeszcze się nie rozpoczęła. Do czasu uruchomienia schroniska bezdomne zwierzęta z terenu miasta będą czasowo przebywały w przytulisku przy ulicy Rybackiej, prowadzonym przez przychodnię weterynaryjną. W przypadku, gdy nie uda się odnaleźć właściciela psa bądź osoby, która go zaadoptuje, zwierzęta będą przekazywane do schroniska w Gilowie. Prosząc radnych o przyjęcie „Programu...” wiceburmistrz dodał, że jest on praktycznie identyczny jak ten, który obowiązywał w roku poprzednim (od red. - który



Rada przyjęła po dyskusji na temat niezgodności z zapisami formalno-prawnymi).

Przed głosowaniem nad uchwałą i tym razem sprzeciw wobec zaproponowanego programu zgłosiła radna Magdalena Ziółkowska. Zwróciła uwagę, że owszem, program ochrony zwierząt, o którym mówi wiceburmistrz, został zaopiniowany przez powiatowego lekarza weterynarii, ale... - Należało mieć trochę przyzwoitości i powiedzieć, że program ten w całości został zaopiniowany przez powiatowego lekarza weterynarii negatywnie i taka opinia powinna być radnym przedstawiona, zanim podniesiemy rękę i odbędzie się głosowanie nad tą uchwałą - stwierdziła.

Dalej tłumaczyła, że przeczytała wspomnianą opinię powiatowego lekarza weterynarii. I wynika z niej, że próbuje się ominąć kilka artykułów ustawy o ochronie zwierząt poprzez zapewnienie zwierzętom opieki nie w schronisku dla zwierząt, lecz w niezdefiniowanym ustawowo obiekcie, nazywanym w programie przytuliskiem. Tymczasem zdaniem radnej Rada Miejska jako organ władzy publicznej musi działać w granicy prawa, więc nie może kreować innej instytucji niż schronisko przeznaczone do opieki nad zwierzętami. Zgodnie z przepisami nie ma innego miejsca niż schronisko, które mogłoby sprawować opiekę nad zwierzętami, więc uchwała w formie, jaką przedstawił wiceburmistrz, nie może być podjęta.

- Mam wrażenie, że przez ostatnie lata burmistrz bierze nas jako zakładników i stara się zrzucić na radnych odpowiedzialność za bezdomne zwierzęta, wymuszając na nas

podejmowanie uchwał, które są niezgodne z obowiązującymi przepisami - mówiła radna. - Jest burmistrzem od 9 lat i w tym czasie niewiele zrobił, by zapewnić bezdomnym zwierzętom miejsce, które byłoby zgodne z prawem i spełniało wszystkie warunki wymagane ustawą o ochronie zwierząt, dlatego ja na pewno nie poprę tej uchwały.

W odpowiedzi na zarzuty radnej wiceburmistrz Andrzej Mikoda przekonywał, że opinia lekarza weterynarii jest tylko opinią. Owszem, jest to ważny dokument, na którym miasto powinno bazować, ale jest to tylko opinia, która „nie jest w pełni wiążąca” i ostateczna decyzja w sprawie przyjęcia programu należy do Rady Miejskiej. Dodał też, że z opinią lekarza weterynarii trudno dyskutować, jeżeli ktoś literalnie podchodzi do przepisów, patrzy tylko poprzez taki pryzmat i jednoznacznie wskazuje, że jeżeli miasto nie będzie miało miejsca, które nazywa się schronisko (jak wymaga ustawa), to żaden program ochrony zwierząt nie będzie przez niego przyjęty.

- Nie zamierzam polemizować z przepisami prawa, które są, jakie są - mówił wiceburmistrz. - Przepisy nie formułują takiego miejsca jak przytulisko dla zwierząt, natomiast formułują, że takie miejsce powinno się nazywać schroniskiem dla zwierząt.

Dodał, że miasto niestety nie spełniało wszystkich parametrów wymaganych dla schroniska, poza tym podpisało porozumienie dotyczące budowy schroniska w Gaci (od red. - tu wciąż trwają sprawy formalne). Zaproponowany program jest wyjściem, które pozwoliłoby na dalsze funkcjonowanie obecnego

przytuliska do czasu budowy wspomnianego schroniska w Gaci. Jednocześnie wspomniiał, że po rozmowie lekarza weterynarii, który opiekuje się oławskim przytuliskiem, z powiatowym lekarzem weterynarii, kilka tygodni temu miasto złożyło wniosek do powiatowego lekarza o rejestrację schroniska dla zwierząt przy ul. Rybackiej, dla 15 zwierząt.

Jeżeli do tego dojdzie i przytulisko zmieni nazwę na schronisko, wówczas - zdaniem wiceburmistrza - rozwiąże się powstały problem formalno-prawny i lekarz weterynarii, który obecnie twierdzi, że nie może kontrolować przytuliska, załatwiając się procedurą, będzie mógł objąć schronisko kontrolą. Zdaniem wiceburmistrza zmiana przytuliska na schronisko ograniczy się najprawdopodobniej tylko do zmiany nazwy podyktowanej przepisami prawa. Obecne rozwiązanie nie jest może idealne, ale podyktowane dobrem zwierząt, co zawsze było i jest najważniejsze. W oławskim przytulisku zwierzętom nie dzieje się bowiem żadna krzywda, przeciwnie. Choć obiekt nie spełnia norm prawnych, zwierzęta są tam bardzo dobrze „zaopiekowane”, a miasto i wolontariusze robią wszystko, by przebywające tam zwierzęta miały jak najlepszą opiekę. Brak schroniska determinuje też zajmujących się przytuliskiem do tego, by szybko znaleźć zwierzętom nowych opiekunów. Tymczasem w dużych schroniskach bywa z tym różnie, bo kierowane tam zwierzęta mogą przebywać w takich obiektach.

Dyskusja trwała długo i poruszano różne wątki, począwszy od opieki nad zwierzęta-

mi, poprzez zapisy ustawy, wymogi i realia. Wszyscy byli zgodni, że oławskie przytulisko zapewnia zwierzętom właściwą opiekę, nie wszyscy jednak akceptowali to, że ma działać wbrew zapisom prawa, więc jeżeli w miejsce przytuliska powstanie schronisko, to bardzo dobrze. Magdalena Ziółkowska miała jednak wątpliwości, że ograniczy się to tylko do zmiany nazwy - jak uważa wiceburmistrz. Zgodnie z zapisami rozporządzenia schronisko musi jednak spełniać jasno określone normy. Taki obiekt rzeczywiście będzie też pod kontrolą powiatowego lekarza weterynarii, czego dotychczas - jak twierdzi radna - nie było, chociaż tak pisano w dotychczasowych uchwałach, wprowadzając tym samym radnych w błąd. Jeszcze raz podkreśliła, że obecnie przytulisko nie spełnia wymogów programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i ze względu na to będzie głosowała przeciwko proponowanemu programowi. Jeżeli wspomniane zmiany zostaną wprowadzone, wówczas można będzie ponownie się pochylić nad „Programem...” i przyjąć go w formie uchwały. Radna nalegała też, by w treści uchwały poddawanej pod głosowanie zapisać, że „Program...” , został negatywnie zaopiniowany przez powiatowego lekarza weterynarii, a nie, że - został zaopiniowany. Proponowanej zmiany jednak nie uwzględniono.

Propozycja wywołała kolejną długą dyskusję. Ostatecznie na 16 radnych, obecnych na sesji, za przyjęciem „Programu programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Oława na rok 2024”, zaproponowanym przez wiceburmistrza Mikodę, głosowało 11 radnych. Przeciwno była tylko radna Ziółkowska. Od głosu wstrzymało się cztery osoby - Piotr Łuciw, Wanda Nosek, Jolanta Górka i Krzysztof Rydzioń.

O komentarz w sprawie po sesji poprosiliśmy Powiatowego Lekarza Weterynarii w Oławie Pawła Wiercińskiego, który pełni tę funkcję od października 2022 i konsekwentnie od tego czasu (drugi raz) wydaje opinie negatywne do „Programu...”, bo - jak tłumaczy - zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt oraz rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt, to schronisko powinno być miejscem docelowym, do którego trafiają zwierzęta bezdomne. Tymczasem miasto Oława - jak twierdzi - omija te przepisy.

Miasto ma podpisaną umowę ze schroniskiem znajdującym się w innym regionie Polski (od red. w Gilowie), ale prawdopodobnie nie prze-

kazuje tam bezdomnych zwierząt, tylko przytrzymuje je w tzw. przytulisku przy ul. Rybackiej. Tam bezdomne zwierzęta otrzymują też opiekę weterynaryjną i przebywają do czasu znalezienia im domu. Czyli robi to, co należy do obowiązków schroniska, ale formalnie schroniskiem nie jest, i nie jest, jak twierdziło wcześniej miasto, pod nadzorem Powiatowego Lekarza Weterynarii w Oławie.

Lekarz dodaje, że w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jest wzmianka o miejscu czasowego pobytu bezdomnych zwierząt, ale w kontekście „poczekalni”, w której zwierzę może być przetrzymywane przez krótki okres, zanim zostanie przewiezione do schroniska. W rozporządzeniu używa się terminu „niezwłocznie”.

- Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, który przedstawia miasto Oława, zakłada istnienie i funkcjonowanie przytuliska jako miejsca przebywania zwierząt bezdomnych do czasu, gdy nie uda się znaleźć im domu - mówi Wierciński - Zatem rozwiązanie, które jest niezgodne z przepisami prawa. Nie można więc takiego programu zaopiniować pozytywnie. Poza tym jeszcze raz powtarzam: przytulisko nie znajduje się w rejestrze podmiotów nadzorowanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Oławie.

Swoje uwagi i uzasadnienie lekarz weterynarii przekazywał miastu w opiniach przesyłanych do projektów programów. W rozmowach zaproponował zapoznanie się z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt oraz rozważenie czy obecny obiekt „przytuliska” spełnia te wymagania. W efekcie powyższego, miasto zgłosiło zamiar prowadzenia od 1 czerwca 2024r. przy ul. Rybackiej schroniska dla maksymalnie 15 zwierząt.

23 kwietnia 2024 została wydana decyzja nadająca schronisku weterynaryjny numer identyfikacyjny. Co oznacza, że od tego czasu schronisko będzie podlegało nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej, która w przypadku stwierdzonych uchybień będzie mogła egzekwować ich usunięcie.

Jeżeli okaże się, że obiekt spełnia wymogi określone w rozporządzeniu, skończy się, jak zakłada burmistrz, na wymianie tabliczki z nazwą. Jeżeli obiekt nie będzie spełniał wymogów, miasto otrzymało zalecenia, które będzie musiało spełnić w określonym czasie, by schronisko mogło dalej funkcjonować.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowisko ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Zabytkowa krajalnica wędlin KUPIĘ Tel. 57 694 88 27

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► 2 rowery damskie młodzieżowe, stan bardzo dobry Tel. 607 108 081

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTÓREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT. 8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Mieszkanie własnościowe 53 m kw., w Oławie. Możliwość z garażem i działką rekreacyjną Tel. 601 653 140

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ, DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP. GOTÓWKA OD RĘKI TEL. 781 306 420

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie ok. dworca PKP, 37 m.kw, umeblowane, wyposażone Tel. 501 533 193, 502 665 587

► Lokal usługowo-handlowy 31 m kw., Oława, Chrobrego 30, duża witryna, ogrzewanie miejskie w cenie najmu, wolny od 1 czerwca, Tel. 602 843 848

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmuje do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► Meble na wymiar, schody, drzwi Tel. 695 139 294

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKARTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► ZURIT Naprawy telewizorów, dojazd gratis Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

PROMOCJA WIOSENNĄ!

DRUGA I NASTĘPNA TONA 100 ZŁ TANIEJ!

- WĘGIEL KOSTKA 26 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- WĘGIEL ORZECH 24 Mj/kg - **1100 zł/t** 6% popiołu
- EKOGRΟΣZEK JARET 23 Mj/kg - **1350 zł/t** (worki 30 kg)
- EKOGRΟΣZEK KAZACH 26 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 3% popiołu
- EKOGRΟΣZEK KAZACH WORKOWANY 26 Mj/kg - **1440 zł/t** - max. 3% popiołu
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2200 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGRΟΣZEK - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET DO PIECA Z PALNIKIEM NA PELLET - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET OPTIMA A1 - **1300 zł/t** (worki 15 kg)
- MIAŁ 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

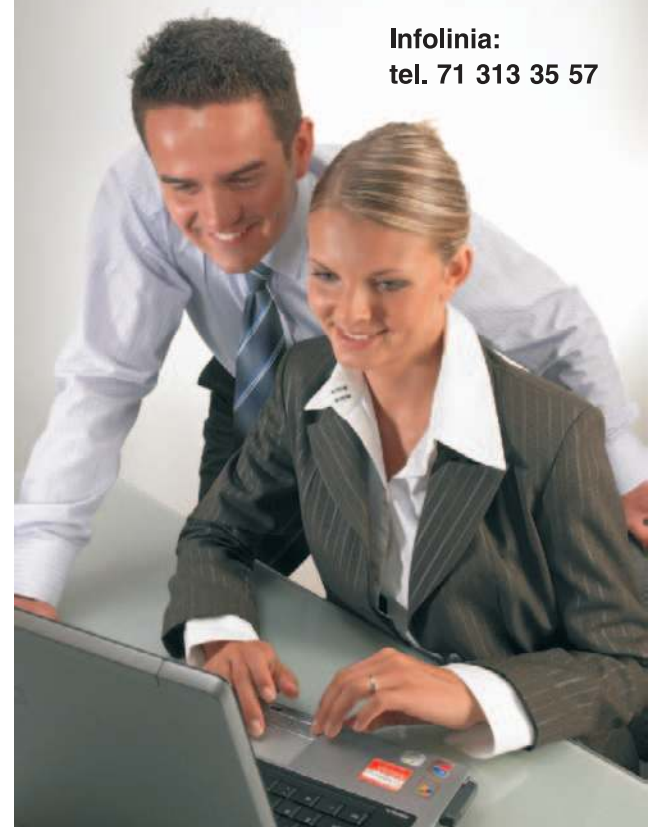
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA

„ODRA” 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22

Tel: 71 303 93 51

e-mail: sekretariat@smodra.pl

fax: 71 313 38 33

Konta bankowe : Santander
B.S. Oława

33 1090 2428 0000 0006 1400 0144
61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

NIP: 912-000-24-14

OGŁASZA:

1. **Przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego przy ulicy Kamiennej 25 o powierzchni 135,20 m², stawka wyjściowa 13,50 zł m²/netto + media (c.o. 5,46 zł m²/netto) + opłata za odpady wg cen obowiązujących.**

2. **Przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego przy ulicy Chopina 11 o powierzchni 20,60 m², stawka wyjściowa 21,50 zł m²/netto + media (c.o. 5,46 zł m²/netto) + opłata za odpady wg cen obowiązujących.**

- Kwota przebicia – **0,50 zł/m²**
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić **wadium w wys. 200.00 zł** na konto Spółdzielni SANTANDER S.A. I O/Oława: 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 do dnia 13 maja 2024 r
- **Przetarg odbędzie się w formie ustnej 14 maja 2024 r. w klubie „Parnas” przy ul. 1 Maja 13 - o godzinie 10:00 (lok. Chopina 11), 10:15 (lok. Kamienna 25)**
- Opłaty czynszowe podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT.
- Wygrywający przetarg wpłaca w terminie 3 dni na konto Spółdzielni opłatę w wysokości 3-miesięcznej stawki czynszu, stanowiącej zabezpieczenie bieżącej płatności.
- Brak w/w wpłaty oraz rezygnacja z najmu powoduje przepadek wpłaconego wadium.
- Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin dostępny na stronie www.smodra.pl
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest brak zobowiązań finansowych wobec spółdzielni.
- Na stronie spółdzielni dostępne są świadectwa charakterystyki lokali

W sprawie oglądania lokalu oraz uzyskania bliższych informacji prosimy o kontakt

- z Administracją Os. Kasprowicz tel. 71 303 93 51 wew. 57 (lokal przy ul. Kamiennej 25)
- z Administracją Os. Sobieskiego tel. 71 303 93 51 wew. 81 (lokal przy ul. Chopina 11)

Oława dn., 24.04.2024 r.

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

- ▶ Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- ▶ Przewóz osób Tel. 604 332 147
- ▶ Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

- ▶ Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482
- ▶ Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

- ▶ Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178
- ▶ Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466
- ▶ Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

- ▶ Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz. Tel. 889 312 688
- ▶ Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185
- ▶ Remonty - wykończenia. Łazienki kompleksowo, wymiana kabin, baterii, regipsy, malowanie, panele. Krótkie terminy. Duże doświadczenie Tel. 73 146 70 49
- ▶ Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537
- ▶ Usługi ogólnobudowlane. Tel. 602 136 464

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE
WNĘTRZ, REMONTY, MEBLE NA
WYMIAR PROJEKT-MONTAŻ
TEL. 884 306 732

UROCZYSTOŚCI

- ▶ Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- ▶ Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- ▶ Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
- ▶ For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- ▶ Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921
- ▶ Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

- ▶ Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
- ▶ S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051
- ▶ Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

- ▶ Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ,
NAJLEPSZE CENY
TEL. 781 306 420

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



Oława, dn. 25.04.2024r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Lizawice w gminie Oława

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz uchwałą Nr XLIV/297/2013 Rady Gminy Oława z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Marszowice, Miłonów, Sobocisko, Lizawice, Zabardowice w gminie Oława oraz uchwałą nr XXXI/189/2016 Rady Gminy Oława z dnia 9 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Marszowice, Miłonów, Sobocisko, Lizawice, Zabardowice w gminie Oława, a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Lizawice w gminie Oława, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w terminie

od 10 maja 2024r. do 31 maja 2024r. w siedzibie Urzędu Gminy Oława, Referat Gospodarki Przestrzennej – pok. 19, IIp., Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława pod adresem:

<https://www.bip.gminaolawa.pl/m,823,rejestr-urbanistycznyzagospodarowanie-przestrzenne.html>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22 maja 2024 r. w Świetlicy Wiejskiej w Lizawicach - Lizawice 14c o godz. 15:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 czerwca 2024 r. w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@gminaolawa.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Oława.

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: <http://www.bip.gminaolawa.pl>

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

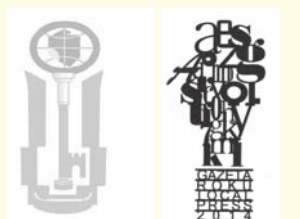
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



ZAPRASZAMY NA PIKNIK PARAFIALNY

Cel pikniku:
poznanie się, budowanie wspólnoty, wspólne spędzenie czasu.
Pozyskane środki przeznaczymy na remont wnętrza Kościoła.

WSPÓLNOTA
małe iskry,
wielki płomień

W programie MOC atrakcji:

- Występy artystyczne:
Ratowiczanie, Myśliwi, Gieni
Dutki, Amelia Jakób,
ks. Jacek Tomaszewski
- Kraina zabaw dla dzieci:
dmuchawce, animacje, zwierzęta
- Szeroka oferta produktów
i usług Lokalnych Przedsiębiorców
- Bogata oferta gastronomiczna
- Ciasta i słodkości
- Konkurs z bardzo
atrakcyjnymi nagrodami
- A wieczorem
zabawa taneczna

Cale wydarzenie poprowadzi

DJ Mario

w dniu
11.05.24r.
od godz. 13:00

w Parafii św. SBM
w Jelczu-Laskowicach
ul. Wincentego Witosa 47



OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

KRZYŻÓWKA Z FRASZKĄ

1		2		3		4		5		44	6		7		8
9				14	19		8						26		29
			45		24						10			15	16
					11										
27		20				4			23						
12		41							10		21				7
			9					13			6		14		
15						16									
					17										18
		35				47			5						
					22		33				19		1	11	
20		32		17			48			21			25		
								22		23					3
			24		25		43		12		31			34	
37															
26						28		46		2		49			13
							27								
40											42			36	
28															
		39		18	38								30		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49		

Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 49 utworzą fraszkę Jana Izydora Sztudyngera, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) narkotyki latynoamerykański; 9) zawsze myśli, że jutro będzie lepiej; 10) mieszka w Rzymie, Bolonii czy Wenecji; 11) do piaskownicy w parze z wiaderkiem; 12) niskie ceglane ogrodzenie; 13) koalicjantka, sojuszniczka; 15) w czasie żniw – każdy na wagę złota; 17) taniec przedmaturalny, odbył się także na oławskim Rynku; 19) pikantna żydowska przyprawa z mango; 20) od „tego” problemu – urolog; 23) poprzedza poważne niebezpieczeństwo; 25) jeden z dwunastu w Nowym Testamencie; 26) rekreacyjny zbiornik wodny; 27) namiastka ogrodu zoologicznego; 28) słona i bardzo sucha pustynia w Chile.

Pionowo: 1) Jerzy (1933-2022), piosenkarz naszych babć; 2) pieścizna o małym zwierzątku; 3) Zbigniew, trener futbolistów oławskiego Moto-Jelcza; 4) fiasko niecej wyprawy; 5) prosta liryczna melodyjka; 6) opowiadacz dowcipów, dowcipniś; 7) bożyszcze nastoletnich tłumów; 8) tytuł trylogii Andrzeja Ziemiańskiego, powieść fantasy; 14) motorniczy pojazdu z pantografem; 16) w nazwie jednego z koalicjantów obecnego rządu; 17) danie warzywno-mięsne z kurczaka; 18) kultowy włoski ser długo dojrzewający, zwany też „Królem Serów”; 20) to wiersze, liryki i sonety; 21) ulubione przez dzieci „oczko wodne”; 22) angielski topowy piosenkarz i kompozytor, kojarzący się z zespołem „The Police”; 24) uczucie, gdy „spadnie kamień z serca”.

(kram)

GMINA DOMANIÓW

Sytuacja dosyć nietypowa, bo dyrektor Centrum Kultury zamyka salę zabaw od maja aż do sierpnia. Powód?

Dyrektor Centrum Kultury i Czytelni Gminy Domaniów Elżbieta Ożga zamknęła salę zabaw od



- W ostatnim czasie zginęło sporo piłek do piłkarzyków, połamana została apteczka, która spadła ze ściany - tak dyrektor uzasadnia zamknięcie sali zabaw w Domaniowie

Gdy je upominano, **DZIECI** się śmiały...

maja aż do sierpnia. Dlaczego? Jak tłumaczy w mediach społecznościowych, stało się tak „w związku z ostatnimi incydentami w Centrum Kultury i ciągłym upominaniem Państwa pociech”. Co dalej z salą?

- Będzie udostępniania tylko maluszkom, które odwiedzają Nas z rodzicami - tłumaczy dyrektor. - Niestety, ale zniszczenia są bardzo duże i nie pozwolę sobie, aby po roku użytkowania sala została całkowicie zdewastowana. W ostatnim czasie zginęło sporo piłek do piłkarzyków, połamana została apteczka, która spadła ze ściany, w basenie jest połowa mniej piłeczek (dzieci bawią się w zginiatanie kulek). Rozumiemy, że obiekt ma służyć najmłodszym, ale tu również mieści się biblioteka, przebywają osoby starsze i czasami potrzeba jest chwili spokoju. Nasze upominanie dzieci wysmiewają... Liczę na Państwa zrozumienie.

(CK)

REPERTUAR
3-9.05.2024
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:00

GO KINO

PREMIERA

KASKADER
AKCJA
NAPISY
PT-CZW
14:40 17:20 20:00

PREMIERA

GNIZADO PAJĄKA
HORROR
NAPISY
PT-CZW
20:15

NIEPOKALANA
HORROR
NAPISY
PT-CZW
16:00 20:35

CHALLENGERS
DRAMAT, SPORTOWY
NAPISY
PT-CZW
17:35 19:30

**KICIA KOCIA
W PRZEDSZKOLU**
ANIMACJA, FAMILIJNY, DUBBING

PT - CZW
10:15 11:45
13:15 14:30

MÓJ PIES ARTUR
FAMILIJNY, PRZYGDOWY
DUBBING

PT - CZW
10:30 12:45 15:15

**KUNG FU
PANDA 4**
FAMILIJNY, ANIMACJA, DUBBING

PT - CZW
10:00 12:15
14:45 17:05

**ZA DUŻY NA
BAJKI 2**
FAMILIJNY, PRZYGDOWY
POLSKI

PT - CZW
10:15 12:30

**BACK TO BLACK.
HISTORIA AMY
WINEHOUSE**
BIOGRAFICZNY, NAPISY

PT - CZW
18:05

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino

JEJ MUZYKA. JEJ ŻYCIE. JEJ LEGENDA.

MARISA ABELA
JAKO
AMY WINEHOUSE

BACK TO BLACK
HISTORIA AMY WINEHOUSE

REŻYSERIA
SAM TAYLOR-JOHNSON
SCENARIUSZ
MATT GREENHALGH
OD 19 KWIECZNIA TYLKO W KINACH



Granty do zdobycia

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki ogłasza konkurs „Przestrzeń Kultury - Olawa 2024” na finansową dotację autorskich projektów kulturalnych

Celem konkursu jest wsparcie działalności artystycznej, poprzez udzielenie grantu – dla podmiotów lub osób, które zajmują się działalnością z zakresu kultury i sztuki. Łączna pula możliwych do przyznania grantów wynosi 32.000 zł brutto.

W konkursie mogą uczestniczyć: organizacje pozarządowe, podmioty gospodarcze o działalności kulturalnej i osoby fizyczne.

Realizacja działań konkursowych obejmie okres od 5 lipca do 25 sierpnia 2024. Planując działania, uczestnik musi wziąć pod uwagę kalendarz imprez organizowanych przez Centrum Sztuki w Olawie – celem uniknięcia nakładania się wydarzeń.

Więcej szczegółów na kultura.olawa.pl

(KT)

OŁAWA 2024

PRZESTRZEŃ KULTURY

GRANTY FINANSOWE

Termin zgłoszeń do 21 maja 2024

Szczegóły na: www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki w Olawie




100lat KINO *odra* 03.05 – 09.05.2024

03/05 piątek

13:00 | Mój pies Artur
15:05 | Back to black.
Historia Amy Winehouse
17:30 | Challengers
20:15 | Niepokalana

04/05 sobota

15:00 | Mój pies Artur
17:15 | Challengers
20:00 | Niepokalana

05/05 niedziela

15:00 | The Chosen 4 (odc. 1-2)
17:35 | Challengers
20:20 | Niepokalana

07/05 wtorek

15:30 | Kino Seniora: Mój pies Artur
17:45 | Perfect days
20:10 | Challengers

08/05 środa

15:30 | Perfect days
18:00 | Mój pies Artur
20:05 | Challengers

09/05 czwartek

15:30 | Mój pies Artur
17:45 | Wariaci
20:00 | Challengers






Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki w Olawie

Kalendarz wydarzeń maj 2024

02.05 godz. 12.00
Eliminacje LETNIEJ SCENY MUZYCZNEJ
(Ośrodek Kultury, ul.11 Listopada 27)

3-4.05
OŁAWSKA MAJÓWKA
(Tereny zielone za Ośrodkiem Kultury)

12.05 godz. 14.00
Kabaret PARANIENORMALNI
(OWE ODRA, ul.Młyńska 3)

13.05 godz. 19.00
Spektakl teatralny - KWARTET
(OWE ODRA, ul.Młyńska 3)

24.05 godz. 18.00
Koncert z okazji Dnia Matki: ELENI
(OWE ODRA, ul.Młyńska 3)

27.05 godz. 18.00
KLIMAKTERIUM I JUŻ
(OWE ODRA, ul.Młyńska 3)

www.kultura.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Trzecia z rzędu wygrana oławian po odejściu trenera Zbigniewa Smółki

1:0 - Łukasz Skolimowski (26)
2:0 - Janusz Gancarczyk (90+1)

OŁAWA 27 KWIETNIA 2024. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI

ALEKS PALUCH - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - NORBERT WOLSKI
I PATRYK KULETA (WSZYSTYCH KS LEGNICA).

CZERWONA KARTKA

WALDEMAR GANCARCZYK
(W 89 MINUCIE, ZA DWIE ŻÓŁTE).

ŻÓŁTE KARTKI

MATEUSZ SAWICKI (W 57 MIN.), MATEUSZ
GANCARCZYK (64), KAROL GARWOL (74),
WALDEMAR GANCARCZYK (79) ORAZ TRENER
MATEUSZ BIEGAŃSKI (89).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - KOHUT, SKORŁUTOWSKI, ŁUCZKIEWICZ -
M.GANCARCZYK, W.GANCARCZYK, K.GANCARCZYK
(46 DOBKOWSKI), DANIELIUK, BABUNADZE (79
J.GANCARCZYK), MAKOWSKI - SKOLIMOWSKI
(90+3 BACA).

KS „PIAST” NOWA RUDA

KOTAU - SZUKIEŁOWICZ, OSICKI, SOBCZYK (52
JAWORSKI), SCHMIDT (82 BEEZA) - SAWICKI,
GARWOL (78 GOŁEK), POLAK, MIKA -
POŚWISTAJŁO (41 GÓRSKI), KRUKOWSKI (78
WIĄCEK).

Rzadko się zdarza, aby kibice obu drużyn wspólnie kibicowali swoim ulubieńcom. Tak było podczas sobotniego pojedynku z noworudzkim „Piastem”.

Oławianie rozpoczęli od ataków, ale brakowało im skuteczności. W 12 minucie, po krótko rozegranym rzucie nożnym między braćmi Krzysztofem i Waldemarem Gancarczykami, piłka zo-

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - KS „Piastr” Nowa Ruda 2:0

Zwycięstwo w „MECZU przyjaźni”



Tak Janusz Gancarczyk strzelił gola na 2:0. Tyłem odwrócony (z numerem 23) jest Łukasz Skolimowski - strzelec pierwszej bramki

stałą skierowana w pole karne do wbiegającego Artura Łuczkiewicza, który uderzył wysoko nad bramką. Kilka minut później Łukasz Skolimowski przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gości.

„Moto-Jelcz” objął prowadzenie w 26 minucie, gdy Łukasz Skolimowski z bliska trafił do siatki, po precyzyjnym podaniu od Krzysztofa Gancarczyka. Po chwili napastnik „Moto-Jelcza” popisał się dryblingiem w polu karnym, ale piłka wyszła poza linię końcową, choć mógł podać do Tamazi Babunadze. Przed

przerwą Damian Makowski z ostrego kąta próbował pokonać bramkarza „Piasta”, ale Kirył Kotau wybił piłkę na rzut rożny. Po chwili podobnie rozegrany kornier jak na początku spotkania, ale tym razem piłka była zaadresowana do Tamazi Babunadze, który nieczysto uderzył.

W drugiej połowie goście kilka razy próbowali zagrozić oławskiej bramce, ale skutecznie spisywała się defensywa „Moto-Jelcza” i Bartosz Lubbecki nie musiał zbyt często interweniować. Przyjezdni zmarnowali najlepszą okazję w 69 minucie, gdy Mateusz

Sawicki przeprowadził kontry i podał do Konrada Polaka, który strzelił niecelnie.

W końcówce Waldemar Gancarczyk został drugi raz ukarany żółtą kartką i musiał opuścić boisko, co wywołało protesty trenera Mateusza Biegańskiego, który również ujrzał żółty kartonik. W doliczonym czasie gry Janusz Gancarczyk, który wrócił do gry po złamaniu palca stopy, zwdem minął obrońcę i pła-skim strzałem ustalił wynik na 2:0.

Po meczu kibice „Moto-Jelcza” i „Piasta” wspólnie dziękowali obu drużynom za wal-

Tabela IV ligi

Wyniki XXVI kolejki, rozgrywanej 27 kwietnia

MOTO-JELCZ OŁAWA - PIAST NOWA RUDA 2:0
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - ŁUŻYCE LUBAŃ 2:3
PROCHOWICZANKA PROCHOWICE - BARYCZ SUŁÓW 0:2
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - LECHIA DZIERŻONIÓW 1:0
GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH - GÓRNIK ŻŁOTORYJA 3:3
CHROBRY II GŁOGÓW - SŁOWIANIN WOLIBÓRZ 1:2
MIEDŹ II LEGNICA - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA 3:0
KS ŁOMNICA - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC 3:1
ISKRA KŚIEGINICE - PIAST ŻMIGRÓD 2:5

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	BRAMKI
TABELA					
1.	MIEDŹ II LEGNICA	20	3	3 63	77:11
2.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	20	3	3 63	74:27
3.	MOTO-JELCZ OŁAWA	19	3	4 60	68:23
4.	BARYCZ SUŁÓW	18	4	4 58	81:22
5.	PIAST ŻMIGRÓD	15	6	5 51	47:29
6.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	12	2	12 38	43:32
7.	ŁUŻYCE LUBAŃ	10	7	9 37	44:39
8.	CHROBRY II GŁOGÓW	11	4	11 37	49:50
9.	GÓRNIK ŻŁOTORYJA	10	6	10 36	44:46
10.	LECHIA DZIERŻONIÓW	11	2	13 35	51:52
11.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	10	5	11 35	46:42
12.	PIAST NOWA RUDA	9	6	11 33	34:43
13.	ISKRA KŚIEGINICE	9	3	14 30	40:60
14.	ZENIT MIĘDZYBÓRZ	8	6	12 30	42:49
15.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	8	1	17 25	37:60
16.	GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	4	3	19 15	24:83
17.	KS ŁOMNICA	3	2	21 11	19:98
18.	BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	2	4	20 10	22:76

W ŚRODĘ 1 MAJA „MOTO-JELCZ” GRAŁ W WĘGLIŃCU Z „ŁUŻYCAMI” LUBAŃ, A W NIEDZIELĘ 5 MAJA O GODZ.15.00 ZMIERZY SIĘ Z REZERWĄ „MIEDZI” LEGNICA (MECZ ODBĘDZIE SIĘ W ŻMIGRODZIE). OBA WYNIKI PODAMY W NASTĘPNYM NUMERZE.

(POL)

kę i życzyli sobie powodzenia w następnych meczach.

W najbliższym czasie oławian czeka trudne zadanie, zagrają trzy mecze wyjazdowe. W środę 1 maja wystąpią w Węglińcu z „Łużycami” Lubań, w niedzielę 5 maja zagrają z rezerwą „Miedzi” Legnica w Żmigrodzie, a w

sobotę 11 maja zmierzą się ze „Słowianinem” Wolibórz. Będzie to wymagający test dla duetu trenerskiego: Mateusz Biegański oraz Józef Szczepaniak, który prowadzi „Moto-Jelcza” po rezygnacji trenera Zbigniewa Smółki.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - ULKS Bogdańczowice 6:0

Ostre STRZELANIE oławianek

PIŁKA NOŻNA

III liga kobiet

Cztery gole strzeliła Oliwia Józefczyk

1:0 - Oliwia Józefczyk (w 3 min.)
2:0 - Natalia Lipka (10)
3:0 - Oliwia Józefczyk (61)
4:0 - Oliwia Józefczyk (66)
5:0 - Oliwia Józefczyk (71)
6:0 - Nicola Stachera (78)

OŁAWA 28 KWIETNIA 2024. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 30.

SĘDZIOWAŁY

DOMINIKA WYŁĘŻOŁ - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGAŁY JĄ ASYSTENTKI - JOANNA
STEFANCIK I IŁONA OZGA (WSZYSTKIE KS
WROCŁAW).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

PAWŁOS - JAKAŁSKA (70 JAREMKIEWICZ),
NAWROT, KACPRZAK (70 GARGAS), DUSZENKO-
MICHNIEWICZ (80 SEROKA) - N.STACHERA,
KAPUŚCIK, K.STACHERA, JÓZEFczyk (80
GADECKA) - LIPKA (80 ZIĘBA), MODELSKA.

ULKS BOGDAŃCZOWICE

MAŁECHA (82 W.JAŃCZYK) - OLEJNIK, HENKIEL,
KULA (86 ADASZYŃSKA), B.JAŃCZYK - BOCIK (75
PODYMA), PRYMACHENKO, GARBIĆ, JANTCZAK -
BEGER (80 MATUSZEWSKA), ŁAPUCHA.

Oławianki rozpoczęły mecz z outsiderem III ligi od zdecydowanych ataków i na efekty nie trzeba było zbyt długo czekać. Już w 3 minucie Oliwia Józefczyk zdobyła pierwszego gola uderzając z ostrego kąta. Siedem minut później było już 2:0, po ładnym strzale Natalii Lipki w okienko. Gospodynie atakowały, ale do przerwy nie udało się im pokonać bramkar-ki gości - Jennifer Malechy, choć okazji było wiele. Nicola Stachera przegrała pojedynek sam na sam z golkiperką Bogdańczowice, a Oliwia Józefczyk próbowała przelobować wybiegającą bramkarkę. Przyjezdne tylko raz zagroziły w tej części gry bramce strzeżonej przez Aleksandrę Pawłos. W 24 minucie Karo-



Oliwia Józefczyk (w czarnym stroju) cztery razy pokonała bramkarkę gości

lina Jantczak dośrodkowała z lewej strony, a Nikola Bociek przy próbie strzału zderzyła się z zawodniczką „Moto-Jelcza”. W 54 minucie Oliwia Józefczyk przeprowadziła akcję, a Jennifer Malecha szczęśliwie interweniowała przy uderzeniach siostr Kamili i Nicoli Stachery. W 61 minucie oław-ska lewoskrzydłowa uprzedziła wybiegającą bramkarkę gości, podwyższając wynik na 3:0. Kilka minut później strzeliła Natalia Lipka, ale dobitka Oliwii Józefczyk była skuteczna. Po chwili podobna sytuacja i podopieczne Jaro-sława Aleksandraka pro-

wadziły 5:0. W 78 minucie Nicola Stachera otrzymała prostopadłe podanie i ustaliła wynik, wykorzystując sytuację sam na sam. Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale w słupek trafiły: Natalia Lipka oraz Beata Zięba.

W tej kolejce przegrały dwie czołowe drużyny tabeli, więc dystans do lidera się zmniejszył. W najbliższym meczu oławianki zmierzą się na wyjeździe z sąsiadem w tabeli - LKS Goczałkowice-Zdrój.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi kobiet

Wyniki z 27/28 kwietnia

MOTO-JELCZ OŁAWA - ULKS BOGDAŃCZOWICE 6:0
GKS TYCHY - MITECH ŻYWIEC 5:4
GÓRNIK ZABRZE - LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ 0:2
UNIA OPOLE - MUKS KOSTRZYN 4:0
PAUZOWAŁ MTS KNURÓW

5. Unia Opole 12 16 22:23
6. MUKS Kostrzyn nad Odrą 12 15:19:30
7. GKS Tychy 11 13 26:29
8. MTS Knurów 11 13 22:31
9. ULKS Bogdańczowice 11 1 4:39

Następny mecz piłkarki Moto-Jelcza zagrają na wyjeździe, w niedzielę 5 maja o godz.17.00, z LKS Goczałkowice-Zdrój.

TABELA PO XXIII KOLEJCE

1. Mitech Żywiec	12	26	36:16
2. Górnik Zabrze	12	24	31:17
3. LKS Goczałkowice-Zdrój	12	22	24:16
4. Moto-Jelcz Oława	11	20	35:18

(POL)

Klasa okręgowa

Wyniki XXII kolejki, rozgrywanej 27/28 kwietnia

Błyskawica Gać - Orzeł Pawłowice 4:1, Bramki dla Błyskawicy: Bartłomiej Błaszczyk, Grzegorz Zygadło, Rafał Woźniak i Damian Draczyński.

Orzeł Marszowice - Polonia Trzebnica 2:0, Gole: Luka Ma-khatchashvili i Radosław Florek.

Wiwa Goszcz - Burza Bystrzyca 3:1, Bramka dla Burzy: Michał Gałaszewski.

Wratislavia - MKP Wołów 3:1

Błysk Kuźniczysko - Bresna Brzeźno 4:3

Rokita Brzeg Dolny - Plon Gądkowice 8:0

WKS Wierzbie - GKS Mirków 3:3

Polonia Bielany Wr. - Galakticos Solna 2:0

Tabela po XXII kolejce			
1. BŁYSKAWICA GAĆ	22	54	88:24
2. MKP WOŁÓW	22	52	57:24
3. GKS MIRKÓW	22	49	64:34
4. WKS WIERZBIE	22	42	67:35
5. POLONIA BIELANY WR.	22	38	55:39
6. WRATISLAVIA WROCŁAW	22	37	49:36
7. POLONIA TRZEBNICA	22	37	61:38
8. ROKITA BRZEG DOLNY	22	32	48:38
9. BŁYSK KUŹNICZYSKO	22	32	47:53
10. ORZEŁ PAWŁOWICE	22	28	30:44
11. ORZEŁ MARSZOWICE	22	25	26:40
12. WIWA GOSZCZ	22	22	44:82
13. GALAKTICOS SOLNA	22	20	38:51
14. BURZA BYSTRZYCA	22	16	34:56
15. BRESNA BRZEŹNO	22	11	36:83
16. PLON GĄDKOWICE	22	11	26:93

*

We wtorek 30 kwietnia zmierzyły się „Burza” Bystrzyca z „Orłem” Marszowice, a w środę 1 maja „Błyskawica” Gać podejmowała WKS Wierzbie.

W następnej XXIV kolejce, w sobotę 4 maja o godzinie 16.00, zagrają: „Wratislavia” z „Błyskawicą” Gać, a GKS Mirków z „Burzą” Bystrzyca. W niedzielę 5 maja o godz. 11.00 „Orzeł” Marszowice podejmie „Plon” Gądkowice.

Wszystkie te wyniki podamy w następnym numerze.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Ciekawe wyniki zanotowa-no w tej kolejce, szczególnie w grupie B

„Burza” Dębina była bliska sprawienia sensacji w grupie IV. Przez 80 minut prowadziła 1:0 z trzecią drużyną w tabeli, ale w doliczonym czasie ry-wale wyrównali. W końców-ce dwaj zawodnicy ukarani zostali czerwonymi kartkami (po jednym z obu zespołów). Remisem zakończył się też pojedynek „Zalesia” Wójcice z liderem. Zwycięstwa zanoto-wały dwie pozostałe drużyny z naszego powiatu - „Piast”

Miłocice i „Pogoń” Kopalina. Ten ostatni zespół zbliżył się do lidera i traci do niego trzy punkty.

W czołówce tabeli grupy V bez zmian, trzy czołowe drużyny wygrały. Najłatwiej-szą przeprawę miała „Burza-Dombud” Chwalibóżyce, która się przełamała po dwóch porażkach z rzędu. Na uwagę zasługuje wysokie zwycięstwo „Zorzy” Zabardowice w Świętej Katarzynie.

W grupie VI nasz jedynak - „Zorza” Niemil awansował na czwarte miejsce w tabeli, po zwycięstwie nad outsiderem w Pławnej. Festiwal goli odbył się w Kondratowicach, gdzie „Czarni” pokonali „Zryw” Chociwel 10:6.

Grupa B

Zalesie Wójcice - KS Greboszyce 1:1
Bramka dla Zalesia: Jakub Ruczakowski.
Burza Dębina - LZS Solniki M. 1:1
Gol dla Burzy: Aleks Oleksy.
KP 99 Śliwice - Pogoń Kopalina 1:2
Bramki dla Pogoni: Dominik Dudek i Adam Kirchner.
Sokół Sokolowice - Piast Miłocice 1:2
Gole dla Piasta: Roman Simora i Serhij Nykolu-shenko.
Błękitni Krzeczyn - Piast Nadolice 2:1
KS Zbytowa - Dziadowa Kłoda 0:1

TABELA PO XV KOLEJCE			
1. KS GREBOSZYCE	37	60:18	
2. POGOŃ KOPALINA	34	59:30	
3. LZS SOLNIKI MAŁE	29	44:34	
4. PIAST MIŁOCICE	29	42:33	
5. ZALESIE WÓJCICE	24	41:23	
6. KS ZBYTOWA	20	43:39	
7. BŁĘKITNI KRZECZYN	19	42:42	
8. GKS DZIADOWA KŁODA	19	40:47	
9. PIAST NADOLICE	19	34:45	
10. SOKÓŁ SOKOŁOWICE	14	26:49	
11. BURZA DĘBINA	7	20:64	
12. KP 99 ŚLIWICE	7	32:59	

*

W niedzielę 5 maja o godz. 11.00 zagrają: „Pogoń” - „Zalesie”, „Piast” Miłocice - KP 99 Śliwice, „Piast” Nadolice - „Burza”.

Grupa E

Czarni Sobocisko - Błękitni Siedlce 1:0
Gol: Jarosław Wejrowski.
Burza-Dombud - Polonia Godzik. 7:1
Strzelcy: Mateusz Kuś - 3 oraz Bartosz Wysocki i Piotr Kwiatkowski - po 2 - dla Chwalibóżyce, a dla Godzikowic - Sebastian Klimek.
Sparta Wrocław - Lotos Gaj Ol. 2:1
Bramka dla Lotosu: Oliwier Chmura.
Orzeł Św. Katarzyna - Zorza Zabardowice 0:8
Gole: Sebastian Kozina - 4, Witaj Rakutskij - 2, Vladyslav Bernatskyj i Oleh Yakovchuk.
Odra Kotowice - Jankowianka W. 4:1
Bramka dla Wierzbna: Kamil Porada.
Rzemieślnik - UKS Kielczów - obustronny walkower.

TABELA PO XV KOLEJCE			
1. SPARTA WROCŁAW	39	90:18	
2. CZARNI SOBOCISKO	38	51:20	
3. BURZA-DOMBUD CHWALIB.	33	65:26	
4. BŁĘKITNI SIEDLCE	25	51:30	
5. ZORZA ZABARDOWICE	25	40:29	
6. JANKOWIANKA WIERZBNO	24	44:41	
7. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	22	31:42	
8. ODRZA KOTOWICE	20	31:47	
9. UKS ACADEMY KIELCZÓW	9	30:66	
10. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	9	14:56	
11. POLONIA GODZIKOWICE	7	21:61	
12. LOTOS GAJ OŁAWSKI	3	24:62	

*

W niedzielę 5 maja o godz. 11.00 zagrają: „Błękitni” - „Sparta”, „Polonia” - „Orzeł”, a o godz. 14.00: „Lotos” - „Odra”.

Grupa F

Feniks Pławna - Zorza Niemil 0:3
Gole: Michał Zagodziński, Grzegorz Ring i Grzegorz Gorzkowski.

LZS St. Śleszów - Orzeł B. Kościół 6:3
Gromnik K. - KP-86 Borek Strzel. 2:3
Czarni Kondrat. - Zryw Chociwel 10:6
Ognisko Przeworno - Lider Borów 2:3
KS Kurów - Polonia Jaksonów 3:5

TABELA PO XV KOLEJCE			
1. LZS STARY ŚLESZÓW	41	96:21	
2. CZARNI KONDRATOWICE	40	107:24	
3. LIDER BORÓW	37	65:21	
4. ZORZA NIEMIL	21	28:27	
5. POLONIA JAKSONÓW	21	48:51	
6. GROMNIK KUROPATNIK	20	45:39	
7. STARTER/ORZEŁ B.KOŚCIÓŁ	19	48:43	
8. KP-86 BOREK STRZEL.	18	35:69	
9. ZRYW CHOCIWEL	16	38:62	
10. OGNISKO PRZEWORNO	13	34:47	
11. KS KURÓW	7	31:104	
12. FENIKS PŁAWNA	7	17:84	

*

W niedzielę 5 maja o godz. 16.00, „Zorza” Niemil gościć będzie KS Kurów.

(POL)

TENIS STOŁOWY

II liga dolnośląsko-lubuska

Podopieczni Łukasza Rekiecia uczynili kolejny krok w walce o utrzymanie się w lidze

Przed meczami decydującymi o utrzymaniu się „Orła” Lizawice w II lidze, do drużyny doszedł nowy zawodnik - Jacek Nowokuński, pozyskany z I-ligowej „Gorzovii” Gorzów Wielkopolski. Ten tenista stołowy, grający również w lidze niemieckiej, okazał się solidnym wzmocnieniem. Wygrał ostatni pojedynek, decydujący o zwycięstwie „Orla”.

Punkty zdobyte przez „Orla”: Radosław Malinowski i Jakub Krzywniak - po 2, Jacek Nowokuński - 1,5 oraz Kacper Zajac - 0,5.

Do zakończenia sezonu pozostały do rozegrania dwie kolejki. W obu „Orzeł” będzie grał w sali gimnastycznej

KU AZS UZ Zielona Góra - LKS „Orzeł” Lizawice 4:6

Zwycięstwo w Zielonej Górze



Drużyna LKS „Orzeł” Lizawice po zwycięskim pojedynku z akademikami z Zielonej Góry

SP w Marcinkowicach. 11 maja zagra z MKS „Wolavia”

Wołów, a 18 maja z LZS SKS Raszkówka.

(POL)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

GRUPA II (WALKA O UTRZYMANIE SIĘ W II LIDZE)

Mecze z 27 kwietnia

KU AZS UZ Zielona Góra - LKS Orzeł Lizawice 4:6

MKS Wolavia Wołów - LZS SKS Raszkówka 7:3

Pauzowali: KU AZS UE II Wrocław oraz ŻSTS Żagań

Mecz zaległy

KU AZS UE II Wrocław - MKS Wolavia Wołów 4:6

TABELA PO XVIII KOLEJCE			
7. MKS WOLAVIA WOŁÓW	15	18	74:76
8. LKS ORZEŁ LIZAWICE	15	15	78:72
9. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	15	15	79:71
10. LZS SKS RASZÓWK	15	12	53:87
11. KU AZS UE II WROCŁAW	16	4	51:109
12. ŻSTS ŻAGAŃ	16	2	24:136

*

UKSTS Kielczów wycofał się z rozgrywek po rundzie zasadniczej.

*

Następny mecz Orzeł Lizawice rozegra w hali SP w Marcinkowicach, w sobotę 11 maja o godz. 17.00, z MKS Wolavia Wołów.

(POL)



GRUNT TO URODZAJ

W Grupie Azoty wciąż poszerzamy ofertę, tworzymy produkty nowoczesne, które mają praktyczne zastosowanie w różnych warunkach i dla różnorodnych upraw. Warto to wykorzystać.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:



www.nawozy.eu

www.grupaazoty.com

agro@grupaazoty.com



**Termena Spółka
Komandytowa**

Stary Sleszów ul. Ślężna 8

55-020 Żórawina

Tel: 71 311 48 82

e-mail: termena.sleszow@op.pl